Grey Scale #13
R G B WH GR BL C M Y K
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19
Part Code ST1316
DANES PICTA .COM

Colour Chart #13
Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES PICTA .COM

16 B

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Egz. nr 15

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY ORGANIZACJI I PROWADZENIA DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH PRZEZ ARMIĘ RADZIECKĄ w latach 1941-1943

(Skrypt)

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/390
05-000390-003-0
BIBLIOTEKA GŁÓWNA AKADEMII OBRONY NARODOWEJ - ARCHIWUM
Nr ewid. 60621

1662

16 B

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Egz. nr 15

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

Temat: WĘZŁOWE PROBLEMY ORGANIZACJI I PROWADZENIA DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH PRZEZ ARMIĘ RADZIECKĄ w latach 1941-1943

(Skrypt)



1662

A K A D E M I A S Z T A B U G E N E R A L N E G O
im. gen.broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 60621
II
Akademia Obrony Narodowej

ZATWIERDZAM
SZEF KATEDRY HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

/-/ gen.bryg.prof. S. OKECKI

mjr dypl. H. LEWANDOWSKI

Węzłowe problemy organizacji i prowadzenia działań zaczepnych przez Armię Radziecką w latach 1941 - 1943.

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego im. gen. broni K. Świerczewskiego
Nr ewid. 390

+ 14 szkiców

REMBERTÓW Kwiecień 1962r.

Temat: Węzłowe problemy organizacji i prowadzenia działań zaczepnych przez Armię Radziecką w latach 1941 - 1943.

Treść: I. Ogólna charakterystyka działań zaczepnych Armii Radzieckiej w latach 1941 - 1943.

II. Organizacja i prowadzenie działań obronnych przez wojska niemieckie.

III. Ugrupowanie operacyjne i bojowe wojsk radzieckich w działaniach zaczepnych.

IV. Prowadzenie działań zaczepnych:

1. Rozpoznanie walką.
2. Przełamanie taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela i rozwinięcie powodzenia taktycznego w operacyjne.

V. Wnioski końcowe.

Załącznik - 1.

Szkiców - 14.

I. Ogólna charakterystyka działań zaczepnych Armii Radzieckiej w latach 1941 - 1943.

Działania w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR w latach 1941-1943 stanowią zgodnie z ogólnie przyjętą periodyzacją pierwszy i drugi okres tej wojny. Pierwszy okres wojny obejmuje działania od chwili wybuchu tzn. od 22 czerwca 1941r. do listopada 1942r., drugi - od 19 listopada 1942r. do końca 1943r.

Pierwszy okres Wielkiej Wojny Narodowej - to siedemnaście miesięcy napiętej walki zbrojnej, pełnej ogromnego wysiłku radzieckich sił zbrojnych i całego społeczeństwa radzieckiego. Szczególnie tragiczne w swych skutkach były działania w pierwszych sześciu miesiącach wojny, kiedy to wojska niemieckie wtargnęły w głąb terytorium Związku Radzieckiego i wyszły w końcu listopada 1941r. pod Tychwin, Moskwę i Rostów. Pod okupacją niemiecką znalazły się najbardziej gospodarczo rozwinięte obszary Związku Radzieckiego. Na okupowane terytorium przypadało 63% wydobycia węgla, 68% wytopu surówki, 58% wytopu stali, 60% wytopu aluminium, 38% produkcji zbóż.[x/]

Utrata tych terenów bardzo poważnie osłabiła potencjał militarny Związku Radzieckiego, Osłabienie to było jednak tylko chwilowe. Dzięki bowiem wyewakuowaniu 1300 zakładów przemysłowych i ich szybkiemu uruchomieniu na nowych obszarach bogatych w surowce, stopniowo postępował wzrost produkcji.

Gwałtowny spadek produkcji uzbrojenia i amunicji nastąpił w październiku i listopadzie 1941r. wtedy właśnie gdy trwało przenoszenie zakładów przemysłowych do nowych rejonów. W listopadzie 1941r. np: produkcja samolotów zmniejszyła się 4,5 raza, w porównaniu z produkcją we wrześniu tego roku. Ale już w grudniu 1941r. zaznaczył się stopniowy wzrost produkcji. W porównaniu z listopadem w grudniu 1941r. wzrosła produkcja: dział o 21%, czołgów o 38%, samolotów o 55%.[xx/]

Mimo te niekorzystne warunki produkcja uzbrojenia w Związku Radzieckim nawet wówczas, w 1941r. osiągnęła poważne rozmiary. W ciągu całego roku wyprodukowano 15735 różnych typów

---

x/ Druga wojna światowa 1939-1945. Warszawa 1961. str. 197.

xx/ Druga wojna światowa 1939-1945. Warszawa 1961r. str. 198.

samolotów /bez lotn.morskiego/. Tylko w drugim półroczu 1941r. wyprodukowano 4177 czołgów, w tym: 728 KW, 1853 T-34, 1548 T-60 i 48 T-50.[x/] Jednakże wyprodukowana ilość czołgów stanowiła zaledwie 61,7% planu produkcji tego sprzętu.[xx/]

Jednakże radzieckie siły zbrojne znalazły jeszcze dość siły by nie tylko załamać ofensywę wojsk niemieckich, ale zadać im dotkliwą klęskę. Nastąpiło to zimą 1941/42 roku, w wyniku przeciwnatarcia i ogólnego natarcia wojsk radzieckich pod Moskwą.

Klęska zadana wojskom niemieckim pod Moskwą nie wyczerpała jednak całkowicie ich zdolności prowadzenia działań zaczepnych. Stąd też w lecie 1942 roku dowództwo niemieckie podjęło nową wielką ofensywę na północny Kaukaz. W jej wyniku, do listopada 1942r. wojska niemieckie wyszły nad Wołgę w rejonie Stalingradu i do podnoża Gór Kaukaskich. Wówczas to pod okupacją niemiecką znalazło się terytorium zamieszkałe przez 80 mln ludzi. Na całe okupowane przez wojska niemieckie terytorium ZSRR przypadało /do chwili wybuchu wojny/ 71% wytopu surówki, 58% wytoku stali, 62% wydobycia węgla, 42% produkcji energii elektrycznej, 47% arsenału rolnego.[xxx/]

Podobnie jak jesienią 1941r., tak i jesienią 1942r. znów dał się odczuć gwałtowny spadek produkcji, ze względu na ostry brak paliwa, energii elektrycznej, metalu. W końcu 1942r. produkowano 2 razy mniej paliwa niż przed wojną.[xxxx/] Wówczas w magnitogorskim kombinacie metalurgicznym na 19 pieców martenowskich pracowało tylko 11; w Czelabiński - na 17 pieców pracowało tylko 5.[xxxx/] Ten ogólny brak paliwa, energii elektrycznej i metalu spowodował wstrzymanie produkcji czołgów, samolotów i innego uzbrojenia. To skłoniło rząd radziecki do zainwestowania wielkich sum w rozbudowę tych gałęzi przemysło na nowych obszarach.

Niemniej jednak i w roku 1942 wyniki produkcji uzbrojenia w Związku Radzieckim były bardzo duże. Przemysł wyprodukował w tym roku 24,7 tys.czołgów i 25,4 tys.samolotów,[xxxxxx/] podczas gdy przemysł niemiecki w analogicznym okresie wyprodukował zaledwie 14,7 tys. samolotów.

---

x/ Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny 1941-1945. Moskwa 1961r. T.2 str. 158.
xx/ Tamże str. 160.
xxx/ Istoria Wielikoj Otwieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945. T.3 str. 7.
xxxx/ Tamże str. 150.
xxxxx/ Tamże str. 151.
xxxxxx/ Tamże str. 10.

Jak z powyższego wynika nawet w tym najbardziej krytycznym dla Związku Radzieckiego okresie wojny, mimo utraty olbrzymich i najbardziej pod względem gospodarczym rozwiniętych obszarów, wzrastała produkcja uzbrojenia w ZSRR. Była ona ponadto o wiele wyższa niż analogiczna produkcja w Niemczech. Świadczy to o olbrzymim wysiłku państwa i społeczeństwa radzieckiego w zakresie rozwoju potencjału militarnego ZSRR. Dzięki temu właśnie wciąż napływały do walczących wojsk duże ilości sprzętu bojowego. Np. w styczniu 1943r. we wszystkich Frontach działających znajdowało się około 8.5 tys. czołgów, czyli 6,5 x więcej niż w styczniu 1942r. Poza tą ilością w styczniu 1943r. na wyposażeniu okręgów wojskowych znajdowało się około 4,3 tys. czołgów i 400 wozów bojowych w odwodzie naczelnego dowództwa. To między innymi stworzyło warunki do przejęcia inicjatywy strategicznej przez naczelne dowództwo radzieckie.

Drugi okres Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR nazwano okresem wielkiego przełomu. Ten przełom dokonał się zarówno na froncie, jak i na zapleczu. Przełom na zapleczu wyrażał się przede wszystkim w zwiększonej produkcji. Zaiwestowane sumy w rozwój metalurgii, elektroenergetyki i wydobycia węgla pozwoliły przezwyciężyć zarówno trudności wynikłe z utraty okręgów przemysłowych, jak też i rozwinąć produkcję do poziomu wymagań stawianych przez front. W 1943r. przemysł lotniczy wyprodukował około 35 tys. samolotów, z tego 86% to samoloty bojowe.[x/] W tymże samym roku wyprodukowano 24 tys. czołgów i dział pancernych, w tym 16,5 tys. czołgów średnich i ciężkich.[xx/] /W roku 1943 wyprodukowano 8,5 raza więcej czołgów niż w roku 1940/. Rozwinęła się równieź produkcja sprzętu artyleryjskiego: wyprodukowano w tym roku 45 tys. dział artylerii polowej i przeciwpancernej, 3,7 tys. 85 mm dział przeciwlotniczych.

Analogiczna produkcja w Niemczech była o wiele niższa. W 1943. Niemcy wyprodukowały 25,2 tys. samolotów, czyli o 9,7 tys. samolotów mniej. W ciągu dwóch lat: 1942 i 1943r. Niemcy wyprodukowały 18,2 tys. czołgów, czyli mniej niż Związek Radziecki produkował w ciągu jednego roku.[xxx/]

Ta przewaga uzyskana przez ZSRR na zapleczu, stała się obok innych czynników, przyczyną przełomu na froncie.

---

x/ Tamże str. 167.
xx/ Tamże str. 171.
xxx/ Tamże str. 292.

Przełom na froncie wyrażał się w tym, iż naczelne dowództwo radzieckie przez cały ten okres wojny utrzymywało inicjatywę strategiczną, uchwyconą w toku przeciwnatarcia pod Stalingradem. Wprawdzie dowództwo niemieckie dwukrotnie w roku 1943 próbowało ponownie przejąć inicjatywę strategiczną /pierwszy raz w lutym, drugi raz w lipcu/ jednakże próby te spełzły na niczym.

Drugi okres Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR różnił się tym od pierwszego, iż o ile w pierwszym okresie dominowały działania obronne i odwrotowe wojsk radzieckich, o tyle w drugim okresie dominowały działania zaczepne. Końcowym wynikiem obydwóch okresów wojny było odrzucenie wojsk niemieckich spod przedmieść Moskwy i znad Wołgi w rejonie Stalingradu, za rzekę Dniepr. Przy czym na południowym odcinku frontu w czasie od listopada 1942r. do grudnia 1943r. wojska radzieckie pokonały przestrzeń o głębokości 1300 km.

W pierwszym okresie Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR wojska radzieckie przeprowadziły w sumie 97 operacji frontowych, w tym 63 operacje obronne, zaś 36 operacji zaczepnych. W drugim okresie przeprowadzono łącznie 71 operacji Frontowych, w tym 5 operacji obronnych i 66 operacji zaczepnych.

Jak z powyższego wynika w pierwszym i drugim okresie Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR wojska radzieckie przeprowadziły 168 operacji Frontowych, w tej liczbie aż 100 Frontowych operacji zaczepnych.[x/] Z wszystkich zatem operacji Frontowych operacje obronne stanowią zaledwie 40%, zaś zaczepne - 60%. Zatem podstawowym rodzajem działań wojsk radzieckich w pierwszym i drugim okresie wojny, a zwłaszcza w latach 1942-1943 były działania zaczepne.

Spośród tej wielkiej ilości działań zaczepnych, do najważniejszych, z punktu widzenia politycznego i wojskowego, należą trzy wielkie o znaczeniu strategicznym, przeciwnatarcia wojsk radzieckich: pod Moskwą, pod Stalingradem i pod Kurskiem.

Pierwsze z wymienionych, przeciwnatarcie pod Moskwą, prowadzone było przeciwko głównemu w tym czasie zgrupowaniu strategicznemu wojsk niemieckich - grupie armii "Centrum", w skład której wchodziły 9,4 i 2 armie polowe, 2 armia pancerna oraz 3 i 4 grupy pancerne. Całość sił grupy armii "Centrum", liczących w sumie 74 dywizje, w tym 14 dywizji pancernych i 8 dywizji zmotoryzowanych, działała na froncie ponad 1 tys. km.[xx/] Jednakże zasadnicze zgrupowanie

---

x/ S.W.Rogiński. Wielka Wojna Narodowa narodu radzieckiego 1941-1945. Myśl Wojskowa. 2/61r. str. 79.

xx/ Wtoraja mirowaja wojna 1939-1945. Moskwa 1958r. str. 250.

niemieckie, mianowicie 3 i 4 grupy pancerne działały na froncie: m. Klin, m. Zwienigorod o szerokości 200 km oraz 2 armia pancerna - w rejonie na północny wschód od Tuły na froncie o szerokości 350 km.

W przeciwnatarciu przeciwko niemieckiej grupie armii "Centrum" wzięły udział trzy Fronty radzieckie: Front Zachodni, Kaliniński oraz część Południowo-Zachodniego. Główną jednakże rolę w działaniach odgrywał Front Zachodni. Plan operacji tego Frontu przedstawiony został 30.11.1941r. naczelnemu dowództwu.[x/] Przewidywał on wykonanie dwóch uderzeń skrzydłami Frontu przeciwko głównym zgrupowaniom niemieckim zagrażającym Moskwie od północy i południa. Cel działań wyrażony w dyrektywie dowództwa Frontu, sprecyzowany został następująco: "...Główne zadanie wojsk Frontu Zachodniego polega na tym, aby jak najszybciej rozbić skrzydłowe zgrupowanie nieprzyjaciela... i zdecydowanie posuwając się naprzód ostatecznie okrążyć i zniszczyć wszystkie jego armie znajdujące się przed wojskami Frontu".[xx/]

Tak więc Front Zachodni miał okrążyć i zniszczyć główne siły grupy armii "Centrum", chociaż dla realizacji tego zadania nie miał odpowiednich sił. Stan ten obrazują następujące dane: Mimo znacznej przewagi w sile żywej /388 tys. ludzi: 240 tys. ludzi = 1,6 : 1/ i w zasadzie równowagi w artylerii /4865 : 4500 dział = 1,08 : 1/ Front Zachodni ustępował grupie "Centrum" pod względem ilości czołgów /665 : 1035 = 1 : 1,5/[xxx/]. Był to więc bardzo niekorzystny stosunek sił. Był on również niekorzystny nawet na głównych kierunkach uderzeń. Mianowicie na prawym skrzydle Frontu wojska radzieckie uzyskały 2-krotną przewagę w sile żywej i ponad półtorakrotną przewagę w artylerii /1,6 : 1/, lecz w czołgach ponad półtorakrotną przewagę mieli Niemcy /1 : 1,6/.[xxxx/] Jeszcze mniej korzystnym był stosunek sił na lewym skrzydle Frontu.

Z uwagi na ten niekorzystny stosunek sił zwłaszcza zaś ze względu na brak związków pancernych i zmechanizowanych wojska radzieckie w przeciwnatarciu pod Moskwą nie mogły dokonać okrążenia i likwidacji sił przeciwnika. Potwierdza to zresztą przebieg działań.

---

x/ Tamże str. 250.
xx/ Bitwa pod Moskwą. Wyd. MON 1956r. str. 84.
xxx/ Bitwa pod Moskwą. Wyd. MON 1956r. str. 83.
xxxx/ Tamże str. 84.

Jako pierwszy rozpoczął przeciwnatarcie Front Kalininski o świcie 5.12.1941r. W dniu następnym ruszył do natarcia Front Zachodni i Południowo-Zachodni. Fakt przejścia wojsk radzieckich do działań zaczepnych na tak szerokim froncie wywołał niemałą konsternację w dowództwie niemieckim - przeciwnatarcie okazało się wielkim zaskoczeniem. I to właśnie, obok nieprzygotowania się Niemców do działań w warunkach surowej zimy, pozwoliło liczyć na powodzenie, nie na takie jednak, na jakie liczyło dowództwo Frontu Zachodniego.

Działania zaczepne wojsk radzieckich pod Moskwą rozwijały się do końca grudnia 1941r., w którym to czasie wojska grupy armii "Centrum" odrzucone zostały na 120 km /na prawym skrzydle Frontu Zachodniego/ i 220 km /na lewym skrzydle Frontu/ w kierunku zachodnim. W toku przeciwpanatarcia wojska niemieckie straciły około 300 tys. ludzi zabitych i rannych.[x/]

Po kilkudniowej przerwie operacyjnej, w czasie której dowództwo radzieckie dokonało przegrupowania sił, wznowione zostały radzieckie działania zaczepne, tym razem w postaci wielkiej ofensywy czterech Frontów: Północno-Zachodniego, Kalinińskiego, Zachodniego i części Briańskiego. Działania ofensywne wojsk radzieckich, kontynuowane były aż do końca marca 1942r. W ich wyniku nastąpiło odrzucenie wojsk niemieckich o dalszych 100 - 200 km. w kierunku zachodnim.

W toku przeciwnatarcia i ofensywy wojsk radzieckich pod Moskwą, wojska niemieckie odrzucone zostały od 150 do 400 km na zachód. Straty niemieckie od chwili wybuchu wojny do 28.2.1942r. wynosiły około 1 mln ludzi zabitych i rannych oraz 112627 ludzi ciężko odmrożonych.[xx/]

Była to pierwsza wielka klęska zadana wojskom niemieckim w drugiej wojnie światowej, klęska zadana im przez Armię Radziecką.

Drugim wielkim wydarzeniem drugiej wojny światowej, tym razem o znaczeniu przełomowym było przeciwnatarcie wojsk radzieckich pod Stalingradem. Podobnie jak w 1941r. pod Moskwą, tak i tu przeciwnatarcie prowadzone było przeciwko głównemu zgrupowaniu strategicznemu wojsk niemieckich, działającemu na froncie od m. Werch, Mamon do m. Astrachań o szerokości około 800 km. W jego skład wchodziły: część sił 8 armii włoskiej, 3 armia rumuńska, 6 armia i 4

---

x/ Istoria Wielikoj Otrieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945r. T.3 str. 314.

xx/ Tamże str. 357.

armia pancerna niemieckie oraz 4 armia rumuńska. W sumie zgrupowanie to liczyło 36 dywizji piechoty, cztery zmotoryzowane dywizje piechoty, pięć dywizji pancernych, cztery dywizje kawalerii i dwie brygady samodzielne.[x] Siły te wspierane były przez zgrupowanie lotnicze, liczące ponad 1 tys. samolotów.[xx]

Na skutek długotrwałych i zaciętych działań obydwie armie niemieckie /6 armia i 4 armia pancerna/ w połowie listopada 1942r. ześrodkowały się na wąskim odcinku frontu bezpośrednio w rejonie Stalingradu, gdzie obrona niemiecka nasycona była wielką ilością sił i środków. Natomiast pozostałe odcinki frontu, na północny zachód i południe od Stalingradu obsadzały wojska włoskie i rumuńskie, o niewielkich wartościach bojowych.

W przeciwnatarciu pod Stalingradem wzięły udział trzy Fronty radzieckie: Południowo-Zachodni, Doński i Stalingradzki. Operacowywany już od września 1942r. plan przeciwnatarcia przewidywał wykonanie dwóch uderzeń w słabe skrzydła wojsk nieprzyjacielskich celem okrążenia i zlikwidowania działających pod Stalingradem wojsk niemieckich. Podobnie zatem jak i w 1941r. pod Moskwą planowano wielką operację na okrążenie. Jednakże korzystniejszy był tu dla wojsk radzieckich stosunek sił i środków.

Mimo niezbyt korzystnego ogólnego stosunku sił i środków /Niemcy: 1011 tys. ludzi, 10300 dział i moździerzy, 675 czołgów, 1216 samolotów, ZSRR: 1005 tys. ludzi, 13540 dział i moździerzy, 894 czołgi, 1115 samolotów[xxx]/ dowództwo radzieckie zdołało uzyskać wysoką przewagę na kierunkach głównych uderzeń /np. na kierunku głównego uderzenia Frontu Południowo-Zachodniego uzyskano 2-krotną przewagę w sile żywej, blisko 3-krotną przewagę w artylerii i 2-krotną przewagę w czołgach.[xxxx]/ Dzięki temu umiejętnemu masowaniu sił i środków uzyskano niezbędną przewagę na głównych kierunkach uderzeń, co pozwalało liczyć na powodzenie planowanej operacji.

Przejście wojsk radzieckich do przeciwnatarcia pod Stalingradem okazało się podobnym zaskoczeniem dla Niemców, jak w grudniu 1941r. pod Moskwą. Nieprzygotowane należycie do obrony wojska rumuńskie i włoskie, osłaniające skrzydła niemieckiej 6 armii i 4 armii pancernej, nie były w stanie powstrzymać

---

x/ Wtoraja mirowaja wojna. Moskwa 1958. str. 383.
xx/ Tamże str. 383.
xxx/ Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945. T.3 Moskwa 1961. str. 26.
xxxx/ Bitwa pod Stalingradem. Wyd. MON 1956r. str. 68.

miażdżących uderzeń Frontu Południowo-Zachodniego i Stalingradzkiego. Od 19 do końca listopada 1942r. obydwie armie niemieckie zostały okrążone, a wokół nich powstały: wewnętrzny i zewnętrzny front okrążenia. Z kolei w grudniu 1942r., działające na zewnętrznym froncie okrążenia Fronty: Południowo-Zachodni i Stalingradzki rozgromiły nową niemiecką grupę armii "Don", usiłując przyjść z pomocą ich okrążonym wojskom. Ostatni etap przeciwnatarcia pod Stalingradem miał miejsce w styczniu 1943r. W działaniach tych brał udział Front Doński. Jego operacja rozpoczęta 10.1.1943r. zakończyła się 2 lutego 1943r. pełną likwidacją ponad 300 tysięcznego zgrupowania wojsk niemieckich. Za cały okres przeciwnatarcia Niemcy stracili 800 tys. ludzi.x/

Uchwycenie inicjatywy strategicznej przez dowództwo radzieckie, całkowicie zmieniło sytuację na całym froncie radziecko - niemieckim. Dowództwo radzieckie zyskało możność rozwinięcia działań zaczepnych na szerokim froncie, szczególnie zaś na całym południowym odcinku frontu radziecko-niemieckiego. W wyniku działań zaczepnych w ciągu stycznia, lutego i marca 1943r. wojska radzieckie wyzwoliły cały północny Kaukaz, opanowały Rostów, Kursk i Wiaźmę oraz zerwały blokadę Leningradu.

Wreszcie trzecią bitwą o wielkim znaczeniu było przeciwnatarcie wojsk radzieckich pod Kurskiem. Było ono prowadzone na dwóch obszarach, oddzielonych od siebie tzw. "występem kurskim". Na jednym z nich w którego centrum znajduje się miasto Orzeł, przeciwnatarcie prowadzone było przeciwko zgrupowaniu niemieckiemu, składającemi się z 2 armii pancernej i 9 armii polowej. Obydwie armie niemieckie posiadały łącznie 27 dywizji piechoty, 8 dywizji pancernych i dwie zmotoryzowane dywizje piechoty. Zgrupowanie to liczyło 600 tys. ludzi, 6 tys. dział i moździerzy, 1 tysiąc czołgów i dział pancernych oraz ponad 1 tys. samolotów.xx/ Na drugim obszarze /na południe od "występu kurskiego"/ w centrum którego znajduje się m. Charków, broniły się związki 4 armii pancernej i grupy operacyjnej "Kempf", w ilości 14 dywizji piechoty i 4 dywizji pancernych. Zgrupowanie to liczyło 300 tys. ludzi, 3,5 tys. dział i moździerzy, 600 czołgów oraz 900 samolotów.xxx/

---

x/ Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945. T.III. Moskwa 1961r. str. 65.

xx/ Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941 - 1945. T.3. Moskwa 1961r. str. 276/277.

xxx/ Tamże str. 286.

Przeciwko obydwu zgrupowaniom niemieckim prowadziły działania zaczepne dwie grupy Frontów radzieckich. Przeciwko północnemu zgrupowaniu niemieckiemu wzięły udział w przeciwnatarciu trzy Fronty radzieckie: Zachodni, Briański i Centralny. Południowe zgrupowanie niemieckie likwidowały: Front Woroneski, Stepowy i Południowo-Zachodni.

Obydwie grupy Frontów radzieckich stanowiły samodzielne zgrupowania strategiczno-operacyjne, niemniej jednak ich działania połączone były jednym celem strategicznym. Tym celem było rozgromienie obydwu zgrupowań niemieckich: orłowskiego i biełgorodzko-charkowskiego oraz stworzenie przez to dogodnych warunków do rozwinięcia ogólnego natarcia strategicznego.

W odróżnieniu od podobnych działań w roku 1941 pod Moskwą, czy w 1942r. pod Stalingradem, przeciwnatarcie pod kurskiem przygotowane było jeszcze przed rozpoczęciem bitwy obronnej. Dla przeprowadzenia przeciwnatarcia naczelne dowództwo radzieckie, zawczasu, jeszcze przed rozpoczęciem się bitwy obronnej zgromadziło specjalnie w tym celu 12 armii ogólnowojskowych, 3 armie pancerne i 3 armie lotnicze, dzięki czemu osiągnięta została zdecydowana przewaga nad przeciwnikiem.[x/] Termin rozpoczęcia przeciwnatarcia ustalony został w toku prowadzenia obrony, mianowicie wtedy gdy nastąpił kryzys natarcia obu zgrupowań niemieckich, tzn. w dniu 12.7.1943r. W tym dniu rozpoczęły natarcie Fronty, które nie brały udziału w bitwie obronnej. Część zaś Frontów przeszła do przeciwnatarcia dopiero po załamaniu natarcia niemieckiego.

Działania zaczepne trzech Frontów radzieckich /Zachodniego, Briańskiego i Centralnego/ przeciwko orłowskiemu zgrupowaniu wojsk niemieckich trwały do 18 sierpnia. W ciągu miesiąca czasu wojska radzieckie rozgromiły 2 armię pancerną i 9 armię polową i osiągnęły rubież przebiegającą na wschód od Briańska.

Druga grupa Frontów radzieckich /Front Woroneski, Stepowy i Południowo-Zachodni/ rozgromiła 4 armię pancerną i grupę operacyjną "Kempf" do 23 sierpnia.

Za cały okres bitwy pod Kurskiem w przeciągu 50 dni Niemcy straciły ponad pół miliona ludzi /zabitych, ciężko rannych i zaginionych/.[xx/]

Rozgromienie w lipcu i sierpniu 1943r. dwóch najsilniejszych zgrupowań wojsk niemieckich pod Kurskiem stworzyło korzystne

---

x/ Bitwa pod Kurskiem. Wyd. MON Warszawa 1956r. str. 107.
xx/ Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941-1945. T.III. Moskwa 1961r. str. 295.

warunki do rozwinięcia wielkiej ofensywy na całym nieomal froncie radzieckim. Po załamaniu ostatniej niemieckiej próby uchwycenia inicjatywy strategicznej /w toku bitwy obronnej i kontrofensywy/ naczelne dowództwo radzieckie przeprowadziło ofensywę na froncie od Wielkich Łuków po Morze Czarne. Na przestrzeni 1500 km działania zaczepne prowadziło 8 Frontów radzieckich. Po czterech miesiącach działań /wrzesień - grudzień 1943r./, wojska radzieckie wyszły nad rzekę Dniepr, sforsowały ją na przestrzeni 750 km i uchwyciły olbrzymie przyczółki, których głębokość sięgała nawet do 150 km.

Jak wynika z przytoczonych powyżej faktów działania zaczepne wojsk radzieckich w latach 1941 - 1943 należą do działań bardzo specyficznych. Ich specyfika wyraża się w tym, że działania zaczepne na głównych kierunkach strategicznych poprzedzał zawsze dłuższy /pod Moskwą 2 miesiące, pod Stalingradem około 4 miesięcy/ bądź też całkiem krótki /pod Kurskiem zaledwie 2 tygodnie/ okres prowadzenia bitew obronnych. Po załamaniu natarcia wojsk niemieckich lub niekiedy przed załamaniem określone zgrupowania radzieckie przechodziły niemalże natychmiast do działań zaczepnych, jako specyficznych działań zaczepnych w skali strategicznej, noszących nazwę przeciwnatarcia. Dzięki temu na korzyść wojsk radzieckich oddziaływał silnie czynnik zaskoczenia. To właśnie powodowało, że przeciwnik nie był w większości wypadków /jak pod Moskwą i Stalingradem/ należycie przygotowany do odparcia uderzeń radzieckich.

Przeciwnatarcie, jako specyficzne działania zaczepne, było podstawową formą walki o inicjatywę strategiczną. To między innymi powodowało, że w zasadzie działania zaczepne wojsk radzieckich podejmowane były przeciwko głównym zgrupowaniom strategicznym armii niemiecmiej, co nadawało im wyjątkowe znaczenie. W trakcie prowadzenia przeciwnatarcia gromiono do reszty nadwątlone już w toku prowadzenia bitew obronnych, te zgrupowania strategiczne wojsk niemieckich, z działaniami których dowództwo niemieckie wiązało wielkie nadzieje. Dlatego właśnie, że w trakcie przeciwnatarcia gromiono główne zgrupowania armii niemieckiej, wyniki działań zaczepnych w sensie przestrzennym nie były zbyt wielkie /na głębokość 100 do 200 km/. Jednakże każde z przeprowadzonych przeciwnatarć przygotowywało korzystne warunki do rozwijania natarcia na szerokim froncie /od kilkuset do 1500 km/ i na wielką głębokość /400 - 500 km/.

Szczególne znaczenie w tego rodzaju działaniach odgrywało umiejętne wykorzystanie rezerw strategicznych. Przygotowanie odwodów

strategicznych, ich szybkie przerzucenie i koncentracja na kierunkach przewidywanych działań zaczepnych i wybór momentu ich wprowadzenia do działań, to zagadnienia strategii, które w sposób prawidłowy rozwiązywane były przez naczelne dowództwo radzieckie. Lecz problem rezerw to nie tylko tworzenie i wykorzystanie odwodów strategicznych w postaci określonych związków operacyjnych, ale również przygotowanie i wykorzystanie wszelkich rezerw środków materiałowych.

Pod tym względem w szczególnie trudnych warunkach znalazło się naczelne dowództwo radzieckie w pierwszym okresie wojny. Wtedy to bowiem szereg okręgów przemysłowych opanowane zostało przez wojska niemieckie co poważnie osłabiło produkcję uzbrojenia. Lecz i ten kryzys został szybko przełamany. Wyewakuowane przed nadejściem wojsk niemieckich całe fabryki, pospiesznie zmontowane w nowych rejonach, wzmacniały bieżącą produkcję środków uzbrojenia. Dzięki tej, mimo olbrzymiej trudności, wzrastającej produkcji wojennej, można było formować świeże jednostki, koncentrować na najważniejszych kierunkach strategicznych i tą drogą uzyskiwać niezbędną przewagę nad przeciwnikiem. To bowiem warunkowało możność uchwycenia inicjatywy strategicznej.

Działania zaczepne wojsk radzieckich w latach 1941-1943. szczególnie zaś przeciwnatarcia, przygotowane były i prowadzone w różnych warunkach. W wielu wypadkach, jak pod Moskwą i częściowo pod Kurskiem, działania zaczepne podejmowano przed ostatecznym załamaniem natarcia niemieckiego. A więc przedsięwzięcia wiążące się z przygotowaniem i planowaniem działań zaczepnych realizowane były w toku prowadzenia bitew obronnych. Ten stan rzeczy pozwala uzmysłowić sobie ogrom prac dowództw i sztabów i jednocześnie trudności należytego ich wykonania. W ostatecznym rachunku musiało się to odbić na wynikach działań.

Ponadto działania zaczepne prowadzone były w różnych porach roku i różnych w związku z tym warunkach meteorologicznych. Kontrofensywy: pod Moskwą i pod Stalingradem prowadzone były zimą. Szczególnie ostrą była zima 1941/42r., kiedy to średnia temperatura wynosiła -18°C, a ziemia pokryta była ponad metrową pokrywą śnieżną. Rzecz oczywista, że tak surowe warunki meteorologiczne utrudniały wszelkie działania. Trudniejsze jednak stawały się działania zaczepne, co również nie mogło nie odbić się ujemnie na ich wynikach. Wielką rolę w tych działaniach odegrało przygotowanie wojsk radzieckich do działań w warunkach zimowych, czego nie można powiedzieć o Niemcach.

Dowództwo niemieckie nie poczyniło prawie żadnych przygotowań w zakresie zabezpieczenia siły żywej czy sprzętu, sądząc, że przed nastaniem mrozów Moskwa zostanie opanowana, a pobite wojska radzieckie nie będą stanowiły najmniejszego zagrożenia. Jak błędne okazały się przewidywania niemieckie - wykazał przebieg działań. Jednakże czynnik ten przyczynił się i to poważnie do sukcesu wojsk radzieckich.

II. Organizacja i prowadzenie działań obronnych przez wojska niemieckie.

Dla pełniejszego zrozumienia zmian zachodzących w sposobach prowadzenia działań zaczepnych przez wojska radzieckie w latach 1941 - 1943 niezbędne jest rozpatrzenie sposobów organizacji i przygotowania oraz prowadzenia działań obronnych przez wojska niemieckie.

W pierwszych miesiącach wojny działania obronne wojsk niemieckich prowadzone były epizodycznie. Kierowano się bowiem wówczas zasadą, że zadania obronne należy realizować za pomocą metod zaczepnych. Dopiero jesienią 1941r. i zimą 1941/42r. armia niemiecka zmuszona była przejść do obrony i prowadzić szereg operacji obronnych zarówno w skali armii jak i grup armii.

Jesienią i zimą 1941/42r. /pod Moskwą/ wojska niemieckie prowadziły obronę w oparciu o rubież bardzo słabo przygotowaną pod względem inżynieryjnym. Cechą charakterystyczną tej obrony było to, że rozbudowana była systemem odizolowanych punktów oporu, przygotowanych w miejscowościach, na skrajach lasów, na dominujących wzgórzach. Rubież ta składała się w zasadzie z jednego tylko pasa, którego głębokość sięgała zaledwie 3 - 4 km. W rzadkich tylko wypadkach rubież obronna posiadała głębokość 8-15 km. Ugrupowanie wojsk przystosowane zostało do tejże rubieży obronnej, a więc było również płytkie i w zasadzie obsadzony był wojskami tylko ten główny pas obrony.

Na ten stan rzeczy zasadniczy wpływ wywarł czynnik zaskoczenia. Dowództwo niemieckie nie zdołało w porę wykryć radzieckich przygotowań do przeciwnatarcia. Stąd też, z chwilą jego rozpoczęcia, wojska niemieckie zmuszone były przejść do obrony będąc w ugrupowaniu zaczepnym. Poza tym surowe warunki meteorologiczne, jak niska temperatura oraz gruba pokrywa śnieżna, stanowiły poważną przeszkodę w prowadzeniu prac inżynieryjnych.

W podobnych warunkach jak pod Moskwą znalazły się wojska niemieckie zimą 1942r. pod Stalingradem. Znów więc czynnik zaskoczenia odegrał bardzo poważną rolę. Niemcy, nie przewidując możliwości przejścia wojsk radzieckich do działań zaczepnych, nie podjęli w porę prac w zakresie przygotowania obrony. Pod względem inżynieryjnym obronę przygotowano systemem punktów oporu, jednakże odcinki między nimi zamykano zaporami inżynieryjnymi oraz łączono transzejami. Od tej pory zaczął się okres przechodzenia od obrony opartej o system punktów oporu, do obrony opartej o system transzej.

Struktura obrony niemieckiej pod Stalingradem składała się tylko z jednego pasa, głębokość którego nie przekraczała 5 km. Rubież ta, podobnie jak pod Moskwą, obsadzona została dużą ilością sił i środków, gdyż ugrupowanie wojsk było z zasady jednorzutowe.

Zasadnicza zmiana w zakresie przygotowania obrony przez wojska niemieckie nastąpiła w lecie 1943r. Obrona rozbudowywana dotąd systemem punktów oporu i na małą głębokość okazała się mało skuteczna, a płytkie ugrupowanie wojsk - łatwe do przełamania. Stąd też w bitwie pod Kurskiem Niemcy mieli przygotowaną obronę systemem transzej.

Wzrosła ponadto, w porównaniu z 1942-gim rokiem głębokość obrony. Taktyczna strefa obrony niemieckiej składała się w 1943r. z dwóch pasów o ogólnej głębokości do 15 km. Główny pas obrony /"główne pole walki"/ miał głębokość 6-8 km i składał się z trzech pozycji z punktami oporu oraz z pozycji ryglowych. Drugi pas/"pozycja odwodów korpuśnych"/ położony był w odległości około 8 km. od pierwszego. Operacyjna strefa obrony składała się, poza taktyczną, z trzeciego armijnego pasa obrony /"pozycji odwodów armii"/ oraz tyłowego pasa obrony /"pozycji odwodów grup armii"/. Trzeci armijny pas obrony rozbudowany był 25 km, zaś tyłowy pas obrony - w odległości 50-80 km od przedniego skraju głównego pasa.

Odpowiednio do struktury obrony grupowały się wojska. Taktyczną strefę obrony obsadzały korpusy piechoty, stanowiące pierwszy rzut operacyjny armii. Większość sił korpusów rozmieszczona była na głównym pasie obrony, gdzie starano się stworzyć największe nasycenie w sile żywej i środkach ogniowych.

Niemiecki korpus piechoty w obronie pod Kurskiem otrzymywał pas o szerokości 30-50 km, dywizja: 6-12 km na głównym wysiłku korpusu, do 30 km na pomocniczym wysiłku; pułk - od 4-8 km do 12 km; batalion od 2-4 km, a nawet do 5 km.

Poza taktyczną strefą obrony, pozostałe dwa pasy nie zawsze były obsadzone wojskami. W większości jednak wypadków na trzecim pasie obrony rozmieszczano odwody armijne: dywizja piechoty, lub dywizja pancerna oraz różne oddziały specjalne. Na czwartym pasie koncentrowano odwody grup armii. Mogły to być dwie-trzy dywizje piechoty lub dywizje pancerne.

Działania obronne wojsk niemieckich cechowała duża aktywność, ścisłe współdziałanie oraz manewrowanie siłami i środkami. W prowadzeniu walki obronnej dążono do tego, by załamać natarcie wojsk radzieckich przed przednim skrajem głównego pasa obrony, lub ostatecznie na głównym pasie.x/ W wypadku włamania się w główny pas oddziały niemieckie nieustannie kontratakowły, bez względu na straty. Pododdziały kontratakujące wspierane były ogniem artylerii i czołgami. W wypadku braku, czy też wyczerpania się odwódów, ściągano siły z odcinków nieatakowanych i rzucano je do kontrataków.

Manewrowość i aktywność dominowała również w prowadzeniu operacji obronnych. W tym wypadku główną uwagę przywiązywano do silnych przeciwuderzeń związków pancernych, z góry przewidzianych jako odwody operacyjne, bądź też ściągniętych w toku działań z innych odcinków frontu. Ta cecha prowadzenia operacji obronnej uwidoczniła się szczególnie w bitwie pod Stalingradem i pod Kurskiem. Aczkolwiek były to silne przeciwuderzenia, nie były one w stanie załamać natarcia wojsk radzieckich.

Przedstawiona w ogólnym zarysie obrona niemiecka stosowana w latach 1941 - 1943, sposoby jej rozbudowy, ugrupowanie wojsk i zasady prowadzenia walki i operacji obronnej, pozwolą pełniej ukazać zmiany zachodzące w organizacji i prowadzeniu działań zaczepnych przez wojska radzieckie.

III. Ugrupowanie operacyjne i bojowe wojsk radzieckich w działaniach zaczepnych.

Ugrupowaniem bojowym /operacyjnym/ nazywamy celowe rozmieszczenie oddziałów i związków różnych rodzajów wojsk, przeznaczonych do wykonania określonego zadania lub wykonujących je. Ugrupowanie zaczepne wojsk winno odpowiadać zamiarowi walki i zapewnić zdecydowane rażenie nieprzyjaciela na całą głębokość jego ugru-

---

x/ Eike Middeldorf. Taktika w russkoj kampanii. Moskwa 1958r. str. 211.

powania, odpowiednią siłę początkowego uderzenia oraz narastanie siły uderzeniowej w toku prowadzenia działań. Są to oczywiście podstawowe wymagania jakie stawiano przed określonym ugrupowaniem bojowym czy operacyjnym w działaniach zaczepnych.

Z przytoczonej powyżej definicji ugrupowania wojsk do działań, czy w trakcie ich prowadzenia, wynika, że należy widzieć w nim /ugrupowaniu/ skondensowany wyraz stosowanych zasad prowadzenia działań i równocześnie umiejętności dowódców. Zatem wnikliwa analiza ugrupowania wojsk radzieckich w działaniach zaczepnych ułatwi poznanie stosowanych zasad prowadzenia natarcia w bardzo szerokim aspekcie, zarówno z punktu widzenia własnych możliwości i umiejętności, jak i z punktu widzenia możliwości i umiejętności nieprzyjaciela. W sumie umożliwi to poznanie obiektywnych czynników warunkujących kształtowanie się odnośnych zasad prowadzenia działań.

Podstawowymi elementami z których składało się ugrupowanie wojsk w działaniach zaczepnych były rzuty bojowe czy operacyjne /pierwszy, drugi, a niekiedy i trzeci/, grupy szybkie /tylko na szczeblach operacyjnych/, odwody: ogólnowojskowe i specjalne oraz grupy artyleryjskie. Ilość rzutów oraz wielkość grup artyleryjskich i odwodów, co w sumie określało głębokość ugrupowania, zależała od głębokości stawianego zadania, szerokości pasa działania, a także od ilości dysponowanych sił i środków.

Ugrupowanie wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Moskwą. Główną rolę w przeciwnatarciu pod Moskwą odgrywał Front Zachodni. W jego skład wchodziły: 30,1,20,16,5,33,43,49,50 i 10 armie oraz grupa operacyjna gen. Biełowa i korpus kawalerii gw. gen. Dowatora. Front Zachodni prowadził natarcie w pasie o szerokości 600 km z tym, że działania głównych sił rozwijały się na dwóch odizolowanych od siebie odcinkach /na prawym i lewym skrzydle Frontu/ o łącznej szerokości 350 km[x]/. Z postawionych zgrupowaniom uderzeniowym zadań dotarcia do Wiaźmy wynika, iż zadanie Frontu Zachodniego sięgało na głębokość około 350 km.

Głębokość postawionego zadania wymagała głębokiego ugrupowania Frontu, jednakże ograniczona ilość sił działająca w bardzo szerokim pasie /dziesięć wyczerpanych armii na 600 km/ uniemożliwiła spełnienie tego wymagania. Front ugrupowany został w jednym rzucie. Zatem zadanie postawione przed Frontem Zachodnim przekraczało o wiele jego możliwości. O tym świadczy również przytoczony w

---

x/ Bitwa pod Moskwą. Wyd. MON. Warszawa 1956r. str. 80.

I rozdziale niezbyt korzystny stosunek sił i środków w pasie działania Frontu.

Jednakże mimo ogólnie niekorzystnego stosunku sił, dzięki większemu zmasowaniu sił i środków na głównych kierunkach uderzeń, stosunek ten kształtował się bardziej pomyślnie.
Obrazuje to poniższa tabela:[x/]

Siły i środki	Front Zachodni	Nieprzyjaciel	Stosunek sił
Prawe skrzydło Frontu Zachodniego /30,1,20 i 16 armie/			
Ludzie	152000	75000	2 : 1
Działa i moździerze	2395	1410	1,6:1
Czołgi	270	380	1:1,6
Lewe skrzydło Frontu Zachodniego /49,50,10 armie oraz grupa Biełowa/			
Ludzie	140000	78000	1,8:1
Działa i moździerze	1605	1495	1,1:1
Czołgi	100	300	1 : 3

Jak wynika z powyższych danych stosunek sił uzyskany na głównych kierunkach uderzeń Frontu pozwalał liczyć na powodzenie w działaniach zaczepnych. Niemniej jednak było to niewystarczające dla pomyślnego zrealizowania celu operacji Frontowej, jakim było okrążenie wojsk niemieckich pod Moskwą.

Ugrupowanie operacyjne armii w przeciwnatarciu pod Moskwą było różne. Armie działające na prawym skrzydle Frontu Zachodniego ugrupowane były w dwa rzuty, a niektóre posiadały ponadto odwody. Armie nacierające na lewym skrzydle grupowały się tylko w jeden rzut.

---

x/ Tamże str. 84.

Ugrupowanie operacyjne armii Frontu Zachodniego:[x/]

Armie	Szerokość pasa natarcia /w km/	Ilość sił w pierwszym rzucie	Ilość sił w drugim rzucie	Ilość sił w Odwodzie	Głębokość ugrupowania w km
30 A	80 /odc.przełamania 45 km/	cztery DP jeden PP dwie BPanc dwie DK	jedna DP	jedna DZmot jeden p.motoc. jeden p.zmot	10-12
1 A Ud.	30	dwie DP sześć BPiech	dwie BPiech jedna BPanc	-	10-12
20 A	25	jedna DP dwie BPiech dwie BPanc /bez bcz/	jedna DP	jedna BPiech dwa poc.panc.	10-12
16 A	20	pięć DP jedna DK dwie BPiech jedna BPanc	jedna BPiech dwie BPanc		10-18
50 A	100 /odc.przełamania 40 km/	sześć DP jedna DPanc trzy BPanc			
10 A	100 /odc.przełamania 50 km/	osiem DP trzy DK			

Zadaniem wyszczególnionych w powyższej tabeli armii było rozgromienie najsilniejszych zgrupowań grupy armii "Centrum" tzn. 3 i 4 grupy pancernej oraz 2 armii pancernej i osiągnięcie rubieży oddalonej od podstaw wyjściowych o 60-80 km. Zarówno treść zadania, jak i jego głębokość w sensie przestrzennym w kontrontacji z ilością użytych do akcji sił i środków pozwalają stwierdzić, iż było to zadanie niezmiernie trudne. Ze składu poszczególnych armii wynika, iż składały się one głównie z jednostek piechoty. Jednostki pancerne spełniające w działaniach zaczepnych szczególnie ważną rolę stanowiły niewielki odestek armii. Tym samym i nasycenie operacyjne środkami technicznymi zwłaszcza czołgami było niewielkie. Obrazuje to poniższa tabela:

---

x/ Tamże str. 86.

Nasycenie operacyjne 16 A Frontu Zachodniego:

Siły i środki	Szerokość pasa działania w km	Nasycenie na 1 km frontu
7,5 dywizji[x/]	20	dywizja na 2,7 km
800 dział i moździerzy	20	40 dział i moźdz. na 1 km
125 czołgów	20	6 czołgów na 1 km

16 armia uzyskała zatem stosunkowo wysokie nasycenie w piechocie /najwyższe w całym Froncie/, o wiele niższe jednak w artylerii, zaś całkiem niskie w czołgach. Mimo posiadania wystarczającej ilości piechoty, 16 armia, ze względu na niskie nasycenie w artylerii i czołgach, nie mogła liczyć na osiągnięcie wysokiego tempa w działaniach zaczepnych. Bardziej wymownie świadczy o tym uzyskany w jej pasie działania stosunek sił:

Stosunek sił w pasie natarcia 16 A[xx/]

Siły i środki	16 armia	Wojska niemieckie	Stosunek sił
Ludzie	55000	22000	2,5 : 1
Działa i moźdz.	800	400	2 : 1
Czołgi	125	130	1 : 1

Jedną z bardzo ujemnych stron ugrupowania operacyjnego armii było równomierne rozmieszczenie sił i środków w całym pasie działania. W większości wypadków w armiach nie wydzielano odcinka przełamania z ogólnego pasa natarcia. Tylko w tych armiach, które nacierały w pasach około 100 km, wydzielano odcinki przełamania, stanowiące około 50% szerokości pasa natarcia. Zatem jedna z podstawowych zasad prowadzenia działań, mianowicie zasada masowania sił i środków na głównych kierunkach nie była realizowana konsekwentnie.

Podobnie jak na ugrupowanie operacyjne, tak i na ugrupowanie bojowe bezpośrednio wpływały takie czynniki, jak charakter obrony nieprzyjaciela, głębokość zadania, szerokość pasa działania, a także stopień wyposażenia własnych wojsk.

---

x/ Przy przeliczeniu: 2 brygady piechoty = 1 dywizja
xx/ Tamże str. 93.

Z poprzedniego rozdziału wiadomo, że obrona wojsk niekieckich pod Moskwą była płytka i rozbudowana systemem punktów oporu. Lecz z uwagi na to, że była płytka obsadzona była stosunkowo dużą ilością sił. To właśnie między innymi powodowało, iż nasycona była dużą ilością środków technicznych, zwłaszcza czołgów i to pozwalało skupić ogień wielu środków przed przednim skrajem obrony.

Charakter obrony niemieckiej wymagał zatem od dowódców radzieckich oddziałów i związków taktycznych takiego ugrupowania, któreby w pierwszym rzędzie zapewniło uzyskanie dużej siły uderzeniowej w pierwszym rzucie dla wykonania silnego początkowego uderzenia.

Faktyczne jednak ugrupowanie bojowe wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Moskwą nie spełniło tego podstawowego wymagania. Niemalże wszyscy dowódcy szczebli taktycznych ugrupowali swe oddziały i związki głęboko: w dwa rzuty, mimo iż brakło ku temu obiektywnych warunków.

W grudniu 1941r. radzieckie oddziały i związki taktyczne, na skutek poniesionych w pierwszych miesiącach wojny wielkich strat przez Armię Radziecką, były niepełne liczebnie i niedostatecznie wyposażone w sprzęt techniczny. Wzmocnienie ze szczebla wyższego było również niewielkie. Np: 8 DP gw. 16 A i 331 DP 20 A Frontu Zachodniego otrzymały na wzmocnienie po jednym batalionie czołgów, po jednym pułku i jednym dywizjonie artylerii.[x/] Ponadto te niepełne i słabo wzmocnione dywizje nacierały w pasach szerokich, o wiele przekraczających ich możliwości.

Głębokość stawianych zadań i szerokość pasów natarcia dywizji piechoty w przeciwnatarciu pod Moskwą przedstawia poniższa tabela.[xx/]

Front	Armia	Dywizja	Szerokość pasa natarcia	Głęb.zadania bliższego	Głębokość zadania następnego
Front Zachodni	30 A	365 DP	11 km	5 km	21 km
		371 DP	10,5 km	5 km	26 km
	20 A	331 DP	?	1,7 km	3,6 km
	16 A	8DP gw.	3 km[xxx/]	1,2 km	3,8 km
Front Płd-Zach.	40 A	10DP gw.	14 km	?	?

x/Rozwój taktyki Armii Radz. w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941-1945. Wyd. MON. Warszawa 1960r. str. 175.

xx/ Tamże str. 146 i 156.

xxx/ Ze względu na brak konkretnych danych oparto tę liczbę na tym, iż 16 A w pierwszym rzucie operac., w pasie 20 km miała pięć DP, jedną DK i dwie BPiech, razem więc siedem dywizji, zatem na jedną dywizję przypadało około 3 km.

Dane zawarte w powyższej tabeli wskazują, iż dywizje piechoty, w większości wypadków nacierały w pasach bardzo szerokich, od 10,5 do 14 km, a w rzadkich tylko wypadkach w granicach ówczesnych norm regulaminowych - 3 km. Podobnie było i ze stawianiem zadań bojowych, były one nadmiernie głębokie.

Nasycenie taktyczne uzyskane w dywizjach piechoty Frontu Zachodniego w przeciwnatarciu pod Moskwą obrazuje poniższa tabela: x/

Siły i środki	365 DP 30A /pas natarcia 11 km/	Nasycenie na 1 km frontu	371 DP 30 A /pas natarcia 10,5 km/	Nasycenie 1 km frontu .
Batalion piech.	9	0,8	9	0,9
Działa i moźdz.	47	4,5	35	3,3
Czołgi	10	0,9	12	1
Kompanii saperów	3	0,27	3	0,29

Zarówno głębokie ugrupowanie bojowe wojsk, jak głębokie zadania, wynikły z ówczesnych założeń regulaminowych, opierających się na koncepcji prowadzenia działań zaczeonych na dużą głębokość, w czasie których trzeba będzie pokonywać głęboko urzutowaną obronę przeciwnika. Zastosowano więc normy, przewidziane dla całkowicie innych warunków niż te, które faktycznie zaistniały pod Moskwą, a więc ograniczona ilość sił i środków, szeroki pasadziałania oraz płytka obrona nieprzyjaciela.

Przy głębokim ugrupowaniu /w dwa rzuty/ oddziałów i związków taktycznych, w dywizji, liczącej 27 kompanii, w ataku na przedni skraj obrony nieprzyjacielskiej brało udział tylko 8 kompanii. Pododdziały te rozciągnięte na przestrzeni 10-kilometrowej stanowiły minimalną siłę uderzeniową. Pozostałych 19 kompanii, podzielonych na kilka rzutów, również nie przedstawiało sobą dostatecznej siły do potęgowania uderzenia w toku natarcia. Tego zresztą nie wymagał charakter obrony niemieckiej: była przygotowana i obsadzona na niewielką głębokość. Dla jej pokonania wystarczył jeden ale dostatecznie silny rzut bojowy.

Wszystko więc przemawia za tym, iż głębokie ugrupowanie oddziałów i związków taktycznych w przeciwnatarciu pod Moskwą było niecelowe, a nawet wręcz szkodliwe, nie odpowiadało bowiem konkretnym wymaganiom pola walki. Nie zapewniało ono możliwości wykonania silnego i skutecznego uderzenia początkowego. Ponadto powodowało

x/ Rozwój taktyki Armii Radz. w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941-1945. Warszawa 1960r. str. 132.

ono rozproszenie sił nie tylko w szerokim pasie, ale i na dużą głębokość, co komplikowało sprawę dowodzenia. Wszystko to w sumie musiało odbić się ujemnie na prowadzeniu natarcia.

Dodatkowego wyjaśnienia wymaga jeszcze, niedoceniana przez dowódców radzieckich i nierealizowana w praktycznych działaniach a ze wszechmiar słuszna w drugiej wojnie światowej, zasada masowania sił i środków na głównych kierunkach działań. Problem ten podkreślony został już częściowo przy analizie ugrupowania operacyjnego wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Moskwą.

Otóż podobnie jak na szczeblach operacyjnych, tak i na szczeblach taktycznych, mimo prowadzenia działań w pasach bardzo szerokich, ponad dwukrotnie przewyższających ówczesne normy regulaminowe, równomiernie rozmieszczono siły w całym pasie działania. Pułkom i dywizjom nie wydzielono odcinków przełamania; ich pasy działania były odcinkami przełamania. Z uwagi na to nie można było uzyskać odpowiednio wysokiej przewagi w siłach i środkach na najważniejszych kierunkach działań, a przez to i odpowiednio wysokiego tempa natarcia, które było niezbędnym warunkiem przełamania frontu nieprzyjacielskiego.

Ugrupowanie wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Stalingradem. W działaniach tych zarysował się zasadniczy przełom w zasadach organizacji i prowadzenia działań zaczepnych przez wojska radzieckie.

Doświadczenia pierwszych miesięcy wojny ujawniły szereg słabych stron w radzieckiej sztuce wojennej, jak i w przygotowaniu dowódców. Dało to podstawę do opracowania przez naczelne dowództwo radzieckie wytycznych dla dowódców wszystkich szczebli, aby podczas organizacji natarcia nie rozpraszać sił i środków, lecz tworzyć zgrupowania uderzeniowe, masować siły i środki na głównych kierunkach uderzeń.

Dało to pewne owoce już w trakcie styczniowej ofensywy wojsk radzieckich pod Moskwą i w innych działaniach zaczepnych prowadzonych latem 1942r. Jednakże zasadniczy przełom w tym zakresie nastąpił w przeciwnatarciach pod Stalingradem, a znalazło to swój praktyczny wyraz w ugrupowaniu operacyjnym i bojowym wojsk radzieckich.

Fronty w przeciwnatarciu pod Stalingradem ugrupowane były płytko w jednym rzucie. Jednym z nich był Front Południowo-Zachodni. Front ten składał się z trzech armii ogólnowojskowych

oraz jednej armii lotniczej /1 A gw., 5 APanc, 21 A i 17 ALot/ i działał w pasie o szerokości 250 km. Jednakże mimo szerokiego pasa działania Front główne natarcie prowadził na wąskim odcinku około 100 km. Na tym odcinku skupione było gros sił i środków Frontu. Podstawowym zadaniem Frontu Południowo-Zachodniego było: siłami 5 armii pancernej i 21 armii przełamać obronę 3 armii rumuńskiej, po czym rozwijać powodzenie w kierunku na Kałacz, gdzie we współdziałaniu ze związkami Frontu Stalingradzkiego zamknąć front okrążenia wokół głównego zgrupowania wojsk niemieckich. Głębokość planowanej operacji wynosiła 140 km. Front ugrupowany był w jednym rzucie.

Z szerokości pasa działania Frontu Południowo-Zachodniego i jego składu wynika, iż nie mógł on być ugrupowany głęboko /w dwa rzuty/, gdyż brakło na to sił. Jednakże i głębokość planowanej operacji zaczepnej nie wymagała głębszego urzutowania sił Frontu. Dlatego też dowódca Frontu wszystkie siły jakimi dysponował przydzielił armiom, zaś w swoim ręku pozostawił tylko armię lotniczą.

Cechą charakterystyczną ugrupowania Frontu Południowo - Zachodniego było zmasowanie sił i środków na głównym kierunku uderzenia. Obrazuje to poniższa tabela:

Stosunek sił na kierunku głównego uderzenia Frontu Południowo-Zachodniego w dniu 19.11.1942r.[x/]

Siły i środki	Wojska radzieckie	Wojska nieprzyjacielskie	Stosunek sił
Ludzie	170000	90000	2 : 1
Dział	1800	948	2 : 1
Moździerzy	3700	1100	3,4 : 1
Czołgów	560	260	2 : 1

Przytoczone w powyższej tabeli liczby wskazują, iż na kierunku głównego uderzenia Frontu wojska radzieckie uzyskały 2-krotną przewagę w sile żywej i w czołgach oraz blisko 3-krotną przewagę w artylerii. Tak korzystny stosunek sił uzyskano jedynie w pasach natarcia dwóch armii /5 APanc i 21 A/, które nacierały łącznie w pasie o szerokości 75 km, podczas gdy trzecia armia /11 A gw./ prowadziła działania wiążące w pasie ponad 150 km.

Zasada masowania sił i środków na kierunku głównego uderzenia znalazła odzwierciedlenie również w ugrupowaniu niższych

---

x/ Bitwa pod Stalingradem. Wyd. MON. Warszawa 1956r. str. 68.

szczebli. Dane o ugrupowaniu operacyjnym armii w przeciwnatarciu pod Stalingradem przedstawia poniższa tabela:

Front	Armia i jej skład	Szerokość pasa natarcia	Szerokość odcinka przełamania	Głębokość planowanej operacji	Ilość sił w pierwszym rzucie	Ilość sił w drugim rzucie	Ilość sił w grupie szybkiej
1	2	3	4	5	6	7	8
Front Połud.-Zach.	5A Panc. DP - 6 KPanc- 2 KK - 1 BPanc - 1 p.motoc-1 p.art.-28 DArtplot-1 p.art.plot	35 km	10 km	140 km	Cztery DP	Dwie DP	Dwa KPanc jeden KK
	21 A: DP - 6 KPanc - 1 KK - 1 pcz - 3 part - 22 DArtplot-1 partplot-4	40 km	12 km	130 km	cztery DP	dwie DP	jeden KPanc jeden KK
Front Stalingradzki	57 A: DP - 2 BP - 1 s.b.a i km-3 x/ KZmech - 1 BPanc - 2 part - 10 p.art.pkt-3	35 km	16 km	120 km	dwie DP jedna BP trzy sba i km	-	jeden KZmech
	51 A: DP - 4 BPZmot - 1 KZmech - 1 KK - 1 BPanc - 1 s.b.a i km x/ - 1 p.art - 8	110 km	12 km	120 km	cztery DP jeden s.b.a i km x/	jedna BPZmot	jeden KZmech jeden KK

x/ s.b.a i km - samodzielny batalion artylerii i karabinów maszynowych.

Wymienione w powyższej tabeli armie stanowiły główne zgrupowanie uderzeniowe w skali grupy Frontów. Na nich spoczywał główny ciężar prowadzonej operacji: miały one przełamać front nieprzyjacielski i działając na zbieżnych kierunkach wyjść na tyły głównemu zgrupowaniu wojsk niemieckich. Spełniały one zatem główną rolę w okrążeniu 6 armii polowej i 4 armii pancernej wojsk niemieckich.

Do wykonania tak ważnego zadania poszczególne armie zostały należycie przygotowane pod względem ich wyposażenia w środki techniczne, zwłaszcza w czołgi i artylerię. Zaplanowana głębokość operacji wymagała głębokiego urzutowania sił armii; zezwalała na to również szerokość ich pasów natarcia /w granicach 30-35 km/. Stąd też większość armii ugrupowana była praktycznie w trzy rzuty, z tym że ten rzut trzeci /w 57 A drugi rzut/ traktowano jako specjalny element ugrupowania operacyjnego. Jego zadaniem było szybkie rozwinięcie powodzenia taktycznego w operacyjne. Tym elementem ugrupowania operacyjnego były armijne grupy szybkie. Ich skład był różny: od jednego korpusu zmechanizowanego do dwóch korpusów pancernych i jednego korpusu kawalerii. Wyposażenie poszczególnych korpusów pancernych i zmechanizowanych, wchodzących w skład armijnych grup szybkich wykazuje poniższa tabela:[x/]

	Grupa szybka	5 APanc	Grupa szybka 21 A	Grupa szybka 57 A	Grupa szybka 51 A
Skład bojowy	89,117 i 159 BPanc, 44 BPZmot razem 130 czołgów	19,157 i 216 BPanc, 14 BPZmot, 510 bczmo razem 178 czołgów	45,69 i 102 BPanc 4 bpzmot razem 143 czołgi	61,62 i 17 BZ razem 117 czołgów	36,59 i 60 BZ razem 197 czołgów
Środki wzmocnienia	pappanc-1 paplot- 1 par - 1	pappanc - 1 paplot - 1 par - 1	-	-	-

Z powyższych danych wynika, że korpus pancerny posiadał przeciętnie 150 czołgów. Szczególnie silną była grupa szybka 5 armii pancernej, w skład której, poza korpusem kawalerii, weszły dwa korpusy pancerne. Zgrupowanie to liczące ponad 300 czołgów, stanowiło wielką siłę uderzeniową armii, zdolną do rozwinięcia działań

---

x/ Tamże str. 129.

z dużą szybkością i na dużą głębokość. Tego zresztą wymagało zaplanowane tempo operacji zaczepnej. Zadanie rozcięcia frontu bronionego przez jednostki rumuńskie i wyjście na tyły dwu armiom niemieckim walczących w Stalingradzie, wykonane miało być w ciągu trzech dni /19-21 listopad 1942r./. Głębokości zadań na poszczególne dni były następujące: W pierwszym dniu operacji pierwszorzutowe dywizje 5 APanc miały przełamać obronę nieprzyjacielską na głębokość do 20 km, zaś grupa szybka - 35 - 40 km. W drugim dniu operacji dywizje piechoty miały pogłębić wyłom do 50 km, zaś korpusy pancerne - 120 - 140 km. Wreszcie w trzecim dniu operacji korpusy pancerne miały nawiązać styczność ze związkami szybkimi Frontu Stalingradzkiego i dokonać operacyjnego okrążenia. Zatem średnie planowane tempo operacji sięgało /120 - 140 km : 3 dni/ 40 - 47 km na dobę.

Rzecz oczywista, iż tak wysokie tempo zaplanowane zostało tylko dla wojsk szybkich i wydaje się, iż w konkretnych warunkach było całkowicie realne. Słabość obrony nieprzyjacielskiej i niskie wartości bojowe wojsk ją obsadzających, łącznie z czynnikiem zaskoczenia, sprzyjały uzyskaniu planowanego tempa działań.

W ugrupowaniu operacyjnym wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Stalingradem już dość konsekwentnie zastosowano zasadę masowania sił i środków na głównych kierunkach działań. Wynika to z zestawienia szerokości pasów działania i wydzielonych z nich odcinków przełamania poszczególnych armii. Większość armii wykonujących główne zadania nacierała w pasach o szerokości 35-40 km, z tym jednak, że główne siły armii wykorzystane były na odcinku stanowiącym 1/3 całej szerokości pasa natarcia armii. Dzięki temu właśnie uzyskano na głównych kierunkach uderzeń poszczególnych armii znaczną przewagę nad nieprzyjacielem. Obrazuje to przykład 5 APanc.

Stosunek sił na kierunku głównego uderzenia 5 APanc w dniu 19.11. 1942r.[x/]

Siły i środki	5 DPanc	Nieprzyjaciel	Stosunek sił
Ludzie	14200	5200	2,7 : 1
Dział i moźdz.	836	170	4,9 : 1

x/ Tamże str. 68.

Przewaga w siłach i środkach była jednym z podstawowych czynników warunkujących powodzenie w działaniach zaczepnych. Przy czym im niższy był szczebel dowodzenia, tym wymagana była wyższa przewaga. Wynika to chociażby ze stosunku sił na głównym kierunku uderzenia Frontu Południowo-Zachodniego i 5 Armii Pancernej. W pierwszym przypadku osiągnięto dwukrotną przewagę w sile żywej i podobną w artylerii, zaś w drugim - blisko trzykrotną przewagę w sile żywej i pięciokrotną w artylerii.

Jeszcze bardziej radykalne zmiany nastąpiły w ugrupowaniu bojowym wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Stalingradem. Doświadczenia z działań zaczepnych prowadzonych przez wojska radzieckie zimą 1941/42r. i latem 1942r. wykazały, iż ugrupowanie bojowe nie odpowiadało wymaganiom stawianym przez nowe warunki sytuacji. Głębokie ugrupowanie nie zapewniało w tym okresie możliwości wykonania silnego uderzenia początkowego, czego wymagał charakter obrony niemieckiej.

Na podstawie doświadczeń wprowadzono poprawki do "Regulaminu walki piechoty Armii Czerwonej", które w sposób zasadniczy zmieniały ugrupowanie bojowe w natarciu. Podstawowe wymaganie sprowadzało się do tego, aby ugrupowanie bojowe zapewniało jednoczesny, aktywny udział piechoty w walce oraz wykorzystanie wszystkich jej środków ogniowych od początku do końca walki. Ze względu na ograniczoną ilość technicznych środków walki, jak artylerii i czołgów, prowadzenie ognia przez wszystkie środki ogniowe piechoty miało duże znaczenie. W warunkach gdy dywizje nacierały w pasach szerokich, nawet dwukrotnie przewyższających ich możliwości, bardziej celowe było zastosowanie jednorzutowego ugrupowania bojowego wojsk. Przedstawia to poniższa tabela:[x/]

Dywizja	Wzmocnienie	Wsparcie	Szer. pasa natar.	Szer. odc. przełamania	Ugrupowanie	Głęb. zad. bliż.	Głęb. zad. nast.	Głęb. zad. dnia
1	2	3	4	5	6	7	8	9
47DP 5 APanc Frontu Połud.-Zachodn.	8Bcz gw. 511 bcz m.o.xx/ 320 i 124 pah	-	5 km	2,5 km	w jednym rzucie odwód	6 km	19 km	-

x/ Tabela opracowana na podstawie danych zawartych w książce "Rozwój taktyki Armii Radz. w latach WWN 1941-1945". Wyd.MON W-wa 1960r.

xx/ b.cz. - on.o. - batalion czołgów - miotaczy ognia.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
	103 pm, 35 pgr, 534 pap-panc, da 1 KPanc				baon piech, baon piech zmot; AOPpanc: dwie bat art ppanc			
119 DP 5APanc Fr.Płd-Zach	877 paa, 101 i 107 pm, 210 i 1241 pap panc pal 159DP x pal 346 DP, da 26 KPanc	-	5 km	?	w jednym rzucie w odwodzie jeden baon piechoty	6 km	28 km	
124 DP 5APanc Fr.Płd-Zach	510 bcz mo, 518 pa, 1234, 525, 481 i 150 pappanc, pp ? 346 DP	216 bryd. czołg, 26 KPanc	14 km	4	w jednym rzucie, odwód: baon piech, baon szkolny	3 km	16 km	-
293 DP 21 A Fr.Płd-Zach	2 pcz gw 1107 paa, 274 pah 129pm, 535 pappanc, 21 par, pal 333DP paplot 1 DAPlot	-	5 km	2,7 km	w jednym rzucie: odwód baon piech, baon szkol. AOPpanc sdappanc krppanc	2,7 km	12 km	19 km
422 DP 57 A Frontu Stalingradzkiego.	176 bcz 61BZmot, 13 KZ, 565, 1183 pappanc, 18 par, 516, 356 dar, ksap	1111, 1159 paa, 214 baon zapór inż.	5 km	2 km	w dwa rzuty: I rzut dwa pp, II rzut jeden pp	2 km	6 km	11 km
15 DP gw 51 A	?	?	8 km	2,5 km	w jednym rzucie	8 km	51 km	

x/ Pułki artylerii 159, 333 i 346 DP oraz dyon artylerii 26 KPanc były przydzielone dywizjom tylko na okres przygotowania artyleryjskiego.

Z zawartych w powyższej tabeli danych wynika, że w porównaniu z rokiem 1941 parokrotnie wzrosło wzmocnienie dywizji piechoty. Otrzymały one od 5-ciu do 7-miu pułków artylerii i moździerzy, do pułku artylerii rakietowej, do batalionu a niekiedy brygady czołgów. Jednakże czołgami wzmocnione zostały nieliczne dywizje; czołgami wzmocniono przede wszystkim dywizje nacierające na głównych kierunkach uderzeń armii.

Dywizje piechoty w przeciwnatarciu pod Stalingradem nacierały nadal w pasach bardzo szerokich - przeciętnie 5 km. Zjawiskiem dodatnim ~~zdarzeniem~~ było wydzielenie z pasów natarcia odcinków przełamania, których szerokość wynosiła 2 - 2,5 km.

Z uwagi na to, że dywizje piechoty nacierały w pasach barczo szerokich, całkowicie uzasadnione było jednorzutowe ugrupowanie bojowe wszystkich szczebli. Odnośni dowódcy pozostawiali w swych odwodach 1/9 część dysponowanych sił. Zdecydowana zatem większość sił mogła wziąć udział w jednoczesnym ataku na przedni skraj obrony nieprzyjaciela.

Aczkolwiek obrona wojsk nieprzyjacielskich była płytka i do jej charakteru dostosowane zostało ugrupowanie bojowe zarówno z punktu widzenia potrzeb, jak i możliwości, nie dostosowana została odpowiednio do tych spraw głębokość zadań bojowych. "Regulamin walki piechoty Armii Czerwonej" z 1942r. przewidywał, iż zadanie bliższe pułku piechoty powinno obejmować opanowanie lub zniszczenie obiektów obrony nieprzyjaciela w celu naruszenia jej trwałości w określonym pasie, a przede wszystkim zdezorganizowanie systemu ognia piechoty, moździerzy i środków przeciwpancernych. Uwzględniając charakter rozbudowy obrony niemieckiej w tym okresie, to głębokość zadania bliższego pułku wahała się w granicach 1,5 - 2,5 km. Zadanie następne pułku polegało na całkowitym pokonaniu oporu i opanowaniu pozycji nieprzyjacielskich na głębokość stanowisk ogniowych artylerii, czyli na głębokość 4 - 5km. Na taką głębokość rozbudowana była główna rubież obronna. Jednakże zadania niektórych dywizji na pierwszy dzień walki sięgały około 30-50 km. Wypadki tego rodzaju były nieliczne: większość dywizji miała o wiele płytsze zadania: 11 - 19 km. Ale i te zadania, sięgające do 20 km, przy płytkim jednorzutowym ugrupowaniu bojowym, wydają się być nadmiernie głębokie. Wykraczały one i to o wiele poza przygotowaną przez wojska nieprzyjacielskie taktyczną rubież obronną.

W głębokości stawianych zadań wyraża się dążność do uzyskania wysokiego tempa natarcia. Z tym jednakże ściśle się wiąże problem nasycenia taktycznego siłami i środkami, zwłaszcza czołgami i artylerią. Tylko przy wysokim nasyceniu tymi środkami, możliwe było uzyskanie wysokiego tempa natarcia.

Osiągnięte nasycenie taktyczne w przeciwnatarciu pod Stalingradem obrazuje poniższa tabela:[x/]

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945. Wyd. MON. Warszawa 1960r. str. 134

Dywizje	Szerokość w km		Ogólna ilość sił i środków			Ilość sił na odc. przełamania			Nasyc. na odc. przełamania			Nasyc. npla na odc. przełam.			Stosunek sił		
	pasa nat.	odc. przeł.	bao-ny	art i moźdz	czoł gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł gi
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
124 DP 5A APanc Fr. Płd-Zach.	14	4	12	312	72	8	164	72	2	41	18	1	5	-	2:1	8:1	-
293 DP 21A Frontu Płd-Zach.	5	2,7	9	232	21	8	192	21	2,9	77	8	1	5	-	3:1	15:1	-
422 DP 57A Frontu Stalingradzkiego	5	2	9	151	28	4	80	18	2	40	9	0,3	7	1,5	6:1	6:1	6:1
15 DP gw 51 A Frontu Stalingradzkiego.	8	2,5	9	144	-	6	110	-	2,4	44	-	0,6	20	-	4:1	2:1	-

W tabeli powyższej pokazane jest poza ogólną ilością sił i środków w dywizjach, nasycenie taktyczne i stosunek sił na odcinkach przełamania. Dywizje, wraz ze środkami przydzielonymi, posiadały od 150 do 300 dział i moździerzy i 20 do 70 czołgów. Nasycenie tymi środkami w całych pasach działania byłoby niewielkie: 18-46 dział i 4-5 czołgów na 1 km frontu. Jednakże dzięki zastosowaniu zasady masowania sił i środków, na głównych kierunkach uderzeń uzyskano znacznie wyższe nasycenie: od 41 do 77 dział i moździerzy oraz od 8 do 18 czołgów na 1 km frontu. Dzięki więc zastosowaniu zasady masowania sił i środków zwiększono 2-3 krotnie nasycenie na głównych kierunkach uderzeń.

Konsekwentne zastosowanie zasady masowania sił i środków dało możność zwiększenia nasycenia na odcinkach przełamania, a przez to uzyskania znacznej przewagi nad nieprzyjacielem. Przewaga ta nie była we wszystkich dywizjach jednakowa. Jak wynika z załączonej tabeli przewaga w piechocie jednych dywizjach była aż 6-krotną w innych zaś tylko 2-krotna. Jeszcze większe różnice występują w nasyceniu artylerią. Przewaga uzyskana przez nieprzyjaciela w tych środkach w jednych dywizjach była aż 15-krotna, w innych tylko 2-krotna. Trudno na podstawie tych danych mówić o przewadze w czołgach, można jednak stwierdzić, iż nasycenie na odcinku przełamania 8-9 czołgów na 1 km frontu /w jednym tylko wypadku 18 czołgów na 1 km frontu/ było bardzo niskie. Co więcej, znaczna ilość dywizji czołgów w ogóle nie otrzymała.

Tak więc konfrontując występującą u dowódców radzieckich dążność do uzyskania wysokiego tempa natarcia /wyraża się w głębokości zadań dywizji piechoty/ z możliwością jego uzyskania /z uwagi tylko na ogólne niskie nasycenie siłami i środkami/ wypada stwierdzić, iż dążność ta nie była oparta na realnych przesłankach. Dywizje piechoty dysponujące ograniczoną ilością sił i środków /ogólne nasycenie 18 - 46 dział i 4-5 czołgów/ nie mogły uzyskać tempa natarcia w granicach 20 km na dobę, nawet mimo słabej obrony nieprzyjaciela.

Ugrupowanie wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Kurskiem. W działaniach tych następuje dalsze doskonalenie zasad organizacji i prowadzenia natarcia przez wojska radzieckie, co można ogólnie określić jako bardziej umiejętne i celowe, w porównaniu z działaniami dotychczasowymi, wykorzystanie dysponowanych sił i środków. Obok tego występuje zjawisko natury czysto obiektywnej, mianowicie nasycenie pola walki większą ilością sił i

środków, w tym zwłaszcza artylerii i czołgów.

Jest rzeczą niewątpliwą, że ciągłej dążności do bardziej celowego użycia dysponowanych sił. towarzyszyła konieczność dostosowania się do zmieniających się nieustannie warunków sytuacji. Przy czym obydwa te elementy, występujące zawsze obok siebie, były jednym z głównych motorów wszelkich zmian w zasadach prowadzenia działań. W jakim stopniu elementy te uwzględniane były przez dowódców radzieckich świadczy ugrupowanie wojsk pod Kurskiem.

Jednym z Frontów spełniających w przeciwnatarciu pod Kurskiem zasadniczą rolę był Front Woroneski. Składał się on z 5-ciu armii ogólnowojskowych, 2-ch armii pancernych oraz jednej armii lotniczej i działał w pasie o szerokości 161 km. Podstawowym zadaniem Frontu było rozcięcie /wspólnie z Frontem Stepowym/ biełgoradzko-charkowskiego zgrupowania wojsk niemieckich w przeciągu 4 dni na głębokość 120 km. Do wykonania tego zadania Front Woroneski ugrupowany został w jednym rzucie z grupą szybką i odwodem. W pierwszym rzucie operacyjnym działały wszystkie armie ogólnowojskowe /5/, grupę szybką tworzyły dwie armie pancerne, ponadto do dyspozycji dowódcy Frontu pozostała jedna odwodowa dywizja piechoty i armia lotnicza.

Zaplanowana głębokość operacji nie wymagała zbyt głębokiego ugrupowania Frontu, jednakże charakter obrony niemieckiej wymagał skupienia wielkiej ilości sił i środków w celu jej przełamania. Toteż mimo iż Front Woroneski działał w pasie 161 km, przełamywał obronę niemiecką na dwóch wąskich odcinkach o łącznej szerokości 45 km. Na tych odcinkach Front skupił 22 dywizje piechoty /na ogólną ilość 29/ oraz całość wojsk pancernych - 8 korpusów pancernych i 2 korpusy zmechanizowane, a także całość lotnictwa i artylerii. W pozostałym pasie natarcia Frontu 116 km działało tylko siedem dywizji piechoty. Stąd też 38 A mająca w swoim składzie pięć dywizji piechoty otrzymała zadanie zorganizowania obrony w pasie 72 km i prowadzenia aktywnego rozpoznania walką w celu związania działającego w jej pasie nieprzyjaciela.

Front Woroneski przełamywał obronę niemiecką na dwu wąskich odcinkach. Na jednym z nich /lewe skrzydło Frontu/ o szerokości 27 km w pierwszym rzucie operacyjnym nacierały dwie armie ogólnowojskowe, a ponadto grupa szybka /dwie armie pancerne/ i odwód Frontu. Na drugim odcinku przełamania /w centrum Frontu/ o szerokości 18 km nacierało półtorej armii w tym trzy korpusy pancerne. Przez ześrodkowanie olbrzymiej większości sił Frontu

na wąskich odcinkach przełamania uzyskano dużą przewagę nad przeciwnikiem, mianowicie 10-krotną przewagę w piechocie, 6-krotną w artylerii i moździerzach, 6,5-krotną - w czołgach. Przewaga ta gwarantowała możność osiągnięcia pełnego powodzenia w operacji mianowicie przełamania dobrze przygotowanej i głębokiej obrony wojsk niemieckich.

Również i w ugrupowaniu operacyjnym armii bardziej konsekwentnie, w porównaniu z przeciwnatarciem pod Stalingradem uwidacznia się zasada masowania sił i środków na głównych kierunkach działania. Dane o ugrupowaniu operacyjnym armii w przeciwnatarciu pod Kurskiem przedstawia poniższa tabela x/

Front	Armia i jej skład	Szerokość pasa natarcia	Szerokość odc. przełamania	Głęb. planowanej oprac.	Ilość sił w pierw. rzucie	Ilość sił w odwodzie	Ilość sił w grupie szybkiej
1	2	3	4	5	6	7	8
Front Zach.	11 A gw: KA-3 = dwanaście DP KPanc - 2 SBPanc - 4 spczc - 2 BArt - 5 spart - 38 p.moźdz.-19 da rak. - 20 DAPlot - 3 paplot - 1 daplot - 2	36 km	14 km	90 km	KA-3 = jedenaście DP	DP - 1	KPanc-2
Front Woroneski	6 A gw: KA-2 = sześć DP, KPanc - 1 spczc - 2 BArt - 3 part -10 pm - 1 spappanc-7 par - 1 DAPlot - 1 b.rusz.ppanc - 7	11 km	5 km	?	KA-2 = sześć DP	-	KPanc-1

---

x/ Tabela opracowana na podstawie danych zawartych w książkach:
- Bitwa pod Kurskiem. Wyd. MON. Warszawa 1956r.
- Krótki zarys strategiczny WWN ZSRR. Wyd. MON Warszawa 1956r.

1	2	3	4	5	6	7	8
Front Woroneski	5 A gw: KA-2 = siedem DP spczc - 2 papanc - 1 BArt - 5 /13 dywizjonów art: BM - 1 BAPpanc - 1 spart - 8 pm - 1 par - 1 DARak - 1 /trzy bryg/ DAPlot - 1 b.ruszn. ppanc - 1	16 km	6 km	?	KA-2 = sześć DP	DP-1	-

Z przedstawionego w tabeli składu armii wynika, iż były one wyposażone w większą ilość środków technicznych, zwłaszcza artylerii i czołgów, niż armie biorące udział w przeciwnatarciu pod Stalingradem. Ogólny skład armii zależał od jej zadania, głównie zaś od szerokości pasa natarcia. Np.: 11 Agw nacierająca w pasie 36 km składała się z trzech korpusów piechoty i dwóch korpusów pancernych, zaś 5 A gw nacierająca w pasie 16 km - tylko z dwóch korpusów piechoty. Obydwie jednak wykonywały równorzędne zadania: nacierały na głównych kierunkach uderzenia Frontów.

Podobnie jak we Frontach, tak i w armiach, bardziej konsekwentnie niż w przeciwnatarciu pod Stalingradem, masowano siły i środki na głównych kierunkach uderzeń. Zdecydowana większość sił każdej armii przeznaczona była do działania na odcinku przełamania. Przykładem wielkiego zmasowania sił i środków na głównym kierunku uderzenia jest 11 A gw. Na jej odcinku przełamania, który stanowił 39% ogólnej szerokości pasa natarcia ześrodkowano 92% posiadanych dywizji piechoty oraz 100% artylerii i czołgów wzmocnienia. Dzięki temu na odcinku przełamania tej armii uzyskano 10-krotną przewagę w piechocie, 6-krotną przewagę w artylerii i 3-krotną przewagę w czołgach.x/

---

x/ Bitwa pod Kurskiem. Wyd. MON 1956r.

Należy jednak przy tym stwierdzić, że koncentrowanie tak wielkich mas wojska na niewielkiej przestrzeni było niebezpieczne nawet w warunkach drugiej wojny światowej. Udoskonalone środki rozpoznania lotniczego dawały możność wykrycia głównych zgrupowań, a tym samym zdekonspirowania zamiaru operacji. Ponadto zgrupowanie takie mogło ulec częściowemu zniszczeniu przez zbombardowanie za pomocą lotnictwa. Wymagało to więc podjęcia wielkich wysiłków w zakresie uchronienia zarówno przed jednym jak i przed drugim.

W zakresie przedsięwzięć mających na celu uchronienie wielkich zgrupowań wojsk przed tymi ewentualnościami, przeprowadzono w wojskach radzieckich na szeroką skalę maskowanie, dezinformację, a także organizowano silną obronę przeciwlotniczą. Bardzo istotną rolę odegrały w tym przedsięwzięcia dezinformacyjne, zwłaszcza we Froncie Woroneskim. W pasie działania 38 armii, której głównym zadaniem było związanie nieprzyjaciela, zapozorowano rejon koncentracji dwóch armii /w tym jednej pancernej i ogólnowojskowej/ do "uderzenia" na m. Sumy, odwracając tym samym uwagę dowództwa niemieckiego od właściwego kierunku głównego uderzenia /na Charków/. Przedsięwzięcie to okazało się w pełni skuteczne. Mianowicie dowództwo niemieckie, mimo rozpoczęcia natarcia przez wojska radzieckie na kierunkach charkowskim, w dalszym ciągu utrzymywało w pasie działania 38 A 7 dywizję pancerną, a nawet wykonało silne uderzenie lotnicze na zapozorowany rejon.

Ugrupowanie operacyjne pod Kurskiem /Frontu, armii/ składało się z reguły z jednego rzutu, grupy szybkiej i nielicznych odwodów. Przy czym występuje tu nowy element ugrupowania operacyjnego: Frontowa grupa szybka w składzie: jedna lub dwie armie pancerne. W grupach szybkich /armijnych i frontowych/ koncentrowano olbrzymią większość dysponowanych czołgów. Przez to powstało tego rodzaju zjawisko, że większość związków piechoty wraz z artylerią znajdowała się w pierwszym rzucie operacyjnym, zaś większość wojsk pancernych tworzyła grupy szybkie. Praktycznie więc ogólne ugrupowanie operacyjne składało się nie z jednego, a większej ilości rzutów. Z uwagi na dużą głębokość przygotowanej przez wojska niemieckie obrony było ono jak najbardziej celowe.

W ugrupowaniu operacyjnym wojsk radzieckich pod Kurskiem mimo głębokiego urzutowania sił, dostrzec można wyraźną tendencję do zapewnienia dużej siły uderzeniowej pierwszemu rzutowi. Znalazło to swój praktyczny wyraz w tym, iż dowódcy armii, mimo iż posiadali większą ilość sił niż pod Stalingradem, zrezygnowali z tworzenia drugich rzutów, na korzyść rzutu pierwszego.

Tak więc zapoczątkowana pod Stalingradem zasada tworzenia silnego pierwszego rzutu taktycznego, realizowana była już w skali operacyjnej. Tym samym ugrupowanie operacyjne kontrofensywie pod Kurskiem odpowiadało podstawowym wymaganiom stawianym ugrupowaniu wojsk, zapewniło mianowicie odpowiednią siłę początkowego uderzenia oraz narastanie siły uderzeniowej w toku prowadzenia natarcia.

Zmienione warunki sytuacji podyktowały konieczność dokonania zmian w ugrupowaniu bojowym wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Kurskiem. Tu obok ogólnego wzrostu sił radzieckich czynnikiem o dużym znaczeniu była ogólna zmiana charakteru obrony niemieckiej. Była to obrona rozbudowana systemem transzej na dużą głębokość i obsadzona dużą ilością sił i środków. Przełamanie takiej obrony nie można było osiągmąć przy płytkim jednorzutowym, jak pod Stalingradem, ugrupowaniu bojowym wojsk. Powstała zatem konieczność dostosowania ugrupowania bojowego wojsk radzieckich do charakteru obrony niemieckiej. Z uwagi na zwiększoną ilość sił zwężono pasy natarcia, a jednocześnie zwiększono przydział środków technicznych oddziałów i związków piechoty, dzięki czemu można było użyć część piechoty oraz środków wzmocnienia na pogłębienie ugrupowania bojowego. Ponadto na pogłębienie ugrupowania bojowego wpłynął fakt wprowadzenia pośredniego szczebla dowodzenia pomiędzy armią a dywizją, mianowicie szczebla korpuśnego.

W przeciwnatarciu pod Kurskiem związki taktyczne grupowały się z zasady głęboko: w dwa a nawet w trzy rzuty. Wprawdzie były wypadki, że uprz. dywizja grupowała się w jednym rzucie, zatoki pułki - w trzy rzuty.

Ugrupowanie bojowe wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Kurskiem:[x/]

---

x/ Tabela opracowana na podstawie danych zawartych w książkach:
- Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945. Wyd. MON. Warszawa 1960r.
- Bitwa pod Kurskiem Wyd. MON 1956r.

Korpus Dywizja	Wzmocnienie	Szerokość w km		Ugrupowanie	Głębokość zadania w km		
		pasa natarcia	odcinka przełamania		bliższego	następnego	dnia
1	2	3	4	5	6	7	8
8KA 11A gw Frontu Zachodniego	43 Bcz, 2 pcz gw, 1 BAH /trzy pah/, 15 BAL /trzy pal/, 7 BM /trzy pm/, 360 i 510 paa, 56 korpuśny pa, 5 BAA /trzy paa/, 59 i 600 par, 61 bsap, 1/243 BSap, 178 i 207 skpmo	4	4	w dwa rzuty	4	-	12
11 DP gw 8 KA gw	jeden pcz, dwie BA, cztery pułki art. i moźdz, trzy baony inż-sap.	2	2	w jednym rzucie; pułki w trzy rzuty	2	5	12
9 KA gw 61A Frontu Briańskiego	68 BCz, 1539 papanc, DAP, dwa dyony art w.m., 13 BM, 971 i 41 pa, 547 pm, 310 i 311 par, kompania 310 armijnego bsap, dwa bsap, skpmo.	9	5,1	w jednym rzucie	5,7	-	14
76 DP gw 9 KA gw	jedna BCz /bez dwóch kcz/, jedna DAP, jeden part, dwa pm, jeden bsap, jedna kpmo	2,5	2,5	w dwa rzuty	2,5	7	14

1	2	3	4	5	6	7	8
33 KA gw 5A gw Frontu Woroneskiego	28,57 pcz gw, 1549 i 1440 papanc, 360 BAA, 12 BM, 678 pah, 292,271 i 285 pm, 694 i 301 pappanc, 67 i 68/14 szturmowej bryg. inż-sap.	4,5	4,5	w dwa rzuty	4,5	-	10
6 DPDes gw 33 KA gw	dwa pcz, sześć pułków art. i moźdz., jeden baon inżsap.	2	2	w dwa rzuty	2	5	10
32 KA gw 5A gw	93 BPanc, 1547 papanc, 805 pah, 493 i 1076 pappanc, 69 i 70 bsap 14 BSap	9	2,5	w jednym rzut	4,5	-	12-15
13 DP gw 32 KA gw	93 BPanc, 1547 papanc, 805 pah, 1322 pappanc, 135 pal, 66 DP gw, 70 bsap.	2,5	2,5	w dwa rzuty	4,5	-	12-15

Z tabeli powyższej wynika, iż korpusy piechoty nacierały w pasach o szerokości od 4 do 9 km, dywizje - od 2 do 2,5 km. W porównaniu z pasami natarcia dywizji piechoty z lat poprzednich, były one dwu i więcej krotnie węższe. W przeciwnatarciu pod Kurskiem korpusy piechoty nacierały w pasach o szerokości zbliżonej do pasów natarcia dywizji piechoty z okresu walk pod Stalingradem, wzmocnione były natomiast 3-4-krotnie większą ilością środków.

Większość korpusów piechoty, jak również wszystkie dywizje piechoty na kierunkach głównych uderzeń, nacierały w pasach tak wąskich, iż nie zachodziła potrzeba wydzielania z nich odcinków przełamania. Dzięki temu, że zwężone zostały szerokości pasów działania, uzyskano wysokie nasycenie i dużą przewagę nie tylko na kierunkach głównych uderzeń, ale w całych pasach działania. Nasycenie taktyczne oraz stosunek sił przedstawia poniższa tabela:x/

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej 1941 - 1945. Warszawa 1960r. str. 136.

Korpusy	Szerokość w km		Ogólna ilość sił i środków w korpusach			Ilość sił i środków na odcinkach przełamania			Nasycenie na 1 km odcinka przełamania			Nasycenie npla na odcinkach przełamania			Stosunek sił na odcinkach przełamania		
	pasa nat.	odc. przełam.	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi	bao-ny	art. i moźdz.	czoł-gi
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
36KA gw 11A gw Frontu Zach.	3	3	27	385	76	27	385	76	9	128	25	1	14	10	9:1	9:1	2,5:1
9KA gw 61 A Frontu Briańskiego	9	5,1	27	1564	67	17	984	67	3,3	193	13,1	0,6	8,5	2,2	5,5:1	22,7 :1	6:1
16KA gw 11A gw Frontu Zach.	7	7	36	1176	172	36	1176	172	5,1	169	25	0,9	15	1,4	5,6:1	11,1 :1	17,8 :1
8KA gw 11 A gw Frontu Zach.	4	4	27	885	75	27	885	75	6,7	221	18,7	0,5	22	5	13:1	10:1	3,5 :1
32KA gw 5A gw Frontu Woroneskiego	9	5	27	821	62	18	700	62	3,6	140	25[x]	-	-	-	3:1[xx]	5,1:1	1:1,2

x/ Wszystkie czołgi użyte na odcinku 2,5 km.
xx/ w 32 KA gw przedstawiony jest ogólny stosunek sił w całym pasie natarcia.

Z powyższej tabeli wynika, iż osiągnięte wysokie nasycenie na odcinkach przełamania: 3-9 baonów, 128-221 dział i moździerzy oraz 13 - 25 czołgów na 1 km frontu zbliżone jest do ogólnego nasycenia w całych pasach działania: 3-9 baonów, 100-221 dział i moździerzy oraz 7 : 25 czołgów. Stąd też obok wielkiej przewagi na odcinkach przełamania: 5,5 - 13,krotna w baonach i 10-22,7-krotna w artylerii i moździerzach, nie wiele mniejsza była przewaga ogólna w całych pasach działaniach. Należy jednakże mieć na uwadze fakt, iż tak wielką przewagę i ogólną i na odcinkach przełamania uzyskano jedynie na głównych kierunkach działań armii i Frontów, dzięki /nawet bardzo skrajnemu/ zastosowaniu zasady masowania sił i środków na kierunkach głównych uderzeń.

Porównując dane dotyczące nasycenia i przewagi w związkach taktycznych w przeciwnatarciu pod Kurskiem z analogicznymi danymi, z okresu walk pod Stalingradem należy stwierdzić, iż bardziej wzrosło nasycenie niż przewaga, co było wynikiem większego również nasycenia uzyskanego przez nieprzyjaciela, a zatem innego charakteru obrony. Zmieniły się zatem warunki sytuacji, co nie pozostało bez wpływu na planowanie działań.

W przeciwnatarciu pod Kurskiem związki taktyczne nacierały w pasach o wiele węższych niż pod Stalingradem i uzyskały większą niż pod Stalingradem przewagę. Mimo to zaplanowano niższe tempo natarcia. Wyraża się to w głębokości postawionych zadań.

W przeciwnatarciu pod Stalingradem dywizje miały pokonać w pierwszym dniu obronę nieprzyjaciela na głębokość średnio 18-20 km, zaś pod Kurskiem dywizje miały za zadanie przełamać obronę na głębokość 5-7 km, a korpusy piechoty 12 - 14 km. Nie ulega wątpliwości, że na ten stan rzeczy zasadniczy wpływ wywarła zmiana charakteru obrony wojsk nieprzyjacielskich.

Tak więc zwężenie pasów natarcia i spłycenie zadań to praktyczny wyraz dostosowania się do nowych warunków sytuacji. Nie można było bowiem liczyć na osiągnięcie zbyt wysokiego tempa natarcia na obronę pozycyjną.

Reasumując rozważania o ugrupowaniu wojsk radzieckich w działaniach zaczepnych prowadzonych w latach 1941-1943 należy stwierdzić, iż dokonywały się w tym zakresie nieustanne zmiany. Głównym motorem zachodzących zmian było dążenie do jak najbardziej celowego użycia dysponowanych sił i środków, w zależności od konkretnych warunków sytuacji, zarówno sytuacji ekonomicznej, jak i strategicznej oraz operacyjno-taktycznej.

Sytuacja ekonomiczna, w tym zaś głównie poziom produkcji uzbrojenia, wywierał wpływ na organizację wojsk, jak i na ogólne zasady prowadzenia działań. Obok tego występuje i zjawisko odwrotne, oddziaływanie zasad prowadzenia działań na organizację wojsk oraz na produkcję.

Na skutek wielkich strat poniesionych przez gospodarkę radziecką w pierwszych miesiącach wojny i wynikłej z tego zmniejszonej produkcji, zlikwidowano korpuśny szczebel dowodzenia /zarówno korpusy pancerne, jak i korpusy piechoty/. Zaprzestano tworzenia dywizji pancernych. Szczególną uwagę zwrócono na tworzenie lekkich i manewrowowych brygad pancernych, brygad piechoty, samodzielnych pułków i batalionów specjalnych, rodzajów wojsk. Zrezygnowano również z samodzielnych oddziałów armijnych i frontowych, kosztem których formowano większą ilość pododdziałów, oddziałów, odwodu naczelnego dowództwa.

Wszystkie te zmiany organizacyjne miały jednak przejściowy charakter. Gdy zimą z 1941/42r. zwiększała się produkcja uzbrojenia, zaczęto natychmiast wprowadzać zmiany organizacyjne. W kwietniu i maju 1942r. zaczęto ponownie formować korpusy pancerne i zmechanizowane, składające się z brygad. W lecie 1942r. przystąpiono również do tworzenia armii pancernych. Samodzielne brygady pancerne i pułki czołgów pozostały tylko w armiach ogólnowojskowych i przeznaczone były do wsparcia piechoty. Zaniechano również tworzenia brygad piechoty. Stworzone zostały przesłanki do ponownego utworzenia korpusów piechoty. Ich formowanie rozpoczęło się w końcu 1942r., a zakończyło się w lecie 1943r.

W lecie 1942r. na miejsce samodzielnych baterii i dywizjonów artylerii przeciwlotniczej i przeciwpancernej /odwodu naczelnego dowództwa/ formowano pułki, zaś jesienią tego roku zaczęto tworzyć dywizje artylerii przełamania, a następnie korpusy. W końcu 1942r. przystąpiono do formowania dywizji artylerii przeciwlotniczej i brygad artylerii przeciwpancernej. W tym również czasie zaczęto formować oddziały lekkich, średnich i ciężkich dział pancernych, które później włączono w skład wojsk pancernych.

Jak z powyższego wynika, dokonując tej reorganizacji, nie starano się bynajmniej powrócić do organizacji przedwojennej, ale zastosować taką, jakiej wymagało ówczesne pole bitwy. Tworzono więc ruchliwe związki taktyczne i operacyjne, mające dużą siłę uderzeniową i ogniową. Taktycznym związkom ogólnowojskowym starano się zapewnić jak największą ilość artylerii, zarówno

zarówno organicznej jak i artylerii wzmocnienia. Ponadto dla zwiększenia siły uderzeniowej związków piechoty, formowane były brygady pancerne i samodzielne pułki czo=łgów i dział pancernych, którymi wzmacniano korpusy i dywizje piechoty. Jednakże należy stwierdzić, iż tych środków wzmocnienia było zawsze bardzo mało.

Środkami zwiększającymi siłę uderzeniową i manewrowość armii i Frontów były korpusy pancerne, zmechanizowane i kawalerii oraz armie pancerne. Przy czym skład tych ostatnich nie był zawsze jednakowy. Armie pancerne formowane w roku 1942 składały się ze związków piechoty i związków pancernych. Armie formowane w roku 1943 składały się ze związków pancernych i zmechanizowanych /przeciętnie po dwa korpusy pancerne i jednym korpusie zmechanizowanym/. Te właśnie wielkie jednostki pancerne i zmechanizowane /korpusy i armie/ występujące w ugrupowaniu operacyjnym jako armijne i Frontowe grupy szybkie przeznaczone były do rozwinięcia powodzenia taktycznego w operacyjne.

Podobnie jak w odniesieniu do piechoty i wojsk pancernych pole bitwy stawiało swe wymagania artylerii, zarówno polowej, przeciwpancernej jak i przeciwlotniczej. Do skutecznego obezwładnienia obrony przeciwnika wymagane były wielkie ilości artylerii polowej. Również dużych ilości środków przeciwpancernych i przeciwlotniczych wymagała skuteczna walka z bronią pancerną i lotnictwem przeciwnika. Pole bitwy stawiało swe wymagania przed ekonomiką, która starała się wyprodukować jak największą ilość tych środków walki. Równoległe wymaganie stawiało pole bitwy przed organizacją powstawały wielkie jednostki: brygady artylerii przeciwpancernej, dywizje artylerii przeciwlotniczej, dywizje, a nawet korpusy artylerii przełamania.

Dla przeprowadzenia walki czy operacji zaczepnej na dużą głębokość /to cechowało działania zaczepne prowadzone przez wojska radzieckie/ wymagane było głębokie urzutowanie sił i środków. Każdy z tych rzutów musiał zawierać w sobie odpowiednią siłę uderzeniową i ogniową, jednakże szczególnie silnym musiał być pierwszy rzut. Takie wymagania stawiało pole bitwy. Podobnie jak w innych, tak i w tym wypadku, możliwości w tym zakresie nie szły w parze z wymaganiami. Stąd właśnie w przedstawionych zmianach w ugrupowaniu wojsk radzieckich w działaniach zaczepnych dostrzec można próby godzenia wymagań /potrzeb/ z możliwościami.

Tych sprzecznych zagadnień nie umiano należycie rozwiązać w przeciwnatarciu pod Moskwą. Przy występującym ogólnie braku

sił i środków nie celowe było tworzenie wielu rzutów zwłaszcza w ugrupowaniu bojowym wojsk radzieckich. To bowiem osłabiało siłę początkowego uderzenia i przyczyniło się do zmniejszenia efektów działań.

Radykalny wzrost w umiejętnościach godzenia potrzeb i możliwości w zakresie rzutowania sił i środków występuje w przeciwnatarciu pod Stalingradem. Wobec niemożliwości zastosowania głębokiego urzutowania sił na wszystkich szczeblach dowodzenia, tworzy się tylko jeden rzut w związkach piechoty, tworzących pierwszy rzut operacyjny. Przez to zapewniono mu możność wykonania silniejszego, niż przy głębszym urzutowaniu, początkowego uderzenia. Rekompensatą płytkiego urzutowania sił związków taktycznych było głębokie urzutowanie sił armii - praktycznie w dwa, a nawet w trzy rzuty /pierwszy, niekiedy drugi rzut operacyjny oraz grupa szybka/. W sumie całe ugrupowanie operacyjne spełniało dwa podstawowe wymagania: możność wykonania silnego początkowego uderzenia i możność potęgowania tego uderzenia w toku natarcia.

Podobnie umiejętne godzenie potrzeb i możliwości w zakresie ogólnego rzutowania sił dostrzec można w przeciwnatarciu pod Kurskiem. Z uwagi na charakter obrony niemieckiej /zarówno taktyczna i operacyjna strefa obrony przygotowane na dużą głębokość/ wymagane było głębokie urzutowanie sił w związkach taktycznych, jak i operacyjnych. Czynnikiem sprzyjającym odpowiednio głębokiemu urzutowaniu sił w skali taktycznej było wprowadzenie korpuśnego dowodzenia. Głębokie ugrupowanie bojowe w przeciwnatarciu pod Kurskiem było konieczne i jednocześnie możliwe.

Z uwagi na wspomniany charakter obrony niemieckiej pod Kurskiem potrzebny był szczególnie silny pierwszy rzut operacyjny. Dlatego dowódcy armii zrezygnowali z tworzenia drugich rzutów operacyjnych na korzyść rzutu pierwszego; zapewniono mu przez to możność wykonania silnego uderzenia. Jednakże nie odbiło się to zasadniczo na głębokości ugrupowania operacyjnego, bowiem większość armii, działających na głównych kierunkach uderzeń, jak i Fronty miały grupy szybkie. W sumie zatem umiejętnie pogodzono potrzeby i możliwości w zakresie urzutowania sił. Przyjęte ugrupowanie mogło sprostać podstawowym wymaganiom: zapewniało możność wykonania silnego początkowego uderzenia i jednocześnie możliwość potęgowania siły uderzenia w toku natarcia.

Drugim zasadniczym kierunkiem zmian w zakresie ugrupowania wojsk w działaniach zaczepnych była dążność do uzyskania dużej przewagi nad przeciwnikiem. Jednakże i tu toczyła się walka pomiędzy koniecznością, jako wymaganiem pola bitwy, a możliwością dostosowania się do owego wymagania. Potrzeby pola bitwy w tym zakresie były wielkie, nawet tak wielkie, iż nie mogły ich zaspokoić możliwości ekonomiczne państwa. Próbą godzenia potrzeb i możliwości w tym zakresie było stosowanie zasady masowania sił i środków na kierunkach głównych uderzeń, zarówno w skali taktycznej jak i operacyjnej. Bowiem tylko tą drogą można było sprostać wymaganiom pola bitwy.

Podobnie jak w zakresie rzutowania sił, nie umiano należycie rozwiązać problemu uzyskania przewagi w przeciwnatarciu pod Moskwą. Jedynie w skali grupy Frontów i Frontu, drogą masowania sił i środków, zdołano uzyskać niewielką przewagę na głównych kierunkach uderzeń. Niemal całkowity brak zasady masowania sił i środków uwidacznia się w ugrupowaniu operacyjnym armii oraz w ugrupowaniu bojowym wszystkich szczebli. Konieczność stosowania tej zasady oraz jej znaczenie sprecyzowane zostały w znanej dyrektywie naczelnego dowództwa radzieckiego nr 03 z 10 stycznia 1942r.

Zastosowanie zasady masowania sił i środków występuje w ugrupowaniu bojowym wszystkich szczebli w przeciwnatarciu pod Stalingradem. Tą właśnie drogą, mimo braku ogólnej przewagi, koncentrując większość sił i środków na kierunkach głównych uderzeń, zdołano uzyskać stosunkowo wysokie nasycenie, a zatem niezbędną przewagę w tym zakresie nad nieprzyjacielem.

W ugrupowaniu wojsk radzieckich w przeciwnatarciu pod Kurskiem zasada masowania sił i środków wystąpiła bardzo wyraźnie /nawet bardzo skrajnie/ głównie w skali operacyjnej. Fronty i armie skoncentrowały swe siły i środki na bardzo wąskich odcinkach przełamania, uzyskały wysoką przewagę nad przeciwnikiem. Taka przewaga w siłach i środkach, niemożliwa do osiągnięcia w skali całego frontu prowadzonej operacji, możliwa była do uzyskania drogą masowania sił i środków na kierunkach głównych uderzeń. Przewaga bowiem, nawet tą drogą uzyskana, była jednym z podstawowych czynników warunkujących powodzenie w walce i operacji.

III. Prowadzenie działań zaczepnych

1. Rozpoznanie walką

Konieczność prowadzenia rozpoznania walką przed przejściem głównych sił do natarcia wypływała z wielu względów. Zasadnicze z nich to trudność gruntownego rozpoznania ugrupowania sił nieprzyjaciela, jego systemu ognia, zapór inżynieryjnych, czy charakteru urządzeń obronnych a ponadto i określone zasady prowadzenia obrony przez wojska nieprzyjacielskie. Mimo szerokiego i prowadzonego różnymi sposobami i środkami rozpoznania, uzyskanie pełnych danych o obronie przeciwnika było wprost niemożliwe. Jednym więc z zadań rozpoznania walką było uzupełnienie brakujących danych o obronie nieprzyjaciela. Drugie podstawowe zadanie rozpoznania walką wynikało z określonych zasad obrony wojsk niemieckich. Mianowicie Niemcy dążyli do wprowadzenia w błąd dowódców radzieckich, odnośnie rzeczywistego przebiegu przedniego skraju obrony. W tym celu wyprowadzali część sił pierwszego rzutu w głąb obrony, przy czym czynili to dwoma sposobami.

Pierwszy sposób polegał na wyprowadzaniu żołnierzy z pierwszej transzei na drugą oraz ukryciu ciężkich środków ogniowych piechoty w pobliżu stanowisk ogniowych, z chwilą rozpoczęcia artyleryjskiego ataku przez wojska radzieckie. Z chwilą jego zakończenia pododdziały nieprzyjaciela zajmowały swe stanowiska i odpierały atak. Drugi sposób polegał na tym, że nieprzyjaciel w ogóle nie zajmował pierwszej a czasem i drugiej transzei. Niekiedy nieprzyjaciel miał na przednim skraju tylko wzmocnione ubezpieczenia bojowe, a pierwszymi rzutami obsadzał nie pierwszą, a drugą pozycję.

W takich wypadkach, jeśli natarcia sił głównych nie poprzedzono rozpoznaniem walką, artyleryjskie przygotowanie ataku wykonane było na nie zajęte lub słabo obsadzone pozycje.

W pierwszym okresie wojny, a więc i w przeciwnatarciu pod Moskwą, prowadzenie rozpoznania walką przed natarciem ograniczało się przeważnie do wypadów, wskutek czego wiadomości o nieprzyjacielu były niekompletne. Prowadziło to w wielu wypadkach do fałszywych wniosków o siłach i zamiarach nieprzyjaciela, a zatem i do podejmowania często niesłusznych decyzji.

Szerokie zastosowanie znalazło rozpoznanie walką w przeciwnatarciu pod Stalingradem. Prowadzono je na szerokim froncie z zadaniem uściślenia zarysu przedniego skraju obrony nieprzyjaciela, ugrupowania sił, systemu ognia i zapór inżynieryjnych. W działaniu

tym wzięły udział wszystkie dywizje piechoty wchodzące w skład pierwszego rzutu poszczególnych armii. W dywizjach tworzono oddziały rozpoznawcze w sile od kompanii do batalionu piechoty.
Skład niektórych oddziałów podaje poniższa tabela.[x/]

Front	Dywizja, armia	Skład oddziałów rozpoznawczych
Front Południowo-Zachodni		Dwie wzmocnione kompanie piechoty 473 pp.
		Wzmocniona kompania piechoty 510 pp.
		Wzmocniona kompania piechoty 437 pp.
	119 DP 5 APanc	Wzmocniony batalion piechoty.
	124 DP 5 APanc	Wzmocniona kompania piechoty 781 pp.
	293 DP 21 A	Wzmocniony batalion piechoty 1034 pp.
Front Stalin-gradzki	422 DP 57 A	Wzmocniony batalion piechoty.
	15 DP gw 51 A	Wzmocniona kompania piechoty.

W niektórych dywizjach zorganizowano więcej jak jeden oddział rozpoznawczy. W 47 DP gw zorganizowano aż trzy oddziały, których łączna siła przekraczała nawet siły jednego batalionu. W większości więc wypadków organizowano silne oddziały rozpoznawcze. W dwu tylko wypadkach /z przytoczonych przykładów/ oddziały rozpoznawcze składały się z jednej wzmocnionej kompanii. Rzecz oczywista, że te oddziały rozpoznawcze mogły wykonać bardzo ograniczone zadanie, ponieważ nieprzyjaciel mógł z łatwością poznać rozpoznawczy charakter ich działań i nie wprowadzał do walki wszystkich środków ogniowych.

Rozpoznanie walką pod Stalingradem prowadzono w różnym czasie. 47 DP gw, 119 DP i 124 DP 5 APanc rozpoczęły rozpoznanie o godz. 16.00 17 listopada 1942r., a więc na blisko dwie doby przed natarciem sił głównych; 293 DP 21 armii - o godz. 17.00 14 listopada, a więc na 5 dni przed natarciem; we Froncie Stalingradzkim dywizje rozpoczęły rozpoznanie na 5, a nawet 11 dni przed natarciem sił głównych. Rozpoznanie prowadzono zatem na różnych odcinkach z dużą przerwą w czasie,w rezultacie czego nie mogło ono

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945. Wyd. MON Warszawa 1960r. str. 218.

dać pełnego obrazu ugrupowania wojsk nieprzyjaciela na określoną godzinę. Ponadto w ciągu tych kilku czy nawet kilkunastu dni nieprzyjaciel mógł dokonać przegrupowania swych sił.

Mimo te niedociągnięcia, rozpoznanie walką pod Stalingradem dało jednak pewne pozytywne wyniki. Na niektórych odcinkach dokładnie ustalono zarys przedniego skraju obrony nieprzyjacielskiej, charakter inżynieryjnej rozbudowy obrony, a nawet system ognia. W pasie natarcia 5 APanc ustalony początkowo przedni skraj obrony nieprzyjacielskiej okazał się tylko pozycją ubezpieczeń bojowych, zaś rzeczywisty przedni skraj przebiegał o 2-3 km dalej.

Rozpoznanie walką w przeciwnatarciu pod Kurskiem prowadzono z zasady na dobę przed natarciem sił głównych, które znajdowały się w stanie gotowości do rozwinięcia działań oddziałów rozpoznawczych. Wówczas wydzielono do rozpoznania silniejsze oddziały rozpoznawcze, mianowicie po jednym batalionie z każdej dywizji. Przy czym był to zawsze batalion pułku pierwszorzutowego tej dywizji. Oddziały te ponadto były bardziej zagęszczone niż pod Stalingradem. Wyniknęło to oczywiście na skutek zwężenia pasów natarcia dywizji z 5 i więcej km do 2-3 km i stwarzało większe prawdopodobieństwo natarcia sił głównych. Skład oddziałów rozpoznawczych w przeciwnatarciu pod Kurskiem podaje poniższa tabela.x/

Front	Armia	Korpus	Skład oddziałów rozpoznawczych
Zachodni	11A gw	16KA gw	1/556 pp 169 DP 1/49 pp 16 DP gw 2/ 95 pp 31 DP gw
		8 KA gw	3/40 pp gw 11 DP gw 3/250 pp gw 83 DP gw
		36 KA gw	3/58 pp gw 18 DP gw
Briański	61 A	9 KA gw	Po jednym wzmocnionym baonie piech. z 12,76,77 DP gw
Woroneski	5 A gw	32 KA gw	Po jednym wzmocnionym baonie piech. z 66, 95 i 13 DP gw.

Każdy wzmocniony batalionem czołgów z wyszczególnionych w powyższej tabeli oddziałów rozpoznawczych, wzmocniony był plutonem czołgów, plutonem saperów i wspierany był ogniem dwóch - trzech dywizjonów artylerii oraz jednego dywizjonu

---

x/ Tamże str. 220.

moździerzy. Ich działania poprzedzało zazwyczaj krótkie /15-30 minut/ artyleryjskie przygotowanie. Rozpoznanie prowadzono jednocześnie na wszystkich najważniejszych kierunkach. Przy czym czas rozpoczęcia rozpoznania przybliżony został do czasu rozpoczęcia natarcia sił głównych. Zdobyte tą drogą wiadomości o strukturze obrony i ugrupowaniu nieprzyjaciela bezpośrednio przed natarciem sił głównych stanowiły cenne dane, umożliwiające wniesienie niezbędnych poprawek do planów walki, czy operacji. Jednocześnie krótki czas od chwili rozpoczęcia rozpoznania do chwili rozpoczęcia natarcia uniemożliwiał nieprzyjacielowi dokonanie istotnych zmian w obronie.

Rozpoznanie walką prowadzono zatem na korzyść operacji zaczepnej armii i Frontu, stąd też miało ono ważne znaczenie nie tylko taktyczne ale i operacyjne. W zasadzie miejsce i czas rozpoznania, liczbę i skład oddziałów rozpoznawczych, dan wzmocnienie i wsparcie określali dowódcy armii a nawet Frontów, jednakże bezpośrednie kierowanie ich walką należało do dowódców dywizji i korpusów. Zwiększenie ilości sił biorących udział w rozpoznaniu w roku 1943 i prowadzenie go na szerokim froncie i na krótko przed natarciem sił głównych, dawało wiele korzyści. Stwarzało mianowicie pozory ogólnego natarcia, zabezpieczało przed zdekonspirowaniem kierunków głównych uderzeń i jednocześnie uniemożliwiało nieprzyjacielowi dokonanie istotnych zmian w rozpoznanej dokładnie obronie.

2. Przełamanie taktycznej strefy obrony nieprzyjadiela i rozwinięcie przełamania taktycznego w operacyjne.

Zasadniczy wysiłek wojsk radzieckich w natarciu zmierzał do przełamania w szybkim tempie całej taktycznej strefy obrony. Stwarzało to możliwość wprowadzenia własnych odwodów operacyjnych i rozwinięcie powodzenia taktycznego w operacyjne przed podejściem odwodów operacyjnych nieprzyjaciela. Osiągnięcie tego zamierzenia warunkowało bowiem osiągnięcie celów operacji.

W pierwszym okresie wojny, a więc i w przeciwnatarciu pod Moskwą, wojska radzieckie przełamywały obronę płytką nie przekraczającą głębokości 3-4 km i rozbudowaną systemem punktów oporu. Jednakże przełamanie nawet tak słabej obrony niemieckiej sprawiało wiele trudności. Wynikały one nie tylko z braku dostatecznej ilości sił i środków o czym mowa była w poprzednim rozdziale, ale i z braku należytego doświadczenia dowódców, wyszkolenia wojsk itp.

Natarcie oddziałów i związków piechoty poprzedzane było bardzo krótkim przygotowaniem artyleryjskim. Niekiedy trwało ono zaledwie kilkanaście minut. Np: w 8 DP gw 16 A Frontu Zachodniego, w dniu 7 grudnia 1941r. w rejonie Kriukowa, gdzie osiągnięto najwyższe nasycenie artylerią /20-30 dział na 1 km frontu/ przygotowanie artyleryjskie trwało zaledwie 13 minut. Rzecz zrozumiała, iż taką ilość artylerii w ciągu kilkunastu minut nie można było obezwładnić należycie, nawet tak płytkiej obrony. Zresztą główny wysiłek artylerii skierowany został przede wszystkim na obezwładnienie artylerii niemieckiej.

Natarcie dywizji rozpoczynało się z podstaw wyjściowych oddalonych o 800 - 100 m od przedniego skraju obrony nieprzyjacielskiej. Pod względem inżynieryjnym podstawy wyjściowe do natarcia były słabo przygotowane. Piechotę rozmieszczono w najlepszym wypadku w szczelinach i pojedynczych okopach, które w dodatku były źle maskowane. Stanowiska ogniowe artylerii i moździerzy wybierano zazwyczaj w dużych odległościach od pododdziałów piechoty. Przez to artyleria musiała wcześnie zmieniać stanowiska ogniowe, co osłabiło możliwość ciągłego wsparcia piechoty.

Natarcie wojsk radzieckich, równomiernie rozłożonych wzdłuż frontu, rozpoczynało się przeważnie po przygotowaniu artyleryjskim. W czasie jego trwania piechota przechodziła z podstaw wyjściowych do natarcia, na podstawy wyjściowe do ataku /200-300 m od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela/, gdzie okopywała się i przygotowywała do szturmu. Samo pokonywanie kilkusetmetrowej przestrzeni pod ogniem nieprzyjaciela oraz zatrzymanie się na źle przygotowanej rubieży przynosiło wojskom radzieckim poważne straty. Właściwy atak przedniego skraju obrony niemieckiej rozpoczynał się po przekroczeniu przez czołgi bezpośredniego wsparcia ugrupowania piechoty. Te ostatnie w toku natarcia często odrywały się na dużą odległość od piechoty i ponosiły ciężkie straty, a piechota, pozbawiona wsparcia, zalegała. Zawodziły również działa towarzyszące, moździerze i ciężkie karabiny maszynowe; przez pozostawanie w tyle nie mogły okazać piechocie wsparcia we właściwym czasie. Wszystko to powodowało, że piechota w toku natarcia zdana była na własne siły.

Słabe artyleryjskie przygotowanie oraz brak dostatecznego wsparcia umożliwiało nieprzyjacielowi stawianie silnego oporu i zadawanie oddziałom radzieckim dużych strat. Na skutek tego w wyniku pierwszego ataku wojska radzieckie w najlepszym wypadku

zdobyły tylko obiekty na przednim skraju obrony. Dla przełamania całego pasa obrony niemieckiej /tylko - 3-4 km/ wprowadzono drugie rzuty wszystkich szczebli taktycznych, przy czym atak ponawiano kilka razy.

Odwody i drugie rzuty oddziałów i związków taktycznych wprowadzano zazwyczaj wcześniej niż przewidywano, ponieważ siła uderzeniowa pierwszego rzutu była zbyt słaba do wykonania postawionego przed nim zadania. W tym więc wypadku głębokie ugrupowanie bojowe wojsk okazało się nieprzydatne, ponieważ powodowało rozproszenie sił przez co dawało małe efekty, a pośrednio przyczyniało się do ponoszenia większych strat.

Słabe obezwładnienie obrony niemieckiej /w tym i odwodów taktycznych/ przez artylerię odbijało się ujemnie na natarciu piechoty i czołgów . Atakujące wojska już w czasie walki o przedni skraj często musiały odpierać kontrataki odwodów nieprzyjaciela w sile od kompanii do batalionu piechoty. Ponadto w toku natarcia nie stosowano manewru. Przeważnie poszczególne punkty oporu atakowano tylko od czoła, co umożliwiało oddziałom niemieckim skierowanie wszystkich środków ogniowych na jeden atakowany odcinek. Atakowano przy tym najsilniejsze odcinki obrony niemieckiej, mimo że liczba i jakość uzbrojenia dywizji piechoty nie mogły zapewnić powodzenia w takich działaniach. Wszystko to spowodowało, że natarcie wojsk radzieckich rozwijało się bardzo powoli i przypominało raczej czołowe spychanie oddziałów niemieckich, a nie przełamywanie. O tym świadczy fakt, iż pas obrony o głębokości 3-4 km pokonywano w ciągu dwóch dni, uzyskując średnie tempo nie więcej niż 100 - 200 m na godzinę.

Po pokonaniu głównego pasa obrony wojska radzieckie rozwijały natarcie w głębi. Ze względu na to, iż główne siły niemieckie znajdowały się na przednim skraju, a za głównym pasem nie było przygotowanych pozycji obronnych, działania wojsk radzieckich w głębi były bardziej pomyślne. W trakcie natarcia w głębokości operacyjnej, dowódcy armii, dla pokonania stawianego oporu, lub też w celu uchwycenia ważnych z punktu widzenia operacyjnego obiektów, organizowali specjalne zgrupowania. Tworzono je ze związków piechoty, kawalerii i jednostek pancernych.

Dwie tego rodzaju grupy sformował dowódca 16 armii dla pokonania oporu nieprzyjacielskiego, stawianego nad tamą istrzańskiego zbiornika wodnego. Jedna z nich, którą dowodził gen. Remizow, posiadała dywizję kawalerii, brygadę piechoty i brygadę

pancerną - druga, pod dowództwem generała Katukowa, składała się z brygady piechoty, dwóch brygad pancernych i batalionu czołgów. Obie grupy, zgodnie z zadaniem obeszły od północy i południa niemiecką rubież obronną nad istrzańskim zbiornikiem wodnym i zagroziły jej obrońcom odcięciem od reszty sił. Stworzyło to dogodniejsze warunki do przełamania tej rubieży obronnej przez nacierające od czoła związki 16 armii.

Innego rodzaju zadanie realizowała grupa zorganizowana przez dowódcę 50 armii. W trakcie natarcia w głębi operacyjnej zaistniała potrzeba opanowania miasta Kaługa, jako ważnego węzła komunikacyjnego i bazy zaopatrywania wojsk niemieckich, położonego o 90 km od linii frontu. Postanowiono zatem dokonać głębokiego /w skali operacyjnej/ wypadu i opanować miasto, nim Niemcy przygotują je należycie do obrony, Ponadto uderzenie tego zgrupowania wojsk radzieckich na Kaługę wyprowadzało na tyły wojsk niemieckich stawiających silny opór przed frontem 49 armii. W konsekwencji mogło to ułatwić realizację przez tę armię zadania.

Grupa zorganizowana dla wykonania tego zadania składała się z dywizji piechoty /bez pułku/, dywizji pancernej, dywizji kawalerii, brygady pancernej, jednego pułku pospolitego ruszenia, batalionu czołgów, dwóch baterii artylerii rakietowej i kompanii fugasowych miotaczy ognia. Na jej czele stanął zastępca dowódcy 50 armii generał Popow. W nocy na 18 grudnia 1942r. grupa operacyjna z rejonu Tuły, po rozgromieniu jednej dywizji niemieckiej, maszerowała dalej w terenie bezdrożnym tylko nocą i pokonała w ciągu trzech dób przestrzeń 90 km, 20 grudnia podeszła pod Kaługę i zaatakowała miasto, które jednak było przygotowane do obrony. Pod Kaługą grupa Popowa walczyła samodzielnie aż do 25 grudnia, do czasu gdy podeszły główne siły armii i wspólnym wysiłkiem 30 grudnia opanowały miasto.

Opisane powyżej przykłady wskazują, iż po przełamaniu głównego pasa obrony we froncie niemieckim istniały poważne luki, lub bardzo słabo bronione odcinki. Niektórzy dowódcy radzieccy wykorzystywali te luki i odcinki do rozwinięcia powodzenia operacyjnego, organizując w tym celu specjalne grupy operacyjne, nazywane grupami szybkimi. Zastosowanie tego rodzaju działań na szeroką skalę dałoby niewątpliwie o wiele większe rezultaty: wpłynęłyby niewątpliwie na przyspieszenie tempa działań, co utrudniłoby Niemcom przygotowywanie nowych rubieży obronnych.

Ogólne tempo prowadzonej operacji Frontowej wynosiło od 5 do 12 km na dobę, podczas gdy tempo natarcia na głównym pasie tylko 1,5 - 2 km na dobę. Zważywszy charakter obrony niemieckiej, było ono bardzo niskie. Wprawdzie uwzględnić należy fakt, iż oddziaływały tu czynniki obiektywne, jak ograniczona ilość artylerii i czołgów, czy bardzo niska temperatura sięgająca 30-35°C poniżej zera. Niemniej jednak zastosowanie innych zasad prowadzenia natarcia mogło dać lepsze rezultaty. Czytamy o tym w dyrektywie naczelnego dowództwa radzieckiego nr 03 z 7 stycznia 1942r. a więc uwzględniającej doświadczenia z działań grudniowych.x/ "Natarcie może dać odpowiedni skutek jedynie w tym wypadku, jeśli stworzymy na jednym z odcinków frontu znaczną przewagę sił nad nieprzyjacielem. W tym celu niezbędne jest, ażeby w każdej armii stawiającej przed sobą zadanie przełamania obrony nieprzyjaciela tworzyć grupę uderzeniową w składzie trzech lub czterech dywizji ześrodkowanych w celu wykonania uderzenia na określonym odcinku frontu. Na tym polega główne zadanie dowództwa armii, gdyż tylko w ten sposób można zapewnić zdecydowaną przewagę sił i powodzenie przełamania obrony nieprzyjaciela na określonym odcinku.

To samo trzeba potwierdzić o zadaniach dowództwa Frontu przy organizacji przełamania w natarciu, przy tym zrozumiałe jest, że grupa uderzeniowa Frontu powinna składać się z kilku dywizji, lecz z kilku armii, gdyż przełamanie na szczeblu Frontu jest potężniejszą i na szeroką skalę operacją wymagającą znacznie więcej sił niż natarcie na szczeblu armii...

Artyleria ma decydujące znaczenie dla przełamania obrony nieprzyjaciela i organizacji natarcia. Bez poważnej i długotrwałej pomocy artylerii, ześrodkowanej na jakimkolwiek jednym odcinku przełamania obrony nieprzyjaciela i organizacja natarcia są niemożliwe..."

"...Jakakolwiek nasza armia, jakkolwiek-by była biedna w artylerię, mogłaby skoncentrować w rejonie działań swojej grupy uderzeniowej 60-80 dział przeznaczając do tego celu armijny pułk artylerii i biorąc w swoich dywizjach, powiedzmy, po dwie baterie artylerii dywizyjnej i dwadzieścia - trzydzieści moździerzy 120 mm. Sformowana w ten sposób grupa artylerii byłaby wystarczająca dla dokonania wyłomu w obronie nieprzyjaciela i okazania w ten sposób

---

x/ Wyjątki z tej dyrektywy przepisane z opracowania "Bitwa pod Moskwą" Wyd. MON 1956r. str. 134 - 135.

cennego wsparcia artyleryjskiego grupie uderzeniowej armii. Jeżeli tego nasze armie nie zrobią, to dzieje się tak dlatego, że nie doceniają one wielkiego znaczenia zmasowanego ognia artylerii dla natarcia piechoty. Jakikolwiek byłby biedny w artylerię, mógłby tak samo skoncentrować w rejonie działania grupy uderzeniowej Frontu 150 - 200 dział przeznaczając do tego celu swój odwód artyleryjski i biorąc z niektórych swoich armii ich armijne pułki artylerii i przynajmniej jedną trzecią ich artylerii dywizyjnej. Sformowana w ten sposób grupa artylerii byłaby w pełni wystarczająca dla dokonania wyłomu i w obronie nieprzyjaciela w pasie Frontu".

W dyrektywie tej ponadto naczelne dowództwo radzieckie wskazywało iż artyleria nie może ograniczać się do przygotowania natarcia piechoty swym ogniem, ale winna towarzyszyć piechocie na całą głębokość jej działania.

Jak z powyższego wynika, naczelne dowództwo radzieckie dostrzegało w działaniach własnych wojsk pod Moskwą szereg zjawisk ujemnych. Zastosowane zasady prowadzenia natarcia okazały się mało efektywne, dlatego wystąpiła konieczność dokonania zmian w tym zakresie. W treści cytowanej dyrektywy zawarte są dwie podstawowe tezy: pierwsza - o działaniu grupami uderzeniowymi i druga - o konieczności ciągłego oddziaływania ogniem artylerii na stawiającego opór przeciwnika. Tezy te zostały wprowadzone w życie już w działaniach zaczepnych wojsk radzieckich w zimie i w lecie 1942r.

Działania zaczepne w kontrofensywie pod Moskwą prowadzone były bez przerwy w ciągu 20 dni. Okazało się tu, że nacierającym wojskom, szczególnie w warunkach surowej zimy, niezbędny jest chociażby krótkotrwały odpoczynek, gdyż w przeciwnym wypadku obniża się tempo natarcia. Odpoczynek taki można zapewnić przez częstszą zamianę wojsk znajdujących się w pierwszym rzucie, wojskami znajdującymi się w odwodach i drugich rzutach. Przy braku takowych, można rozwiązać ten problem przez manewr posiadanymi siłami w toku operacji /zwiększenie pasa natarcia jednego związku, kosztem zmniejszenia - innego i wyciągnięcia przez to części sił na odpoczynek/.

Nie bez wpływu na ogólne efekty prowadzonych działań zaczepnych pozostawało dowodzenie wojskami. Otóż w kontrofensywie pod Moskwą dowódcy dywizji, a nawet pułków, często dowodzili wojskami ze sztabów lub źle przygotowanych punktów obserwacyjnych

znajdujących się w dużej odległości od walczących pododdziałów. Stąd też nie mogąc osobiście obserwować pola walki nie mogli należycie dowodzić.

Źle potraktowana była w regulaminach radzieckich sprawa dowodzenia przez dowódców niższych szczebli. Zgodnie z wymaganiami tych regulaminów dowódcy plutonów, kompanii i batalionów w walce mieli znajdować się na przedzie swych pododdziałów. Było to nad wyraz szkodliwe ponieważ powodowało katastrofalne straty w szeregach dowódców tych szczebli. Np. w operacji zaczepnej 61 armii Frontu Zachodniego przeprowadzonej w lipcu 1942r. pod Bołchowem w pierwszym dniu jej trwania zginęło 80% dowódców plutonów, kompanii i batalionów. Doprowadziło to do utraty dowodzenia i było jedną z głównych przyczyn niepowodzenia operacji.

Dopiero jesienią 1942r. po wydaniu nowego regulaminu walki piechoty, ustalone zostało prawidłowe miejsce dowódców pododdziałów w walce. Mianowicie dowódca drużyny miał znajdować się w tyralierze swej drużyny, a dowódcy plutonów, kompanii i batalionów - za ugrupowaniem bojowym swych pododdziałów, w takim miejscu skąd mogliby obserwować przebieg walki.

Praktyka prowadzenia działań zaczepnych w przeciwnatarciu pod Moskwą, jak i innych działań zaczepnych prowadzonych w lecie 1942r. wykazała zatem szereg niesłusznych założeń radzieckiej sztuki wojennej tego okresu. Doświadczenia te wykazały, iż dywizji nacierającej w pasie 5-6 i więcej km, wzmocnionej jednym pułkiem artylerii nie można stawiać zadania na głębokość 18 - 20 km, gdyż jest to nierealne. Ponadto doświadczenia te wykazały konieczność skupiania większości sił i środków oddziału i związku na głównym kierunku jego uderzenia, a więc potwierdziły słuszność tezy o masowaniu sił i środków, jako drodze prowadzącej do uzyskania przewagi nad przeciwnikiem. Niecelowe okazało się również dzielenie ugrupowania bojowego czy operacyjnego na zgrupowanie uderzeniowe i wiążące ponieważ wprowadzało niejasność w pojmowaniu przeznaczenia tych zgrupowań. Podobnie niecelowe było dzielenie kompanii na grupy bojowe - musiano przywrócić tyralierę.

Aczkolwiek częściowe zmiany w zasadach prowadzenia działań zaczepnych przez wojska radzieckie wystąpiły już w zimie 1942r. jednak radykalne zmiany nastąpiły dopiero w przeciwnatarciu pod Stalingradem tzn. jesienią 1942r. Wtedy wojska radzieckie miały przełamać również bardzo płytką i słabo przygotowaną obronę

nieprzyjacielską. Z drugiej strony wojska radzieckie wyposażone były już w większą niż pod Moskwą ilość technicznych środków walki, co obok zdobytych w poprzednich działaniach doświadczeń odgrywało bardzo ważną rolę.

W przeciwnatarciu pod Stalingradem siły związków taktycznych i operacyjnych nie były rozproszane równomiernie w całych pasach działania, lecz skupiono ich większość na kierunku głównego uderzenia. W pasach natarcia dywizji zaczęto wydzielać odcinki przełamania i na nich skupiać około 80% i więcej piechoty, 60 - 80% artylerii i moździerzy i 60-100% czołgów.[x/] Zapewniało to uzyskanie znacznej przewagi nad nieprzyjacielem i jednocześnie możliwość wykonania silnego uderzenia początkowego. Jednakże ze względu na to, że ugrupowanie bojowe było płytkie, jednorzutowe, ograniczone były możliwości potęgowania siły uderzenia.

Piechota rozpoczynała atak z podstaw wyjściowych oddalonych o 300 m od przedniego skraju obrony nieprzyjacielskiej.[xx/] Dawało to wielkie korzyści: zwiększały przez to szanse na uzyskanie zaskoczenia. Ponadto piechota, pokonująca trzykrotnie mniejszą odległość /w porównaniu z kontrofensywą pod Moskwą/ ponosiła mniejsze straty od ognia nieprzyjaciela, a jednocześnie oszczędzała swe siły fizyczne i z większą energią mogła atakować nieprzyjacielskie umocnienia obronne.

Bliżej przedniego skraju obrony nieprzyjacielskiej rozmieszczone były również odwody oraz moździerze i artyleria. Odwody batalionowe rozmieszczone były na drugiej transzei, pułkowe - na drugiej i trzeciej transzei, dywizyjne zaś - nie dalej jak na drugiej pozycji. Moździerze batalionowe zajmowały stanowiska ogniowe za trzecią transzeją. Artyleria dywizyjna rozmieszczona była w zasadzie w odległości 2-4 km od przedniego skraju. Czołgi bezpośredniego wsparcia piechoty zajmowały podstawy wyjściowe dopiero w okresie artyleryjskiego przygotowania ataku.

Piechota i artyleria zajmowały podstawy wyjściowe z zasady w noc przed atakiem. Jednocześnie bywały i takie wypadki, że dywizje zajęły podstawy wyjściowe już 12 listopada tzn. na 7 dni przed rozpoczęciem natarcia /57 i 119 DP 5 APanc i 293 DP 21 A/.[xxx/]

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941-1945. Wyd. MON. Warszawa 1960r. str. 246.
xx/ Tamże str. 247.
xxx/ Tamże str. 247.

To oczywiście dekonspirowało sam zamiar operacji i przekreślało możliwość uzyskania zaskoczenia w większych rozmiarach.

Atak piechoty i czołgów poprzedzony był 70-90 minutowym artyleryjskim przygotowaniem.[xx/] W odróżnieniu od tego co było pod Moskwą, większą uwagę zwrócono na obezwładnienie przede wszystkim pierwszej pozycji i środków ogniowych na przednim skraju obrony nieprzyjaciela. Po zakończeniu artyleryjskiego przygotowania, na rozkaz dowódców armii przekazany w postaci sygnałów przez dowódców dywizji i pułków, rozpoczynał się atak piechoty i czołgów, przy czym piechota rozpoczynała atak wówczas, gdy czołgi przeszły przez jej podstawy wyjściowe.

A oto fragment ataku 124 dywizji piechoty 5 APanc. Dywizja ta wzmocniona była jedną brygadą pancerną, jednym batalionem czołgów- miotaczy ognia, jednym pułkiem artylerii i trzema pułkami artylerii przeciwpancernej. Jej zadaniem na pierwszy dzień walki było przełamanie obrony nieprzyjaciela w pasie o szerokości 4 km i na głębokość 18 km.

Atak piechoty i czołgów /patrz szkic nr 9/ rozpoczął się o godz. 8.50. Do godziny 11.00 781 pułk piechoty opanował okopy pierwszej linii, został jednak zatrzymany przed silnym punktem oporu na pierwszej pozycji. Sąsiedni pułk /622 pp/ został również zatrzymany ogniem ze wspomnianego punktu oporu.

W tej sytuacji dowódca dywizji postanowił użyć do opanowania tego punktu oporu 781 pp i część 622 pp, zaś dowódca 216 brygady pancernej, działającej jako czołgi bezpośredniego wsparcia piechoty, wprowadził do walki swój odwód, przy czym nakazał mu zaatakować nieprzyjacielski punkt oporu od tyłu. W wyniku tak przeprowadzonego ataku, punkt oporu na wzgórzu bezimiennym został opanowany; pierwsza pozycja obrony została przełamana a dywizja mogła kontynuować natarcie dalej w kierunku południowym.

W natarciu na drugą pozycję obrony nieprzyjacielskiej oddziały 124 dywizji piechoty napotkały na silny opór. Pozycja ta bowiem słabiej została obezwładniona podczas artyleryjskiego przygotowania ataku. Pomiędzy godziną 12.00 a 13.00 wykonany został kontratak, batalionu piechoty na styk 406 i 622 pułku piechoty. Tempo natarcia było bardzo niskie.

---

x/ Tamże str. 183.

W tym czasie dla przyspieszenia tempa natarcia wprowadzony został w pasie natarcia 124 DP 26 korpus pancerny. Ułatwiło to znacznie dalsze natarcie dywizji. Pododdziały 622 pp wspólnie z wspierającą 216 brygadą pancerną odparły kontratak nieprzyjaciela i zaatakowały punkt oporu na drugiej pozycji. Atak czołowy nie przyniósł powodzenia. W związku z tym dowódca pułku nakazał częścią sił wiązać nieprzyjacielski punkt oporu od czoła, zaś głównymi siłami pułku z 216 brygadą pancerną, uderzyć od południowego wschodu. Przyniosło to oczekiwany wynik: w drugiej połowie dnia punkt oporu na drugiej pozycji został opanowany, a wraz z tym przełamana została druga pozycja obrony nieprzyjaciela.

Pod koniec 19 listopada oddziały 124 dywizji piechoty wspólnie z 26 korpusem pancernym przełamały rubież obronną wojsk nieprzyjaciela na całą głębokość i przesunęły się o 5-9 km na południe od swych podstaw wyjściowych.

Równie pomyślnie rozwijało się natarcie innych dywizji piechoty. Cechą bardzo charakterystyczną ich natarcia pod Stalingradem było to, że kierunki głównych uderzeń wybierano na najsłabszych odcinkach obrony nieprzyjaciela, zwłaszcza zaś na stykach między oddziałami wojsk nieprzyjaciela. Tak było np. w 47 i 119 dywizji piechoty 5 APanc, których wspólny główny wysiłek skierowany został na styk między 2 batalionem 36 pp 9 DP /rumuńskiej/ i 2 batalionem 32 pp 14 DP /rumuńskiej/.

Uderzenia wykonywane w najsłabsze miejsca w obronie nieprzyjaciela sprzyjały dokonaniu szybkiego przełamania i rozwijania natarcia w głębi.

Zjawiskiem jak najbardziej pozytywnym w natarciu oddziałów i związków taktycznych pod Stalingradem było i to, iż nie rozdzielano już równomiernie sił i środków wzdłuż frontu, skupiano zaś gros sił na odcinkach przełamania. Dzięki temu osiągnięto przewagę nad nieprzyjacielem co zapewniało możliwość wykonania silnego początkowego uderzenia. Stąd właśnie, na skutek silnego obezwładnienia pierwszej pozycji i zapewnieniu pierwszemu rzutowi dużej siły uderzeniowej /przez płytkie, jednorzutowe ugrupowanie/ w stosunkowo szybkim tempie przełamana została pierwsza pozycja obrony nieprzyjaciela. Do przełamania następnej pozycji, która już słabiej obezwładniona była ogniem artylerii, zabrakło już jednak sił; z powodu braku drugich rzutów, na szczeblach taktycznych nie było czym potęgować siły uderzenia.

W związkach taktycznych, poza drugimi rzutami, brak było odpowiedniej ilości czołgów bezpośredniego wsparcia. Niekiedy musiano używać jako czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty części czołgów ze składu grup szybkich. W ataku omawianej poprzednio 124 dywizji piechoty brała udział 216 brygada pancerna 26 KPanc wchodzącego w skład grupy szybkiej 5 APanc. Podobnie atak 422 dywizji piechoty wspierał 176 batalion czołgów z 13 KZmech, stanowiącego grupę szybką 57 armii Frontu Stalingradzkiego. Mimo to gęstość czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty była bardzo niska i na odcinkach przełamania sięgała 10 - 12 wozów bojowych na 1 km frontu. Była to ilość nie wystarczająca do przełamania obrony nieprzyjaciela na całą głębokość.

Ponadto czołgi w czasie ataku często odrywały się od piechoty, przez co ta ostatnia nie zabezpieczała ich działania. Na przeszkodzie należytemu wykorzystaniu czołgów stała zbytnia centralizacja dowodzenia nimi. Mimo iż działały one razem z pułkami i batalionami, to jednak podlegały bezpośrednio dowódcy dywizji.

Poważnym niebezpieczeństwem dla działań czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty były pola minowe. Wynikało to przede wszystkim na skutek słabego zabezpieczenia inżynieryjnego. Na przykład w 422 dywizji piechoty 57 armii w dniu 20 listopada na polu minowym uległo zniszczeniu jednocześnie 19 czołgów tj. ponad połowę całego batalionu czołgów wspierającego tę dywizję. Podobnie było w 24 armii Frontu Dońskiego, której grupa szybka - 16 KPanc - poniosła dotkliwe straty właśnie na nierozminowanym polu minowym nieprzyjaciela.

Atak piechoty i czołgów wspierała ogniem artyleria oraz lotnictwo. Artyleryjskie wsparcie ataku prowadzono sposobem kolejnych ześrodkowań ognia na głębokość zaledwie 1500 m, a więc na głębokość pierwszej pozycji obrony. Po przejściu piechoty do ataku działa strzelające na wprost i moździerze batalionowe opuszczały swe stanowiska ogniowe i przesuwały się w ślad za kompaniami piechoty. Jednakże liczba dział towarzyszących była zbyt mała. Lotnictwo w czasie ataku wojsk lądowych wykonywało zadania o charakterze taktycznym, mianowicie bombardowało i ostrzeliwało punkty oporu czy też odwody nieprzyjaciela.

Skuteczne obezwładnienie nieprzyjaciela na pierwszej pozycji i ciągłe wsparcie piechoty i czołgów przez artylerię i lotnictwo, a także duża siła uderzeniowa pierwszego rzutu zapewniały szybkie przełamanie pierwszej pozycji. W czasie jej przełamania

nie wprowadzano w zasadzie do walki odwodów dywizyjnych ani też pułkowych. Skuteczne obezwładnienie nieprzyjaciela i szybkie tempo natarcia sprawiły to, że nieprzyjaciel nie wykonywał prawie wcale kontrataków.

Jednakże w stopniu znacznie słabszym obezwładniona była druga pozycja. Dlatego nieprzyjaciel stawiał na niej większy opór i często przechodził do kontrataków siłami od batalionu nawet do dywizji. Wpłynęło to na znaczne obniżenie tempa natarcia. W celu jego przyspieszenia niezbędne było spotęgowanie siły uderzenia przez wprowadzenie do walki świeżych jednostek. Takowych jednak na szczeblach taktycznych nie było, gdyż ugrupowanie były płytko, w jednym rzucie. Wobec braku sił do spotęgowania siły uderzenia i przyspieszenia tempa natarcia w dywizjach, dowódcy armii wprowadzili w tym celu własne środki, mianowicie armijne grupy szybkie.

Armijne grupy szybkie wprowadzone zostały do bitwy w pierwszym dniu operacji dla dołamania głównego pasa obrony nieprzyjaciela. Np. grupy szybkie 5 armii pancernej /1 i 26 KPanc/ i 21 armii /4 KPanc/ wprowadzone zostały już w pierwszej połowie pierwszego dnia operacji, a poszczególne brygady pancerne już o godz. 13.00 19.11 współdziałały z dywizjami piechoty przy przełamywaniu drugiej pozycji obrony nieprzyjaciela. Jednocześnie wprowadzenie trzech korpusów pancernych miało decydujące znaczenie dla przebiegu całej operacji Frontu Południowo-Zachodniego. Spotęgowana została siła uderzeniowa i przyspieszone tempo natarcia wojsk radzieckich. Jednakże tak wczesne wprowadzenie do bitwy armijnych grup szybkich było działaniem wymuszonym, ze względu na brak drugich rzutów taktycznych i co najważniejsze, ze względu na małą liczbę czołgów bezpośredniego wsparcia w dywizjach. Przez to te ostatnie nie mogły uporać się samodzielnie z przełamanie głównego pasa obrony nieprzyjaciela na całą głębokość.

Z chwilą wprowadzenia armijnych grup szybkich, natarcie przybrało jeszcze bardziej manewrowy charakter. Zasadnicze znaczenie miało w tym całkowite przełamanie rubieży obronnej nieprzyjaciela, przez co nastąpiło rozcinanie i odizolowanie od siebie jego poszczególnych zgrupowań. To z kolei stworzyło korzystne warunki do oskrzydlania czy okrążania poszczególnych odizolowanych zgrupowań wojsk nieprzyjacielskich.

W ciągu pierwszych dwu-trzech dni natarcia dywizje piechoty przy współudziale grup szybkich armii dokonały okrążenia poważnych zgrupowań wojsk rumuńskich.

Zasadnicze zatem znaczenie dla spotęgowania siły uderzenia w toku natarcia miało wprowadzenie armijnych grup szybkich, czyli silnych zgrupowań wojsk pancernych. Przez to niewspółmiernie w porównaniu z działaniami pod Moskwą wzrosło tempo przełamania. O ile pod Moskwą natarcie na główny pas obrony nieprzyjacielskiej prowadzono w tempie 100-120 m na godzinę, to pod Stalingradem - 600-900 m na godzinę. Przy czym w przeciwnatarciu pod Stalingradem pierwszą pozycję przełamywano w tempie dwukrotnie większym niż cały główny pas obrony nieprzyjaciela, mimo że w przełamaniu drugiej pozycji wzięły udział czołgi grup szybkich. Fakt powyższy pozwala wysnuć wniosek, iż zasadniczą rolę w tym odegrał stopień obezwładnienia obrony nieprzyjaciela w toku artyleryjskiego przygotowania ataku.

Tempo natarcia dywizji piechoty w przeciwnatarciu pod Stalingradem obrazuje poniższa tabela.x/

Front	Armia	Dywizja	tempo natarcia w km na dobę		
			1 dzień	2 dzień	3 dzień
Front Południowo-Zach.	5APanc	47 DP	19	10	14
		119 DP	5	10	3
		124 DP	10	-	-
	21 A	293 DP	8	9	20
Front Stalingradzki	57 A	422 DP	8	14	4
	51 A	15 DP	14	5	-

Powyższe dane pozwalają stwierdzić, iż dywizje piechoty w przeciwnatarciu pod Stalingradem osiągnęły bardzo wysokie tempo natarcia. Wprawdzie nie bez wpływu na to pozostała słabo rozbudowana rubież obronna, jak i niezbyt wysoka wartość bojowa wojsk ją broniących /wojska rumuńskie/, jednakże wydaje się, że czynnikiem niwelującym tę słabość przeciwnika było słabe wyposażenie w środki techniczne nacierających wojsk radzieckich. Wysokie tempo natarcia dywizji piechoty było jednakże spowodowane działaniem armijnych grup szybkich. Te ostatnie bowiem, jak już poprzednio była mowa, przez przełamanie frontu nieprzyjacielskiego "otworzyły

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945. Wyd. MON Warszawa 1960r. str. 252

drogę" i "pociągnęły" za sobą dywizje piechoty.

W realizacji głównego celu operacji w przeciwnatarciu pod Stalingradem, a tym było okrążenie głównego zgrupowania wojsk niemieckich, zasadniczą rolę spełniły armijne grupy szybkie.

W trakcie wprowadzania ich do bitwy w pierwszym rzucie poszczególnych korpusów pancernych znajdowały się brygady pancerne /po dwie a niekiedy trzy w każdym korpusie/, zaś brygady piechoty zmotoryzowanej /po jednej w każdym korpusie/ stanowiły drugie rzuty korpusów.

W 5 armii pancernej w pierwszym dniu operacji największe powodzenie osiągnął 26 KPanc, który o świcie 20 listopada częścią swych sił opanował m. Pieriełazowskiej /patrz schem. nr 10/ oddaloną o 35 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela. Tam znajdował się sztab 5 korpusu rumuńskiego. Uderzenie korpusu było tak silne, że przeciwnik został całkowicie zdemoralizowany, rzucał broń i bez większego oporu poddawał się do niewoli.x/ Jedynie 19 brygada pancerna tegoż korpusu, działająca na lewym skrzydle korpusu napotkała na silny opór w rejonie m.m. Korotkowskij, Żyrki i zdołała dołączyć do sił głównych dopiero ranem 27 listopada.

1 KPanc napotkał na silny opór przeciwnika w m. Pieszczanyj i wdał się w przewlekłą walkę. Tu również podeszły dwa pułki 47 DP i też zaległy.

Stawianie silnego oporu w m.m. Korotkowskij i Żyrki na lewym skrzydle 5 APanc oraz w m. Pieszczanyj nie było przypadkowe. Nieprzyjaciel ześrodkował w rejonie m. Pieszczanyj część sił 22 DPanc /niemiecka/ zaś do rejonu m.m. Korotowskij, Żyrki przegrupowywał 1 DPanc /rumuńską/. Zbieżne uderzenia tych dwu dywizji pancernych miały odciąć korpusy pancerne 5 APanc od dywizji piechoty i zlikwidować je.

Jak z powyższego wynika grupa szybka 5 APanc tylko częściowo wykonała swe zadania na pierwszy dzień operacji. Tylko bowiem 26 KPanc, nacierając w dodatku nocą, do świtu 20.11. pokonał obronę nieprzyjaciela na głębokość 35 km, a więc zgodnie z postawionym zadaniem podczas gdy 1 KPanc tylko na głębokość 16 km. W trakcie natarcia korpusy pancerne nie utrzymywały z sobą ani współdziałania, ani nawet łączności.

---

x/ Działania korpusów pancernych i zmechanizowanych w zaczepnej fazie operacji Stalingradzkiej. Wyd. MON Warszawa 1954r. str. 26.

20 listopada związki taktyczne 5 armii pancernej kontynuowały operację. Dowódca armii wprowadził do bitwy 159 dywizję piechoty /część drugiego rzutu operacyjnego/ w celu okazania pomocy 14 DP, która w ciągu 19.11 nie uzyskała powodzenia. Pomyślne działanie obydwu tych dywizji było jak najbardziej pożądane w interesie całej operacji zaczepnej, bowiem poza koniecznością rozwijania operacji w głąb niezbędne było poszerzenie wyłomu w obronie nieprzyjaciela. Korpusy pancerne 5 APanc w tym dniu pozostawały w zajętych uprzednio rejonach. 1 korpus pancerny, 8 korpus kawalerii i 8 pułk motocyklowy walczyły o miejscowość Piesczanyj, a 26 KPanc walczył przez cały dzień z oddziałami 1 DPanc w rejonie m. Pieriełazowskij.

Zatrzymanie obydwu korpusów pancernych w ciągu całego dnia było bardzo niekorzystne dla całej operacji, ponieważ stwarzało możliwość wycofania się wojsk rumuńskich na południe i uniknięcia okrążenia.

Sytuacja, jaka powstała w dniu 20.11.1942r. w pasie natarcia 5 armii pancernej daleko odbiegała od przewidywań dowództwa wyrażonych w planie operacji. W tym dniu związki armii miały wyjść nad rzekę Don, w rzeczywistości zaś znajdowały się w rejonach zajętych w dniu poprzednim. Kontrataki dwu dywizji pancernych nieprzyjaciela były w zasadzie nieoczekiwane, co wskazuje, że nie rozpoznano w porę rejonów rozmieszczenia odwodów operacyjnych nieprzyjaciela.

Jednakże nie była to jedyna przyczyna zatrzymania natarcia obydwu korpusów pancernych 5 APanc. Korpusy pancerne częściami niekiedy całością /jak 1 KPanc, w rejonie m. Piesczanyj/ wikłały się w czołowe walki z kontratakującymi związkami nieprzyjaciela. Korpusy te ponadto nie współdziałały z sobą, jak też i nie zawsze było realizowane współdziałanie pomiędzy brygadami wewnątrz korpusów. Np. 26 KPanc /5 APanc/ i 4 KPanc /sąsiednia 21 A/ mimo, iż znajdowały się w odległości 15-20 km od siebie, nic o wzajemnym położeniu nie wiedziały i to nie tylko w dniu 20.11 ale i w dniach następnych.

Dalsze natarcie korpusów pancernych 5 APanc wznowione zostało w dniu 21 listopada. 26 KPanc rozpoczął marsz do przodu dopiero o godz. 12.00. Rozbił on wycofujące się oddziały nieprzyjaciela sprzed frontu 21 A i podobnie jak w pierwszym dniu operacji, nocą opanował miasto Ostrów. W dniu 21.11 korpus ten przesunął się do przodu o 70 km. Mniejsze powodzenie osiągnął 1 KPanc.

Ten w ciągu dnia przesunął się do przodu o 40 km, ześrodkował w rejonie m. Plesistowskij i tu uzupełniał zaopatrzenie, zwłaszcza materiały pędne i smary.

Tak więc 5 APanc w czasie przeznaczonym na realizację całej operacji /trzy dni/ daleko była jeszcze od osiągnięcia końcowego celu. Jej związki szybkie dopiero w trzecim dniu operacji znacznie pogłębiły wyłom wytworzony w obronie nieprzyjaciela w pierwszym dniu. Jednak związki piechoty pozostawały jeszcze daleko w tyle. Związki lewoskrzydłowe armii /124 i 119 DP/ w dalszym ciągu walczyły o m.m. Żyrki i Karagiczew, zaś prawoskrzydłowe /14, 47 DP/ i wprowadzona do drugiego rzutu operacyjnego 159DP oraz 8 korpus kawalerii/ - na rubieży Blinowskij, Pieszczanyj. Zatem związki piechoty pozostawały w tyle za związkami szybkimi od 40 do ponad 100 km.

W dwóch następnych dniach /22 i 23.11/ 1 i 26 KPanc osiągnęły rubież rzeki Don, a 26 KPanc przekroczył ją i nawiązał styczność w rejonie m. Kałacz ze związkami szybkimi Frontu Stalingradzkiego. I w tych działaniach widać zbytnią ostrożność. Np. 1 KPanc w dniu 22.11 po pokonaniu 70 km zajął m.m. Zarianinski i Tuzow i stąd wysłał rozpoznanie na Ryczkowskij i Surowikino, miejscowości odległe o około 20 km. Kilkugodzinna zwłoka w uderzeniu na te miejscowości dała nieprzyjacielowi możność umocnienia ich, co w konsekwencji bardzo utrudniło dalsze działanie korpusu.

Jak z powyższego wynika korpusy pancerne 5 armii pancernej nie zachowywały ciągłości działań. Mimo że w poszczególnych dniach osiągały bardzo wysokie tempo: 40-70 km na dobę, to jednak średnie tempo ich natarcia było o wiele niższe z uwagi na ukazane powyżej kilkudziesięcio-godzinne i wydaje się nie zawsze uzasadnione przerwy.

Pewną specyfiką odznaczają się działania 13 korpusu zmechanizowanego 57 armii Frontu Stalingradzkiego /działania tej armii i korpusu patrz schem. nr 11/. 57 armia rozpoczęła działania zaczepne w dniu 20 listopada, a grupa szybka armii 13 KZ - wprowadzona została do bitwy w pierwszym dniu operacji. Przy wprowadzeniu w wyłom dowódca korpusu utworzył ze składu pierwszego rzutu 5 specjalnych oddziałów wydzielonych. Przeciętny skład oddziałów wydzielonych był następujący: batalion piechoty wzmocniony 5-10 czołgami, 1-2 drużynami saperów, 4-5 działami przeciwpancernymi

i niekiedy dywizjanem artylerii przeciwlotniczej.[x/] Każdy z nich miał po wejściu w głąb obrony nieprzyjaciela z marszu opanować miejscowość i utrzymać ją do podejścia sił głównych pierwszego rzutu /w pierwszym rzucie korpusu nacierały dwie brygady zmechanizowane/. Miejscowości te znajdowały się nad rzeką Czerwlennaja i ich opanowanie równało się opanowaniu przepraw przez rzekę.

Działania oddziałów wydzielonych, jak i całego korpusu nie przyniosły jednak oczekiwanych wyników. Nieprzyjaciel posiadał tu silnie zorganizowaną obronę; bronił się uporczywie i często kontratakował. Stąd też korpus nie zdołał oderwać się nawet od dywizji piechoty i wraz z nimi w ciągu całego dnia przesunął się do przodu zaledwie o 8-10 km. W dniach następnych działania miały charakter podobny.

Powyższy przykład wskazuje na to, iż w natarciu na obronę dobrze zorganizowaną na dużą głębokość, a taką była obrona na kierunku działania 13 korpusu zmechanizowanego, uzyskanie wysokiego tempa natarcia było niemożliwe nawet przez związki pancerne czy zmechanizowane. Wysokie tempo natarcia możliwe było do uzyskania, wtedy kiedy obrona była słabo przygotowana i obsadzona wojskami na niewielką głębokość. Był to czynnik sprzyjający uzyskaniu wysokiego tempa w działaniach zaczepnych, ale i samo wysokie tempo natarcia oddziaływało z kolei na obronę nieprzyjaciela, ponieważ uniemożliwiało mu przygotowanie i obsadzenie przez odwody operacyjne nowych rubieży obronnych. Tego dowodzą przedstawione powyżej przykłady działania grup szybkich w przeciwnatarciu pod Stalingradem.

Dane liczbowe o działaniach korpusów pancernych i zmechanizowanych ukazuje poniższa tabela.[xx/]

	1 KPanc	26 KPanc	4 KPanc	13 KZ	4 KZ
1	2	3	4	5	6
oddalenie rejonu wyczekiwania	około 20 km	około 20 km	około 40 km	około 18 km	60-80 km
czas przebywania w rej.wyczekiwania	7 dni	7 dni	2 dni	-	około 1 doby

x/ Działania korpusów pancernych i zmechanizowanych w zaczepnej fazie operacji Stalingradzkiej. Wyd. MON 1954r. str. 32.

xx/ Tamże str. 96 i 97.

1	2	3	4	5	6
oddalenie rejonu wyjścio-wego	działał z rej. wycz.	działał z rej. wycz.	około 1,5 km	około 10 km	około 20 km
czas przeby-wania w rej. wyjściowym	-	-	11 dni	5-6 godz.	kilka godz.
szerokość pasa wprow. w wyłom	około 5 km	około 6 km	około 7 km	około 5 km	około 6 km
tempo dzia-łań x/					
1 dzień operacji	ok.20 km / ok.50 km	ok.40 km / ok.50 km	ok.45 km / ok.40 km	ok.8-10km / ok. 45 km	ok. 60 km / ok. 70 km
2 dzień operacji	0 / ok.80-90 km	0 / ok.80-90 km	0 / ok.50 km	ok. 10 km / 0	0 / ok.45 km
3 dzień operacji	ok.40 km / 0	ok.70 km / 0	ok.40 km / ok.40 km	ok.15 km / 0	ok. 55 km / 0
4 dzień operacji	ok.70 km / 0	ok.30 km / 0	0 / 0	10 km / 0	0 / 0
5 dzień operacji	ok.20 km / 0	ok.20 km / 0	ok.45 km / 0	0 / 0	0 / 0
ogólna głęb. działań	ok.150 km / ok.140 km	ok.160 km / ok.140 km	130 km	45 km	115 km
czas trwania działań xx/	5 dni / 2 dni	5 dni / 2 dni	5 dni / 3 dni	8 dni / 1 dzień	3 dni / 2 dni
średnie tem-po działań	ok.30 km / 70 km	ok.32 km / 70 km	ok.25 km / ok.43 km	ok.12 km / 45 km	ok.39 km / ok.57 km

Z zawartych w tabeli danych wynika, iż korpusy pancerne i zmechanizowane tworzące grupy szybkie, jako środki rozwinięcia natarcia w głębokości operacyjnej, wszystkie wprowadzane były do bitwy w pierwszym dniu operacji. Ich wprowadzenie do bitwy następowało z rejonów wyczekiwania /jak 1 i 26 KPanc/, lub też z rejonów wyjściowych, położonych w odległości 10-20 km od podstaw wyjściowych do natarcia. Tylko 4 korpus pancerny wszedł do bitwy z rejonu wyjściowego oddalonego o 1,5 km od przedniego skraju własnych wojsk i ponadto przebywał tam aż 11 dni. To oczywiście zdekonspirowało zamiar operacji; korpus ten był wiele razy atakowany

x/ W liczniku uzyskane tempo, w mianowniku - zaplanowane.
xx/ W liczniku faktyczny czas, w mianowniku - zaplanowany.

przez lotnictwo niemieckie.

W natarciu poszczególnych korpusów brak było ciągłości działań. Zważywszy, że korpusy te stanowiły główne środki w rozwijaniu operacji poszczególnych armii, należy stwierdzić, iż brak było ciągłości w prowadzeniu operacji zaczepnych w ogóle. Przerwy w natarciu poszczególnych korpusów trwały nawet powyższej 30 godzin. To między innymi spowodowało, że operacja przedłużona została o 2-3 dni.

Z przebiegu działań korpusów pancernych i zmechanizowanych wynika, iż zaplanowane tempo działań 45 - 70 km na dobę było jak najbardziej realne. To że było ono o wiele niższe, a mianowicie średnio 30 km na dobę, wynikało z niepełnego wykorzystania manewrowości korpusów, użycia ich do dołamania taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, atakowania drugorzędnych obiektów w pasie działania. Wszystko to prowadziło do osłabienia tempa natarcia.

Ponadto hamujące na możliwość uzyskania wysokiego tempa natarcia wpływały takie czynniki jak:

- zbyt długie postoje w celu uporządkowania korpusów i uzupełnienia zapasów, co w pewnym sensie było wynikiem nadmiernego rozciągnięcia dróg dowozu;
- nie zawsze zdecydowane działania, brak współdziałania zarówno w ramach korpusów, jak i pomiędzy korpusami, co było spowodowane częściowym lub nawet całkowitym brakiem łączności współdziałania a nawet - dowodzenia;
- silne oddziaływanie lotnictwa nieprzyjacielskiego, co z kolei spowodowane było niedostateczną osłoną przez lotnictwo i artylerię przeciwlotniczą.

W o wiele trudniejszych warunkach, niż pod Moskwą i pod Stalingradem, prowadzone były działania zaczepne wojsk radzieckich pod Kurskiem. Trudność ta wyrażała się w tym, iż wojska radzieckie po raz pierwszy w tej wojnie przełamywały obronę stałą, przygotowaną pod względem inżynieryjnym na dużą głębokość i obsadzoną dużą ilością sił i środków. W tych warunkach szczególnego znaczenia nabierało umiejętne wykorzystanie właściwości zarówno wojsk lądowych, jak i lotnictwa, zaś w wojskach lądowych artylerii oraz piechoty i czołgów.

W przeciwnatarciu pod Kurskiem, w odróżnieniu od działań prowadzonych w 1942r. wojska radzieckie zajmowały podstawy wyjściowe do natarcia nie na 5-6 dni, a na dwa-trzy dni przed

rozpoczęciem działań. Było to jednak i tak za wcześnie, ponieważ wszystkie zagadnienia związane z organizacją walki od szczebla batalionu wzwyż mogły być rozwiązane zawczasu przez dowództwo i sztaby, zaś na organizację walki w kompaniach wystarczała jedna doba czasu. Dla zajmowania podstaw wyjściowych wykorzystywano noce. Pierwsze rzuty pułków zajmowały podstawy wyjściowe /w transzejach/ oddalone o 200 - 300 m od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela. Drugie rzuty pułków rozmieszczone były na wysokości drugiej transzei, a drugie rzuty dywizji - w granicach drugiej pozycji własnej obrony. Drugie a niekiedy i trzecie rzuty korpusów rozmieszczane były w odległości 2,5 - 5 km od przedniego skraju obrony.

Artyleria i moździerze były również rozmieszczane blisko przedniego skraju. Moździerze batalionowe rozmieszczane w odległości 200 - 300 m, pułkowe - w odległości 400 - 500 m, a artylerię dywizyjną i korpuśną - w odległości 2-3 km od przedniego skraju obrony. Zapewniało to możność wspierania ataku na dużą głębokość bez zmiany stanowisk ogniowych, a jednocześnie zwiększało skuteczność ognia.

Czołgi przydzielone związkom taktycznym piechoty do ich bezpośredniego wsparcia zajmowały rejony wyczekiwania lub podstawy wyjściowe za stanowiskami ogniowymi artylerii, niekiedy nawet w odległości 8 km. Na podstawy wyjściowe do ataku wychodziły one w czasie artyleryjskiego przygotowania.

W trakcie artyleryjskiego przygotowania ataku, które trwało 2-3 godziny czasu; skutecznie obezwładniono siły żywe i środki ogniowe nieprzyjaciela na pierwszej pozycji obrony oraz częściowo tylko na drugiej i trzeciej. Wprawdzie przygotowanie artyleryjskie uzupełniało lotnictwo, lecz jego uderzenia wykonane były przede wszystkim na obiekty położone na drugim pasie obrony, a tylko częściowo na cele położone na drugiej i trzeciej pozycji pierwszego pasa. Zatem artyleryjskie i lotnicze przygotowanie ataku odgrywało wielkie znaczenie w natarciu, zwłaszcza w przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela, chociaż nie zapewniało ono należytego obezwładnienia drugiej i trzeciej pozycji pierwszego pasa obrony.

Podczas artyleryjskiego i lotniczego przygotowania ataku czołgi bezpośredniego wsparcia piechoty wyruszały z rejonów wyjściowych lub z podstaw wyjściowych przygotowanymi dla nich marszrutami, przechodziły przez ugrupowanie piechoty i wraz z nią rozpoczynały atak.

Przejście czołgów bezpośredniego wsparcia przez ugrupowanie piechoty było dla niej sygnałem do ataku. Czołgi przechodziły przez przejścia wykonane w polach minowych. Ponadto dla zabezpieczenia działań, oddziałom czołgów przydzielano pododdziały saperów. Piechota atakowała w ślad za czołgami. Atak piechoty i czołgów wspierany był w poszczególnych wypadkach nie tylko kolejnymi ześrodkowaniami ognia, lecz i pojedynczym wałem ogniowym na głębokość 600 - 700 m, przy czym przeniesienie ognia artylerii z przedniego skraju o 100 m w głąb nastąpiło na 5 minut przed atakiem.[x/] Pierwszorzutowe dywizje piechoty, przesuwając się bezpośrednio za wałem ogniowym, stosunkowo szybko przełamały pierwszą pozycję obrony nieprzyjaciela o głębokości około 3 km. Np. w 11 A gw. 16 korpus piechoty przełamywał pierwszą pozycję obrony do godziny 12.00, 8 korpus - do godziny 7.00, 36 korpus - do godziny 12.30. Tempo przełamania pierwszej pozycji: 400 - 500 m a nawet 3 km na godzinę[xx/]. W podobny sposób, w tempie około 1 km na godzinę, przełamywały pierwszą pozycję obrony niemieckiej związki Frontu Briańskiego i Woroneskiego. Było to wynik przede wszystkim skutecznego obezwładnienia pierwszej pozycji ogniem artylerii.

Tempo przełamywania drugiej i trzeciej pozycji głównego pasa obrony niemieckiej było niższe. Tu radzieckie dywizje piechoty musiały odpierać silne kontrataki taktycznych, a niekiedy i operacyjnych odwodów nieprzyjaciela. Np. 16 i 8 korpusy piechoty 11 armii gwardii w czasie dołamywania głównego pasa obrony odparły po dwa kontrataki, zaś 36 korpus - trzy kontrataki. Odpierane je przeważnie ogniem z miejsca. W odpieraniu kontrataków poza piechotą i artylerią, brały udział czołgi, odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe.

Silne i częste kontrataki hamowały tempo natarcia do tego stopnia, że np. 9 korpus piechoty 61 armii Frontu Briańskiego przełamał główny pas obrony nieprzyjaciela dopiero wieczorem trzecia dnia walki.

Dla dołamania głównego pasa obrony nieprzyjaciela wprowadzono do walki drugie rzuty pułków, dywizji, a niekiedy i korpusów. Ponadto brały w tym udział również związki pancerne - grupy szybkie armii i Frontów.

---

x/ Eike Middeldorf. Taktika w russkoj kampanii. Moskwa 1958r. str. 194.

xx/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej 1941-1945. Wyd. MON. Warszawa 1960r. str. 256.

A oto dwa fragmenty walk o przełamanie taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela.

8 korpus piechoty gwardii /11 A gw./ /patrz schem.12/ przeszedł do natarcia będąc ugrupowany w dwa rzuty. W pierwszym rzucie działały dwie dywizje piechoty, z których tylko jedna /11 DP gw/ wzmocniona była pułkiem czołgów ciężkich i pułkiem dział pancernych - liczących łącznie 21 czołgów KW i 12 dział pancernych ISU-122 mm. W drugim rzucie korpusu działała dywizja piechoty i brygada pancerna. Ta ostatnia liczyła 19 czołgów T-60 i T-70 /czołgi lekkie/, 16 czołgów T-34, 28 czołgów KW /ciężkie/ oraz posiadała organiczny batalion piechoty zmotoryzowanej.x/

Obydwie pierwszorzutowe dywizje korpusu ugrupowane były w jednym rzucie każda, zaś ich pułki - w trzy rzuty.

O godzinie 6,05 12.7.1943r. po ponad dwu i pół godzinnym artyleryjskim przygotowaniu, ruszyły do natarcia obydwie dywizje 8 korpusu. W ciągu jednej godziny przełamały pierwszą pozycję obrony, po czym o godz. 7.40 dowódca korpusu wprowadził do walki część swego drugiego rzutu - 43 brygadę pancerną, wzmocnioną batalionem piechoty i batalionem saperów.xx/ Miała ona przełamać z marszu trzecią pozycję obrony przed podejściem odwodów nieprzyjaciela. Jednakże przed frontem korpusu nieprzyjaciel wprowadził do walki 5 dywizję pancerną. Lotnictwo radzieckie, mimo iż posiadało przewagę w powietrzu nie zdołało opóźnić jej przemarszu. Niemiecka 5 dywizja pancerna liczyła około 145000 ludzi i 200 czołgów.xxx/ Kontratakami i ogniem zdołała ona zahamować tempo natarcia 8 korpusu, jak i pozostałych korpusów 11 A gw. na trzeciej pozycji. Umożliwiło to wycofanie się rozbitych: 211 i 293 DP na drugi pas obrony.

Zahamowanie tempa natarcia skłoniło dowódcę 11 armii gw. do wprowadzenia do bitwy 5 korpusu pancernego. Jego czołowe oddziały o godzinie 17.00 12.7 przekroczyły ugrupowanie bojowe dywizji piechoty na odcinku, na którym znajdowały się oddziały 5 dywizji pancernej /niemiecka/. To spowodowało, że do końca dnia 8 korpus piechoty z 5 korpusem pancernym tylko dołamały główny pas obrony i wyszły pod drugi pas, pokonując w ciągu dnia obronę nieprzyjaciela na głębokość około 10 - 12 km.

---

x/ Proryw podgotowitielnoj oborony striełkowymi sojedinienijami. Moskwa 1957r. str. 48.

xx/ Rozwój taktyki Armii Radz. 1941-45. Wyd.MON W-wa 60r. str.257.

xxx/ J. Markin. Kurskaja Bitwa. Moskwa 1958r. str. 190.

W ciągu nocy z 12 na 13.7.1943r. korpusy umacniały się, uzupełniały zaopatrzenie, podciągały artylerię, prowadziły rozpoznanie i wykonywały przejścia w zaporach przed przednim pasem obrony niemieckiej.

O świcie 13.7 nieprzyjaciel trzy razy kontratakował z rejonu miejscowości Starica. Po odparciu kontrataków niemieckich ogniem z miejsca 8 korpus piechoty i 5 korpus pancerny przeszły do natarcia. Tym razem 11 dywizja piechoty działała wspólnie z 43 brygadą pancerną, zaś 2 pułk czołgów ciężkich i 2 pułk dział pancernych działały wspólnie z 83 dywizją piechoty. Obie dywizje w natarciu na drugi pas współdziałały z 5 korpusem pancernym. Atak rozpoczął się po krótkiej nawale ogniowej artylerii.

11 dywizja piechoty z 43 brygadą pancerną, współdziałając z 5 korpusem pancernym obeszła od wschodu silny punkt oporu w m. Starica do godziny 13.00 13.7 opanowała go. Jednocześnie 83 dywizja z 2 pułkiem czołgów do godziny 14.00 opanowała punkt oporu w m. Ulianowo. Opanowanie obydwu punktów oporu otworzyło 8 korpusowi piechoty i 5 korpusowi pancernemu drogę do przodu. Do wieczora 13.7 drugi pas obrony nieprzyjaciela został przełamany na całą głębokość, a czołowe związki obydwu korpusów opanowały w końcu dnia m.m. Wiesniny, Krapiwna. Pod wieczór tego dnia 70 brygada pancerna /5 KPanc/ z jednym pułkiem piechoty sforsowała rzekę Wytiebiet i opanowała m. Jagrodnaja. Jednakże dowódca armii, wiedząc o podciąganiu do tego rejonu 18 niemieckiej dywizji pancernej, z uwagi na to, że brygada oderwała się o 15 km od sił głównych, nakazał jej wycofać się do m. Krapiwna. Na skutek tego przecenienia sił nieprzyjaciela i niedocenienia sił własnych, mianowicie możliwości podejścia do tej miejscowości do świtu 14 lipca głównych sił korpusu, o przyczółek, porzucony przez 70 brygadę pancerną, trzeba było później uporczywie walczyć przez dwie doby.

W ciągu pierwszego dnia walki /12.7.1943r./ 11 dywizja piechoty i 83 dywizja piechoty straciły: 85 ludzi zabitych i 436 rannych.x/

W podobny sposób jak 8 korpus piechoty 11 A gw. przełamywał obronę niemiecką 32 korpus piechoty gwardii - 5 A gw /Frontu Woroneskiego/. Korpus ten, działając na pomocniczym kierunku uderzenia armii otrzymał zadanie przełamania obrony niemieckiej w pasie 9 km na całą głębokość taktyczną, tj. na głębokość 12-15 km.

---

x/ Proryw podgotowlennoj oborony strielkowymi sojedinienijami. Moskwa 1957r. str. 78.

Z uwagi na szeroki pas natarcia korpus ugrupowany został tylko w jednym rzucie. Dowódca korpusu wszystkie czołgi jakie otrzymał /brygada pancerna - 50 czołgów i pułk dział pancernych - 12 wozów bojowych/ przydzielił lewoskrzydłowej 13 dywizji piechoty.x/

Po trzygodzinnym artyleryjskim przygotowaniu o 7.55 3.8. 1943r. rozpoczęło się natarcie korpusu. Do godziny 10 oddziały korpusu przełamały pierwszą pozycję głównego pasa obrony na głębokość 1,5 - 2 km. W celu przełamania drugiej pozycji, ~~słabiej~~ wprowadzono drugie rzuty pułków. I tu na drugiej pozycji, słabiej obezwładnionej ogniem artylerii, nieprzyjaciel kilkakrotnie kontratakował. Dalsze natarcie rozwijało się bardzo wolno.

Dla przyspieszenia tempa natarcia dowódca Frontu wprowadził do bitwy swoją grupę szybką: 1 i 5 armie pancerne, przy czym 1 armia pancerna wprowadzona została w pasie natarcia 32 korpusu piechoty.

O godzinie 11.40 czołowe związki 1 armii pancernej przekroczyły ugrupowanie bojowe 32 korpusu, gdy jego oddziały przełamały obronę niemiecką na głębokość 5-6 km. W pierwszym rzucie 1 armii pancernej nacierały: 6 korpus pancerny i 3 korpus zmechanizowany /w drugim rzucie armii znajdował się korpus pancerny/. Do końca dnia /3.8.1943r./ oddziały 32 korpusu przesunęły się w ślad za związkami pancernymi na głębokość 6-14 km.xx/ Ze względu na silny opór nieprzyjaciela 1 armia pancerna nie zdołała oderwać się od związków piechoty i właściwie spełniała rolę czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty.

W ciągu nocy z 3 na 4 sierpnia wojska radzieckie umacniały się. Podczas nocy dokonano przegrupowania. Prawoskrzydłową dywizję /66 DP/ dowódca korpusu wyciągnął do drugiego rzutu, brygadę pancerną - do odwodu dowódcy 5 armii gwardii, zaś pułk dział pancernych podporządkowany został 1 armii pancernej.

O godzinie 4.30 4 sierpnia, po silnej nawale ogniowej rozpoczęło się natarcie na drugi pas obrony.

Związki 8 korpusu piechoty i 1 armii pancernej, współdziałając z sobą, do końca dnia przełamały drugi pas obrony niemieckiej. 1 armia pancerna w tym dniu pokonała obronę niemiecką na głębokość 20-24 km i dopiero wówczas oderwała się od związków piechoty 32 korpusu o kilka kilometrów. W tym samym również dniu lewoskrzydłowa dywizja piechoty /13 DP/ 8 korpusu przesunęła się do przodu o około 15 km, zaś prawoskrzydłowa /97 DP/, silnie

x/ Tamże str. ~~101~~ 85.
xx/ Tamże str.101.

wiązana przez oddziały niemieckiej 19 dywizji pancernej w Tamarowce - zaledwie o 2 km.

I w tym więc wypadku taktyczną strefę obrony niemieckiej wojska radzieckie przełamały w ciągu dwóch dni. W obydwu opisanych wypadkach /jak resztą i wielu innych/ tylko pierwszą pozycję głównego pasa obrony przełamywano w szybkim tempie, natomiast pozostałe pozycje tego pasa, jak i drugi pas, przełamywane były wolniej, mimo iż udział w tym brały armijne, a nawet frontowe grupy szybkie.

Sądzić należy, iż przyczyn tego ujemnego zjawiska szukać należy w stosowanych zasadach prowadzenia natarcia. Jest rzeczą niewątpliwą, że jedną z przyczyn niskiego tempa przełamywania było niedostateczne obezwładnienie nieprzyjaciela na drugiej i trzeciej pozycji oraz na drugim pasie, a także jego odwodów operacyjnych. Zadanie to mogło spełnić w zasadzie tylko lotnictwo, ale zadania tego nie wypełniło.

Inną przyczyną było niewłaściwe wykorzystanie czołgów bezpośredniego wsparcia oraz niewłaściwe wykorzystanie całości wojsk pancernych. O sposobie użycia czołgów bezpośredniego wsparcia mówi przykład 8 korpusu piechoty. Na 75 czołgów i dział pancernych tylko 33 wozy bojowe przeznaczone zostały do bezpośredniego wsparcia jednej z dywizji piechoty. Resztę - 42 wozy bojowe - stanowiło odwód dowódcy korpusu. W 11 armii gwardii, na 6 nacierających w pierwszym rzucie dywizji piechoty, tylko dwie posiadały czołgi bezpośredniego wsparcia. Reszta czołgów przydzielonych korpusom /cztery brygady pancerne/ zatrzymane zostały w odwodach dowódców korpusów.x/ Część tych brygad brała udział w ataku na przedni skraj obrony nieprzyjaciela, część zaś została wprowadzona dopiero na drugą, lub trzecią pozycję, jako grupy rozwinięcia powodzenia korpusów. Przykładem odmiennym, pozytywnym, jest użycie czołgów przez dowódcę 32 korpusu piechoty, który zarówno brygadę pancerną, jak i pułk dział pancernych przydzielił dywizji działającej w pierwszym rzucie.

Wydaje się ponadto, że nieproporcjonalnie dzielono wówczas czołgi w ogóle. Mianowicie zdecydowaną większość czołgów skupiano w związkach pancernych, przeznaczonych do rozwijania powodzenia w głębi operacyjnej. Prowadziło to do osłabienia siły

---

x/ Sbornik materiałow po izuczeniju opyta wojny nr 10. Moskwa 1944r. str. 24.

uderzeniowej związków piechoty nacierającej w pierwszym rzucie bojowym, co uniemożliwiało osiągnięcie wysokiego tempa przełamywania. To z kolei zmuszało dowódców do wczesnego wprowadzania do bitwy korpusów i armii pancernych, które w istocie rzeczy działały na zasadzie wsparcia piechoty, bowiem wspólnie z nią "przegryzały" poszczególne pozycje i pasy obrony nieprzyjaciela. Użycie większej ilości czołgów do bezpośredniego wsparcia piechoty, dałoby możność tej ostatniej osiągnięcia wyższego tempa przełamywania. Przez to samo utrudniono by nieprzyjacielowi możność obsadzania kolejnych pozycji i pasów obronnych. Tym samym stworzonoby dogodniejsze warunki dla działań związków pancernych. Tempo natarcia związków piechoty w kontrofensywie pod Kurskiem obrazuje poniższa tabela.x/

Front	Armia	Korpus	Tempo natarcia w km		
			1 dzień	2 dzień	3 dzień
Zachodni	11 A gw.	16KP gw	8	12	8
		8KP gw	12	12	14
Woroneski	5 A gw.	32KP gw	12	10	-
		33KP gw	14	10	-

Mimo iż korpusy piechoty posiadały kilkakrotną przewagę na kierunkach głównych uderzeń zarówno w sile żywej, jak i środkach technicznych, uzyskane przez nie tempo natarcia w taktycznej strefie obrony nieprzyjaciela było niskie. W zasadzie w ciągu pierwszego dnia walki przełamywały główny pas obrony nieprzyjaciela, a po nocnej przerwie w drugim dniu - drugi pas. W końcu bowiem pierwszego dnia walki korpusy wychodziły przed drugi pas. Noc wykorzystywano na podciągnięcie artylerii, urządzeń tyłowych, uporządkowanie oddziałów.

Sądzić należy, iż na niskie tempo natarcia poważny wpływ wywierało słabe wyposażenie związków piechoty w środki transportu. Np. 8 korpus piechoty gwardii /bez jednostek przydzielonych na okres walki/ liczący 24082 ludzi posiadał tylko 295 samochodów i 3047 koni. Jego 83 dywizja piechoty licząca 7311 ludzi posiadała 63 samochody i 903 konie.xx/ To zapewne odbijało się na ciągłości zaopatrywania wojsk, a przede wszystkim na ciągłości wsparcia piechoty przez artylerię.

---

x/ Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej ZSRR 1941-1945. Wyd.MON Warszawa 1960r. str. 260.

xx/ Szczegółowe dane o składzie związków piechoty patrz zał. nr 1.

Po przełamaniu drugiego pasa obrony nieprzyjaciela związki piechoty przechodziły przeważnie do pościgu. W tym celu tworzono oddziały wydzielone w sile od wzmocnionego batalionu w dywizji, do wzmocnionego pułku piechoty w korpusie. W 8 korpusie piechoty utworzony został oddział wydzielony z 250 pułku piechoty, który wraz z 70 brygadą pancerną /5 KPanc/ jako desant na czołgach oderwał się od sił głównych na 15 km i opanował przyczółek na rzece Wytiebiet w rejonie m. Jagodnaja. Oddziałom wydzielonym stawiano jednak zadania nawet na głębokość 25 km.

Z opisanych przykładów dotyczących przełamania taktycznej strefy obrony wynika, iż było to zadanie niezwykle skomplikowane. Mimo dostrzeżonych niedociągnięć organizacyjnych czy taktycznych, wojska radzieckie ten niezwykle skomplikowany problem rozwiązywały pomyślnie. W stosunkowo szybkim tempie przełamały całą taktyczną strefę obrony wojsk niemieckich, co stworzyło korzystne warunki do rozwinięcia przełamania taktycznego w operacyjne.

W rozwijaniu powodzenia taktycznego w operacyjne brały udział te same siły, które użyte zostały do przełamania pierwszego i drugiego pasa obrony.

Dla zobrazowania działań w głębokości operacyjnej przedstawione zostaną dwa przykłady: działania na kierunku głównego uderzenia 11 A gw. i Frontu Woroneskiego.

W 11 armii gwardii /Frontu Zachodniego/ zostały użyte wszystkie siły do przełamania taktycznej strefy obrony. Poza 5 korpusem pancernym, o świcie drugiego dnia operacji wprowadzony został, w celu przełamania drugiego pasa obrony, 1 korpus pancerny. W ciągu tych dwóch dni armia wtargnęła na głębokość około 25 km. W końcu dnia 13 lipca nieprzyjaciel stawiał silny opór tylko na skrzydłach armii, podczas gdy od czoła opór jego był znikomy. We froncie niemieckim powstała 10 km luka. W odległości około 12 km na południe od tej luki znajdowały się, w marszu na północ, czołowe oddziały niemieckiej 18 dywizji pancernej. Jednak jej główne siły znajdowały się w odległości 30 km od linii frontu. Zaistniała zatem korzystna sytuacja dla rozwinięcia powodzenia taktycznego w operacyjne.

Jednakże obydwa korpusy pancerne 11 armii gwardii były już silnie wyczerpane w dotychczasowych działaniach. Wprawdzie naczelne dowództwo radzieckie 12 lipca podporządkowało dowódcy Frontu Zachodniego 11 armię, a 13 lipca - 4 armię pancerną i 2 korpus kawalerii, jednakże pierwsza z wymienionych armii znajdowała

się w rejonie Kaługi /170 km/ druga - w marszu z Naro-Fomińska na Kozielsk, zaś 2 korpus kawalerii znajdował się w Niedyni /ponad 200 km/. Na związki te można było liczyć dopiero za kilka dni.

Tymczasem w dniu 13 lipca naczelne dowództwo niemieckie wydało rozkaz przerwania ofensywy pod Kurskiem. Natychmiast zaczęto przerzucać nie wykorzystane jeszcze odwody operacyjne w celu załamania rozwijającego się z powodzeniem natarcia Frontu Zachodniego i Briańskiego. Każda zatem zwłoka w rozwinięciu natarcia przez wojska radzieckie działała na korzyść Niemców.

O świcie 14 lipca 1 i 5 korpusy pancerne, a za-nimi 8 korpus piechoty, ruszyły do natarcia i dopiero na zachodnim brzegu rzeki Wytiebiet natknęły się na oddziały podciągniętej 18 dywizji pancernej. Po krwawych walkach dywizja niemiecka odrzucona została za rzekę na kierunku m.m. Jagodnaja, Szwanowa. Luka we froncie niemieckim poszerzona została do 25 km. Dlatego też dowództwo niemieckie pospiesznie przerzucało na ten kierunek 20 dywizję pancerną sprzed Frontu Centralnego. Miała ona zatrzymać natarcie 11 armii do chwili podejścia 4 i 9 dywizji pancernych i 10 dywizji zmotoryzowanej.

W ciągu dwóch następnych dni /15 i 16 lipca/ 1 i 5 korpusy pancerne wraz z 8 korpusem piechoty sforsowały rzekę Wytiebiet, zmusiły do odwrotu 18 i 19 dywizję pancerne /niemieckie/ i przecięły linie komunikacyjne Orzeł-Briańsk przez opanowanie m.m. Studienka, Sielichowo. Wyłom we froncie niemieckim pogłębiony został do 65 km. Wyczerpała się jednak wówczas całkowicie zdolność zaczepna 11 armii gwardii. Jej związki, silnie wykrwawione, rozciągnęły się na froncie około 140 km.

W międzyczasie podeszły świeże siły niemieckie: 4 i 9 dywizje pancerne, 10 dywizja zmotoryzowana i 253 dywizja piechoty. W czasie od 17 do 25 lipca 11 armia odpierała kilkakrotnie ponawiane przeciwuderzenia niemieckie.

Przydzielone Frontowi Zachodniemu świeże siły przybyły w pas działania 11 armii gwardii o kilka dni za późno. Stąd też mimo,iż 20 lipca wprowadzona została do bitwy 11 armia, a 25 lipca - 4 armia pancerna, zbyt wielkiego powodzenia już nie uzyskały.

Tak więc, jak wynika z przedstawionego przebiegu operacji 11 armii gwardii, jej działania po przełamaniu taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela nie wiele różniły się od walk w pierwszych dwóch dniach. Armijna grupa szybka /1 i 5 korpusy pancerne/ nie spełniła roli do jakiej była przeznaczona Silnie

wykrwawiona w trakcie przełamywania taktycznej strefy obrony, nie była w stanie wykorzystać sprzyjających sytuacji operacyjnych. Wczesne jej wprowadzenie do bitwy i w dodatku do czołowego uderzenia przeciwko niemieckiej dywizji pancernej, przyniosło jej wielkie straty. W końcowej fazie operacji korpusy pancerne 11 armii gwardii posiadały zaledwie po 25 - 30 czołgów.x/

Tak wielkie straty w czołgach, zresztą nie tylko w korpusach pancernych, ale również w samodzielnych brygadach, to między innymi wynik słabego współdziałania czołgów z piechotą. Oddziały i pododdziały czołgów działały w większości wypadków bez piechoty, w rezultacie czego ponosiły duże straty od ognia artylerii, jak również były niszczone przez niszczycieli czołgów za pomocą środków zapalających, czy min magnetycznych.

Tę słabą stronę działania czołgów radzieckich wykorzystywali Niemcy. Przed stanowiskami artylerii przeciwpancernej rozmieszczali w zaroślach niszczycieli czołgów. Artyleria otwierała ogień dopiero z odległości 50 - 100 m, co powodowało, że prawie każdy strzał był celny. Wycofywano tylko obsługę dział i środki ciągu, ale poświęcając jedno działo, niszczono w zamian kilka czołgów. A wszystko to dlatego, iż czołgi radzieckie nie zawsze miały zapewnioną osłonę ze strony piechoty.

Rozwinięcie powodzenia taktycznego w operacyjne w operacji zaczepnej Frontu Woroneskiego miało analogiczny charakter jak w operacji zaczepnej Frontu Zachodniego. W obydwu operacjach w przełamaniu taktycznej strefy obrony brały udział odwody operacyjne, mianowicie armijne lub Frontowe grupy szybkie.

Z przedstawionego poprzednio opisu walki 32 korpusu piechoty wynika, że w pierwszym dniu operacji w celu dołamania głównego pasa obrony niemieckiej o godzinie 11.30 wprowadzona została 1 armia pancerna gwardii. W tym samym dniu o godz. 13.00 w pasie natarcia 5 armii gwardii, wprowadzona została do bitwy 5 armia pancerna gwardii. W pierwszym i drugim dniu obydwie armie pancerne działały razem ze związkami piechoty i dopiero w trzecim dniu operacji /5 sierpnia 1943r./ 1 armia pancerna wyprzedziła związki piechoty o 15 - 20 km, tj. dopiero po przełamaniu obrony niemieckiej na całą głębokość taktyczną.xx/ W dniu 5 sierpnia 1 armia pancerna opanowała m. Aleksandrowka, pogłębiając wyłom we froncie niemieckim do 60 km.

---

x/ Sbornik materiałow po izuczeniju opyta wojny nr 10. Moskwa 1944r. str. 35.

xx/ Proryw podgotowlennoj oborony striełkowymi sojedinienijami. Moskwa 1957r. str. 104.

Przełamanie obrony niemieckiej na głębokość 60 km stwarzało dogodną sytuację do rozwinięcia szybkich działań na dużą głębokość, gdyż powstała we froncie niemieckim poważna luka. Sytuację tę wykorzystała 1 armia pancerna, która w przeciągu dwóch następnych dni /6 i 7 sierpnia/ pogłębiła wyłom o dalszych 40 km.[x/] W ten sposób w przeciągu pięciu dni, na kierunku głównego uderzenia Frontu Woroneskiego wojska radzieckie przełamały obronę niemiecką na głębokość 100 km. Biełgorodzko-charkiewskie zgrupowanie wojsk niemieckich rozwinięte zostało na dwie części.

Po wyjściu jednak związków 1 armii pancernej w rejon m. Bogoduchow, natarcie na tym kierunku operacyjnym zostało powstrzymane przez podciągnięte niemieckie odwody operacyjne. Dowództwo niemieckie przerzuciło w ten rejon szereg jednostek pancernych m.in. dywizję pancerną sprzed Frontu Briańskiego oraz korpus pancerny z Zagłębia Donieckiego. Odwody te użyte do przeciwuderzeń zdołały zatrzymać natarcie Frontu Woroneskiego.

W celu rozwinięcia operacji zaczepnej na większą głębokość naczelne dowództwo radzieckie wprowadziło do bitwy swoje odwody operacyjne, mianowicie 4 armię gwardii i 47 armię. Jednakże, podobnie jak w rejonie Orła, tak i tu w rejonie Biełgorodu i Charkowa, zostały wprowadzone z opóźnieniem, tzn. wtedy, gdy natarcie zostało już załamane przez wcześniej podciągnięte odwody operacyjne nieprzyjaciela. Stąd też dalsze działania zarówno Frontu Woroneskiego, jak i świeżych dwóch armii wprowadzonych do bitwy w jego pasie natarcia, to odpieranie przeciwuderzeń niemieckich i mozolne, uporczywe przesuwanie się do przodu ale już na niewielką głębokość. Taki charakter nosiły dalsze działania od 7 do 23 sierpnia, tzn. do końca kontrofensywy.

Z opisanych przykładów działań 1 i 5 korpusów pancernych /11 A gw/ oraz 1 armii pancernej /Front Woroneski/ wynika, iż osiągnęły one niskie tempo natarcia:

---

x/ N.K. Popiel. Tanki powiernuli na zapad. Moskwa 1960r. str. 159.

Związki	Tempo natarcia				
	1 dzień	2 dzień	3 dzień	4 dzień	5 dzień
1 i 5 KPanc 1 A gw. Frontu Zachodniego	12[x/]	12	12	12	17
1 APanc Frontu Woroneskiego	14	22	24	20	20

Jest ono o wiele niższe niż w kontrofensywie pod Stalingradem, mimo że np. we Froncie Woroneskim działały dwie armie pancerne. Jednakże należy w tym uwzględnić fakt, iż w kontrofensywie pod Kurskiem wojska radzieckie prowadziły natarcie na obronę głęboko urzutowaną i obsadzoną dużą ilością sił i środków. W przeciwnatarciu pod Stalingradem nieprzyjaciel nie posiadał w pobliżu poważniejszych odwodów operacyjnych, ponieważ wszystkie użył do natarcia. Inaczej było pod Kurskiem. Tu dowództwo niemieckie przerwało swą ofensywę w dniu 13 lipca i zachowało poważne odwody operacyjne. Oto to właśnie użyte zostały do przeciwuderzeń, w konsekwencji czego od piątego dnia operacji, tak w obszarze Orła, jak i w obszarze Charkowa, tempo natarcia wojsk radzieckich spadło do paru kilometrów na dobę.

Sądzić należy jednak, iż można było zapobiec, a przynajmniej opóźnić podejście niemieckich odwodów operacyjnych za pomocą lotnictwa, w którym przewagę miało dowództwo radzieckie. Np. operację zaczepną 11 armii gwardyjskiej wspierała 1 armia lotnicza mająca w swym składzie 1 tysiąc samolotów. Otóż armia ta w pierwszym dniu operacji wykonała tylko 858 samolotolotów, czyli poniżej jednego lotu na samolot.[xx/] Nie potrafiła jednakże opóźnić podejścia w tym samym dniu 5 dywizji pancernej, jak też i innych dywizji w dalszych dniach operacji. Przewagę w lotnictwie posiadało również dowództwo radzieckie w obszarze Charkowa. I tu również podchodzące niemieckie odwody operacyjne nie napotkały na przeciwdziałanie lotnictwa radzieckiego.

---

x/ W pierwszym dniu operacji działał tylko 5 korpus pancerny, zaś 1 korpus pancerny wprowadzony został do bitwy dopiero w drugim dniu operacji.

xx/ Sbornik materiałow po izuczeniju opyta wojny nr 10. Moskwa 1944r. str. 35.

Opóźnienie podejścia niemieckich odwodów operacyjnych dałoby możność osiągnięcia wyższego tempa natarcia przez wojska lądowe, a tym samym możność osiągnięcia lepszych wyników działań.

Uzyskane przez wojska radzieckie wyniki w przeciwnatarciu pod Kurskiem, mimo dostrzeżone i podkreślone powyżej ujemne zjawiska, stanowią pierwszy i zarazem pouczający przykład operacyjnego przełamania obrony pozycyjnej.

Na podstawie przedstawionych przykładów działań w zakresie przełamywania taktycznej strefy obrony i rozwijania przełamania taktycznego w operacyjne sądzić należy, iż był to niezwykle trudny problem do rozwiązania nawet w okresie drugiej wojny światowej. Uzyskanie przełamania operacyjnego wymagało utworzenia dużej przewagi w siłach i środkach oraz jak najbardziej pełnego i celowego wykorzystania właściwości poszczególnych rodzajów wojsk, czy też rodzajów sił zbrojnych /wojsk lądowych i lotnictwa/. Skuteczne obezwładnienie obrony nieprzyjaciela na całą głębokość stawianego zadania nie było możliwe w pełni do zrealizowania. Potwierdzają to przykłady opisane powyżej. Stąd wynikały obiektywne trudności w uzyskaniu wysokiego tempa działań. To ostatnie uwarunkowane było ponadto od możliwości prowadzenia ciągłych działań, zarówno w dzień jak i w nocy, bez przerw. Na przeszkodzie w spełnieniu tego wymagania stało wiele czynników, takich jak wytrzymałość fizyczna i psychiczna ludzi, czy też wytrzymałość techniczna sprzętu. Ponadto ciągłość działania uwarunkowana była od ciągłego zaopatrywania we wszystko co niezbędne do życia i walki.

Częściowe rozwiązanie tych problemów można było znaleźć w maksymalnym wyposażeniu wojsk w mechaniczne środki ciągu. To jednakże w ówczesnej sytuacji ekonomicznej Związku Radzieckiego nie było możliwe do zrealizowania. Świadczy o tym słabe wyposażenie związków ogólnowojskowych w środki ciągu /patrz załącznik nr 1/.

Ciągłość działania starano się zapewnić przez systematyczne wprowadzanie do działań świeżych sił, w postaci odwodów, drugich rzutów, czy grup szybkich, które gromadzono w okresie przygotowawczym operacji. Lecz i w tym zakresie nie zawsze w porę zdołano siły te zgromadzić co powodowało przerwy w operacji i zmniejszało efekty działań. Obok tego podejmowano próby regenerowania sił oddziałów i związków już użytych do działań, przez wyciąganie ich do odwodów. Wypadki takie należały jednak do zjawisk dość rzadkich. Wydaje się jednak, że szerokie zastosowanie tego sposobu regenerowania sił fizycznych i psychicznych ludzi mogło bardzo

korzystnie odbić się na ciągłości działań bez konieczności nieustannego wprowadzania nowych oddziałów i związków.

IV. Wnioski końcowe.

Działania zaczepne wojsk radzieckich prowadzone w latach 1941 - 1943 to głównie przeciwnatarcia o znaczeniu strategicznym, a niekiedy i operacyjnym. Szczególną właściwością przeciwnatarcia było to, że w większości wypadków prowadzono je przeciwko nieprzyjacielowi, który jeszcze nacierał. Właściwość ta jest zasadniczą cechą przeciwnatarcia, która różni je od zwykłego natarcia. Przykłady przechodzenia wojsk do przeciwnatarcia można znaleźć i w wojnach minionych /w pierwszej wojnie światowej, w wojnie domowej w ZSRR/. W Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR przeciwnatarcie, jako szczególny rodzaj natarcia, miało szerokie zastosowanie w pierwszych trzech latach wojny. /w latach 1941 - 1943/. Przeciwnatarcie prowadzono w formie wielkich operacji strategicznych, jak opisane przykłady przeciwnatarcia pod Moskwą, pod Stalingradem i pod Kurskiem oraz operacji o mniejszym znaczeniu, jak pod Tychwinem czy pod Rostowem /w listopadzie i grudniu 1941r./. W pierwszym wypadku udział brały grupy Frontów, w drugim zaś pojedyncze Fronty, a niekiedy nawet armie.

W radzieckiej sztuce wojennej przed wybuchem wojny duże znaczenie przywiązywano do operacji zaczepnej prowadzonej przez armię uderzeniową. Operację taką rozpatrywano jako samodzielną, zdolną rozwiązać zadanie Frontu. Jednakże operacje zaczepne prowadzone przez wojska radzieckie w latach 1941 - 1943 stały się zaprzeczeniem tych poglądów. Doświadczenie wykazało, że w warunkach posiadania licznego i różnorodnego sprzętu technicznego, w warunkach skomplikowanego przygotowania i prowadzenia operacji, nie można w pełni wykonać zadań operacyjnych na wielką skalę w ramach operacji armijnej. Tego rodzaju operacja stała się jedynie częścią składową operacji Frontowej. Z kolei operacja Frontowa nie była prostą sumą kilku operacji armijnych. W latach Wielkiej Wojny Narodowej Frontowa operacja zaczepna przekształciła się w najbardziej złożony kompleks współdziałania operacyjnego armii ogólnowojskowych, pancernych i zmechanizowanych oraz dużych związków lotnictwa. Uczestniczyły w niej związki operacyjne różnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych, przy czym najczęściej rozwiązywano nie tyle zadania strategiczne, ile zadania operacyjne. W tego rodzaju operacji w pełnej mierze uwidocznił się

organizacyjny i kierujący wpływ dowództwa Frontu. Z tego właśnie powodu w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR operacja Frontowa nabrała w całej pełni samodzielnego charakteru operacyjnego.

Jednakże jak armia utraciła swoją niezależność operacyjną, tak Front utracił swoją niezależność strategiczną. W pierwszej wojnie światowej, czy w wojnie domowej ZSRR Front z zasady wykonywał tylko zadania strategiczne, natomiast w Wielkiej Wojnie Narodowej samodzielne operacje Frontów należały do rzadkich zjawisk. W przedstawionych poprzednio wielkich operacjach realizujących zadania strategiczne uczestniczyły grupy Frontów. I one właśnie w sumie realizowały zadania strategiczne podczas gdy każdy poszczególny Front realizował zadanie operacyjne. Z kolei poszczególne pojedyncze armie realizowały zadania operacyjno-taktyczne. Front zatem z czysto strategicznego związku operacyjnego przemieniał się w związek operacyjny, zaś armia stała się związkiem operacyjno - taktycznym.W działaniach armii będącej najniższym związkiem operacyjnym, łączyły się elementy operacji i walki. To stwarzało warunki do przerastania powodzenia taktycznego w operacyjne. W operacji armijnej przeplatały się więc z sobą elementy taktyczne z operacyjnymi. Trzeba ponadto podkreślić, iż nawet w niektórych operacjach Frontowych łączyły się elementy taktyczne z operacyjnymi /przykład operacji zaczepnej Frontu Woroneskiego w przeciwnatarciu pod Kurskiem/.

W prowadzonych przez wojska radzieckie działaniach zaczepnych w latach 1941-1943 ustaliły się trzy podstawowe formy prowadzenia operacji. Pierwsza z tych form to czołowe uderzenie na jednym kierunku. Przykładem tej formy operacji są działania Frontu Zachodniego w przeciwnatarciu pod Kurskiem. Druga forma, częściej spotykana, to czołowe uderzenia na kilku kierunkach. Tę formę operacji zastosował Front Briański i Front Woroneski w przeciwnatarciu pod Kurskiem, jak i usiłował ją zastosować Front Zachodni w przeciwnatarciu pod Moskwą. Każdy z tych frontów wykonywał po dwa czołowe uderzenia. Trzecią wreszcie formą prowadzenia operacji były uderzenia na skrzydła zgrupowania wojsk nieprzyjacielskich. Wykonanie dwu takich uderzeń koncentrycznych prowadziło do okrążenia. Jednakże operacje na okrążenie prowadzone były głównie w skali grupy Frontów, chociaż bywały wypadki okrążenia wojsk nieprzyjacielskich również i w operacji jednego Frontu /np. Front Woroneski w operacji Ostrogosko-rossoszańskiej w styczniu 1943r/.

Każda jedna z opisanych powyżej form prowadzenia operacji, w swoim początkowym etapie rozpoczynała się zawsze od przełamania operacyjnego.

Przełamanie operacyjne prowadzono sposobami, które zostały opracowane przez radziecką sztukę wojenną przed wybuchem wojny. Przełamanie taktyczne w głównej mierze wykonywała piechota wsparta artylerią i czołgami, zaś związki szybkie: pancerne i zmechanizowane oraz kawalerii rozwijały powodzenia taktyczne w operacyjne.

W przeciwnatarciu pod Moskwą poszczególne związki taktyczne, jak i operacyjne /armie/ organizowały przełamanie na samodzielnych kierunkach. W wyniku tego zamiast silnego uderzenia siłami ześrodkowanymi całej armii, lub też jednocześnie kilku armii, w ścisłym współdziałaniu z sobą, wykonano wiele słabych uderzeń, rozstrzelonych na całym froncie. Związki taktyczne i operacyjne, wsparte niewielką ilością artylerii i znikomą ilością czołgów, prowadząc w ten sposób natarcie, nie uzyskały w pełni przełamania operacyjnego. Poza niewłaściwym sposobem działania na przeszkodzie w osiągnięciu tego celu stanął brak odpowiedniej ilości takich środków jak artyleria i czołgi, głównie zaś związków szybkich - pancernych i zmechanizowanych.

W przeciwnatarciu pod Stalingradem działania poszczególnych dywizji, czy armii podporządkowane były ogólnemu celowi operacyjnemu w skali Frontu, a poszczególnych Frontów - celowi strategicznemu w skali grupy Frontów. Wysiłki poszczególnych dywizji zostały nacelowane na uzyskanie przełamania taktycznego, któreby mogło być wykorzystane do uzyskania przełamania operacyjnego w skali armii.

Armie posiadały odpowiednie siły do wykonania tego zadania, mianowicie korpusy pancerne i zmechanizowane, jako grupy szybkie. Wspólnym wysiłkiem związków piechoty jako pierwszego rzutu operacyjnego oraz związków pancernych i zmechanizowanych- jako grup szybkich armii, uzyskane zostało przełamanie frontu nieprzyjacielskiego. To stworzyło warunki do głębokiego obejścia i okrążenia głównych sił niemieckich pod Stalingradem.

W przeciwnatarciu pod Kurskiem, jeszcze bardziej niż pod Stalingradem, zespolone zostały wysiłki związków piechoty i związków pancernych i wspierającej je artylerii i lotnictwa, w zakresie uzyskania jednego z podstawowych celów tych działań, mianowicie przełamania frontu nieprzyjacielskiego. Jego przełamanie okazało się jednakże w tych warunkach problemem niezwykle trudnym.

Mimo ześrodkowania dużej ilości sił i środków na głównych kierunkach operacyjnych i uzyskania tą drogą wielkiej przewagi nad przeciwnikiem, przełamywanie zarówno taktycznej, jak i operacyjnej strefy obrony odbywało się w powolnym tempie; taktycznej strefy obrony 10 - 12 km na dobę, zaś operacyjnej strefy obrony do 20 km na dobę.

Analiza działań wojsk radzieckich w zakresie przełamywania obrony zawczasu przygotowanej wskazuje, iż uzyskane tempo natarcia nie było szczytem możliwości. Przy bardziej racjonalnym wykorzystaniu wszystkich nagromadzonych sił i środków można było uzyskać wyższe tempo przełamania, jak też i w ogóle wyższe tempo natarcia.

Jedną z przyczyn niskiego tempa przełamywania taktycznej strefy obrony był brak artylerii dalekonośnej. Przy gęstościach 180 - 220 dział na 1 km frontu pod Kurskiem, 40-60% tej ogólnej ilości stanowiły moździerze i działa pułkowe, które mogły prowadzić ogień maksymalnie na głębokość pierwszej pozycji i nie dysponowały dostateczną siłą ognia.

Przy takim stanie rzeczy ogień artylerii i moździerzy w czasie artyleryjskiego przygotowania ataku planowano głównie na pierwszą pozycję. Druga i trzecia pozycje obezwładniane były tylko na najważniejszych odcinkach i to niedostatecznie. Słabe było również wsparcie, wał ogniowy prowadzono na głębokość 600 - 700 m. Ześrodkowanie większości ognia artylerii na pierwszej pozycji doprowadziło do tego, że niszczono tam około 40-70% sił żywych nieprzyjaciela. Dlatego też związki piechoty wsparte niedużą ilością czołgów w większości wypadków przełamywały pierwszą pozycję 1,5 x, a nawet 2 x szybkiej niż pozostałe pozycje, na których nieprzyjaciela słabo obezwładniono.

Po przełamaniu pierwszej pozycji opór nieprzyjaciela wzrastał; nieprzyjaciel wykonywał częste kontrataki. Silny opór nieprzyjaciela na drugiej i trzeciej pozycji powodował to, iż wojska radzieckie musiały zatrzymywać się przed nimi, wykonywać nowe artyleryjskie przygotowanie i dlatego walki o główny pas obrony nabierały przewlekłego charakteru. Zachodziła więc konieczność wprowadzania do bitwy armijnych, a nawet Frontowych grup szybkich. Jednak nie wpływało to zasadniczo na przyspieszenie tempa przełamania; było ono niższe niż podczas przełamywania pierwszej pozycji. Pozwala to sądzić, oż w przełamywaniu obrony stałej, rolę ważniejszą od czołgów spełniała artyleria.

Związki piechoty i związki pancerne dopiero w końcu pierwszego dnia operacji wychodziły przed drugi pas obrony. Opóźnione podejście wojsk radzieckich pod drugi pas pozwalało nieprzyjacielowi uporządkować własne siły, podciągnąć odwody i zorganizować na nim na nowo walkę. Stąd właśnie połowę wszystkich kontrataków wojska niemieckie wykonywały na drugim pasie. Tak więc niskie tempo przełamania głównego pasa obrony pociągało za sobą konieczność ponownego zorganizowania i przygotowania walki o drugi pas.

Inną z kolei przyczyną niskiego tempa przełamywania taktycznej strefy obrony było to, iż związki piechoty otrzymywały małą ilość czołgów bezpośredniego wsparcia. 10-20 czołgów na 1 km frontu nacierających w ugrupowaniu piechoty nie mogło wystarczająco skutecznie oddziaływać na nieprzyjaciela za pomocą swych środków ogniowych. Silne oddziaływanie na nieprzyjaciela za pomocą środków ogniowych w toku natarcia było konieczne z uwagi na ukazane powyżej słabe efekty ognia artylerii w trakcie artyleryjskiego przygotowania natarcia. Ponadto w ciągłym wsparciu ogniem artylerii brała udział tylko część artylerii z uwagi na konieczność zmiany stanowisk ogniowych. Z tego też względu, niezbędne było wsparcie piechoty większą ilością czołgów. One bowiem zwiększały tempo natarcia nie tylko przez własną szybkość, ale i przez oddziaływanie za pomocą własnego uzbrojenia, zwłaszcza artyleryjskiego.

Trzecią wreszcie przyczyną niskiego tempa przełamywania obrony nieprzyjaciela było słabe obezwładnienie drugiej i trzeciej pozycji przez lotnictwo. Ono właściwie, z uwagi na małą ilość artylerii dalekonośnej, było jedynym środkiem, mogącym skutecznie obezwładnić nieprzyjaciela w głębi jego taktycznej strefy obrony.

Wymienione powyżej trzy główne przyczyny niskiego tempa przełamania, w dwóch wypadkach dotyczą wyłącznie ognia /artyleria i lotnictwo/, w jednym tylko wypadku ognia i ruchu /czołgi/. Ogólnie zatem główną przyczyną niskiego tempa przełamywania było słabe oddziaływanie na nieprzyjaciela za pomocą środków ogniowych, i to właśnie hamowało ruch do przodu. Tak więc szybkość działania /ruch/ uwarunkowana była od ognia. Można więc stwierdzić, iż ogień wyzwalał ruch czyli że skuteczniejsze obezwładnienie ogniowe dałoby możność osiągnięcia wyższego tempa przełamania.

W wymienionych przyczynach niskiego tempa przełamywania występują elementy obiektywne /np. brak artylerii dalekonośnej/, jak i subiektywne /np. użycie małej ilości czołgów bezpośredniego

wsparcia piechoty, czy słabe obezwładnienie obrony przez lotnictwo/. Stąd wypływa wniosek, iż przez usunięcie przyczyn subiektywnych możliwe było uzyskanie lepszych wyników. Czynniki obiektywne mówią jednak o ograniczonych możliwościach w tym zakresie. Wiąże się z tym sprawa zwiększenia ilości artylerii dalekonośnej a tym samym i ciężkiej. Zwiększenie kalibru działa z 37 mm do 88 mm zwiększało automatycznie ciężar działa z 0,5 do 4,5 t.[x/] Pociągało to więc za sobą olbrzymie zwiększenie ciężaru, a więc i małą przydatność, a poza tym zwiększało zużycie ilości surowców na produkowaną jednostkę. Wszystko to pozwala wysnuć wniosek, iż radykalna zmiana w tym zakresie była niemożliwa, a więc i możliwości w zakresie zwiększenia tempa przełamania były ograniczone. Możliwości te to bardziej celowe i umiejętne wykorzystanie dysponowanych sił i środków, lepsze ich współdziałanie na polu walki.

Zwiększenie /nawet niewielkie/ tempa przełamania taktycznej strefy obrony mogło radykalnie wpłynąć na zwiększenie dalszego tempa natarcia. Obrona w głębokości operacyjnej nie była obsadzona z góry przez wojska, a była obsadzona w miarę potrzeby przez podchodzące odwody operacyjne. Szybsze tempo natarcia własnych wojsk mogło zatem uniemożliwić nieprzyjacielowi obsadzenie rubieży i zorganizowanie na nich obrony, co automatycznie wpłynęłoby na jeszcze większe przyspieszenie natarcia. Jednakże i pod tym względem możliwości były ograniczone. W sprzyjających warunkach wysokie tempo natarcia mogły uzyskać tylko związki szybkie: pancerne, zmechanizowane czy zmotoryzowane. Związki piechoty wyposażone, jak wykazuje przykład 32 korpusu piechoty 5 A gw, w nikłą ilość transportu samochodowego, nie mogły nadążyć za związkami pancernymi, czy zmechanizowanymi. Fakty takie występują w przeciwnatarciu pod Stalingradem, kiedy to dywizje piechoty pozostawały o 40-100 km w tyle za związkami pancernymi. Czyli że związki piechoty były złym partnerem związków pancernych i zmechanizowanych w działaniach zaczepnych. W tym właśnie kryła się konieczność zmotoryzowania wszystkich jednostek piechoty i wszystkich innych rodzajów wojsk, co zostało dokonane dopiero w kilkanaście lat po zakończeniu drugiej wojny światowej.

OPRACOWAŁ:

mjr dypl. LEWANDOWSKI

---

x/ Eike Middeldorf. Taktika w russkoj kampanii. Moskwa 1958r. str. 119.

B i b l i o g r f i a:

1. Istoria Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza 1941 - 1945. T.II i III. Moskwa 1961r.
2. Wtoraja mirowaja wojna. Moskwa 1958r.
3. A.M. Samsonow. Stalingradskaja bitwa. Moskwa 1960r.
4. J. Markin. Kurskaja bitwa. Moskwa 1958r.
5. N.K. Popiel. Tanki powiernuli na zapad. Moskwa 1960r.
6. Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945. Warszawa 1960r.
7. Bitwa pod Moskwą. Warszawa 1956r.
8. Bitwa pod Stalingradem. Warszawa 1956r.
9. Bitwa pod Kurskiem. Warszawa 1956r.
10. Działanie korpusów pancernych i zmechanizowanych w zaczepnej fazie operacji stalingradzkiej. Warszawa 1954r.
11. Proryw podgotowitielnoj oborony sriełkowymi sojedinienijami. Moskwa 1957r.
12. Sbornik materiałow po izuczeniju opyta wojny nr 10. Moskwa 1944r.
13. W.A. Siemienow. Kratkij oczerk opieratiwnowo iskustwa. Moskwa 1960r.
14. A.D. Bagrejew. Wojennoje iskustwo kapitalisticzeskich gosadarstw 1939 - 1945. Moskwa 1960r.
15. Bronietankowyje i mechanizirowannyje wojska Sowietskoj Armii. Moskwa 1958r.
16. E. Middeldorf. Taktika w russkoj kampanii. Moskwa 1960r.
17. G. Dörr. Pochod na Stalingrad. Moskwa 1957r.
18. J.W. Rogiński. Wielka Wojna Narodowa narodu radzieckiego 1941 - 1945r. i Myśl Wojskowa nr 2/1961r.

Wydrukowano w 150 egz.
Egz.nr 1-135 - Bibl.Jawna
Egz.nr 136-150 Kat. HSW
Wyk. mjr Lewandowski
Druk. OH, dn. 16.4.62r.
Nr. 114/WW
CW-o-XV-1563

Załącznik nr 1

Skład bojowy i ilościowy 8 korpusu gwardii według stanu na dzień 10 lipca 1943r. /bez przydzielonych oddziałów i urządzeń kwatermistrzowskich/.

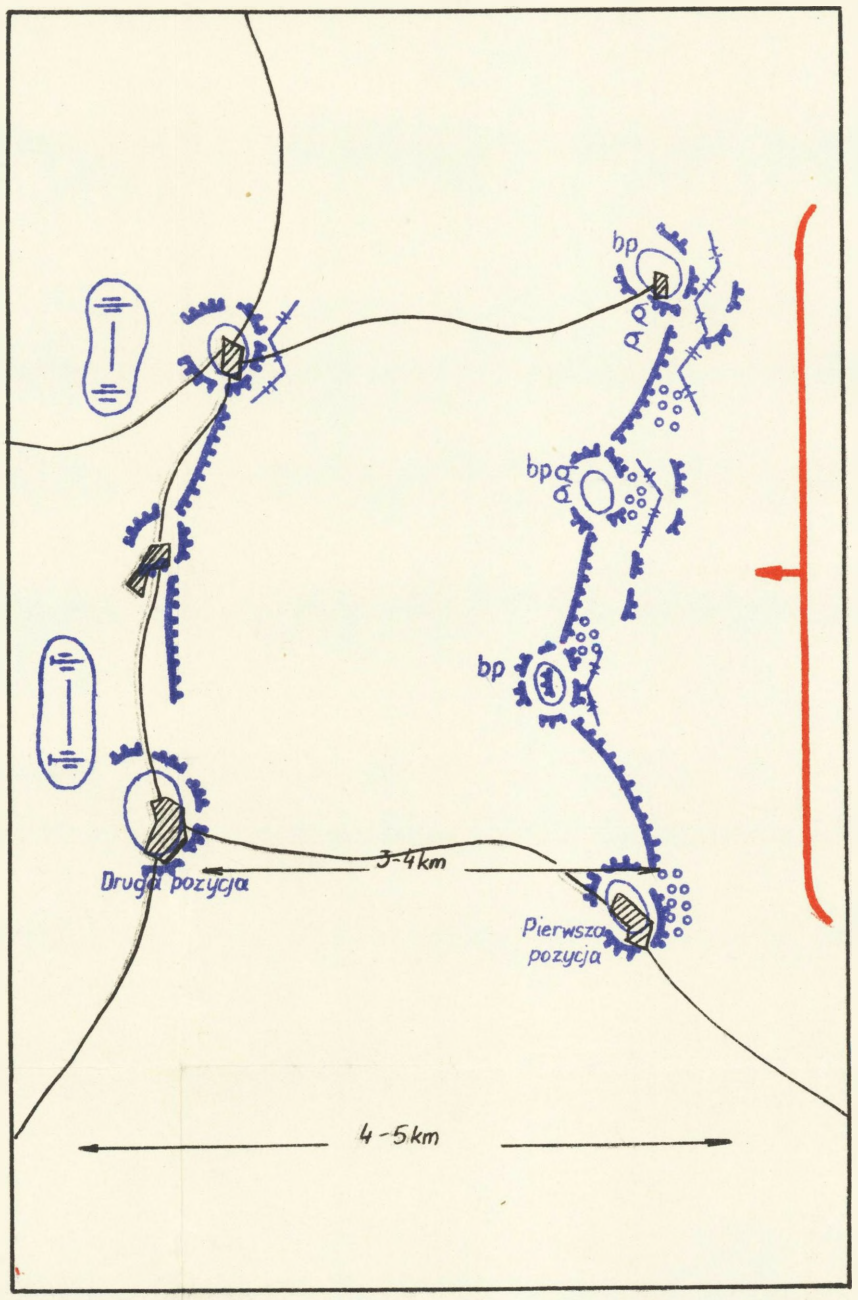
Numeracja i nazwa związków i oddziałów	Batalionów	Ludzi	Karab.różnych rodzajów	Pistoletów maszynowych	Km-ów			K-mów plot DSzK	Flec.miotaczy ognia	Rusznic przeciwpancernych	Czołgów				moździerzy			Dział art.								Samochodów różnych typów	Koni
					ręcznych	ciężkich	przeciwlotn.				T-60,T-70	T-34	KW,KV-1c	SAU-122	50 mm	82 mm	120 mm	37mm plot	45 mm	76mm PA	76mm DA	85 mm plot	122mm hb	152mm hb i ahb	203 mm hb		
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
D-two korpusu	-	89	21	10	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	5	4
Sztabowa bateria dowodz.dowódcy art. korpusu	-	87	48	19	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-
56 part gw. /korpuśny/	-	1081	467	60	-	-	-	-	-	14	-	-	-	-	-	-	14	1	-	13	14	-	11	-	-	42	100
Samodz. ksap /korpuśna/	-	113	97	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	17
07 samodz.baon łączn.	-	611	418	13	1	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	26	181
11DP gw./27,33, 40pp, 30 pal/	9	7695	3083	1745	226	112	2	-	-	132	-	-	-	-	36	62	23	-	40	11	18	-	7	-	-	48	897
16DP gw. /75,77, 79pp, 57 pal/	9	7095	3359	1724	322	112	3	-	-	152	-	-	-	-	38	59	23	-	42	11	24	-	12	-	-	109	945
83DP gw /248,250, 252pp,187 pal/	9	7311	3734	1746	226	112	6	-	-	148	-	-	-	-	40	58	24	-	42	12	16	-	8	-	-	63	903
Razem w korpusie:	27	24082	11227	5317	685	336	11	-	-	446	-	-	-	-	114	179	84	-	124	34	72	-	38	-	-	295	3047
Jednostki przydzielone																											
43 brygada panc.gw	-	1155	360	271	20	4	-	-	-	23	19	16	7	-	-	6	-	-	-	4	-	-	-	-	-	120	-
2 samodz. pcz przłam.	-	244	53	66	-	-	-	-	-	-	-	-	20	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	36	-
1536 pułk dział panc	-	241	87	77	4	-	-	-	-	-	-	-	1	12	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	28	-
3 dyw.art.przełam. OND	-	11308	6147	874	89	1	5	-	-	199	-	-	-	-	-	-	108	-	-	-	68	-	69	20x 55	24	964	2?3
1093 paa OND	-	499	341	21	-	-	-	-	-	24	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0/12	-	36	-
59 pa rak.	-	667	470	51	11	-	3	-	-	14	-	-	-	-	24 wyrzutnie M-13, 12 ram M-30	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	103	-
17 dyw.art.plot OND	-	1933	731	65	6	-	22	30	-	-	-	-	-	-	-	-	-	39	-	-	-	16	-	-	-	185	-
243 armijny baon inż.-sap.	-	331	199	69	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	15	28
61 samodz.baon pont.-most.	-	579	392	25	13	1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	96	-

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
140 baon zapór inż.	-	302	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
178 komp.plecak. miot.ognia	-	127	28	98	-	-	-	-	113	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	4	-
207 komp.plecak. miot.ognia	-	154	37	66	-	-	-	-	118	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	10
Razem w jedn. przydz.	-	17540	8845	1683	149	6	31	30	231	260	19	16	28	12	-	~~188~~ 6	~~39x~~ 108	39	~~3x 68x 16x 69x 20x 24~~ 5 108 38 16 69 68 67							1588	60
Jednostki wspierające																											
Artyleria 108 DP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	58	14	-	-	-	16	-	12	-	-	-	-
Podgrupa AGA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0	-	-	-
																								42			
Razem w korpusie z jednostkami przydzielonymi i wspierającymi	27	41622	20072	7000	884	342	42	30	231	706	19	16	28	12	114 24 wyrzutnie M-13, 12 armM-30	243	206	39	124	39	156	16	131	20	24	1883	3107
																								109			

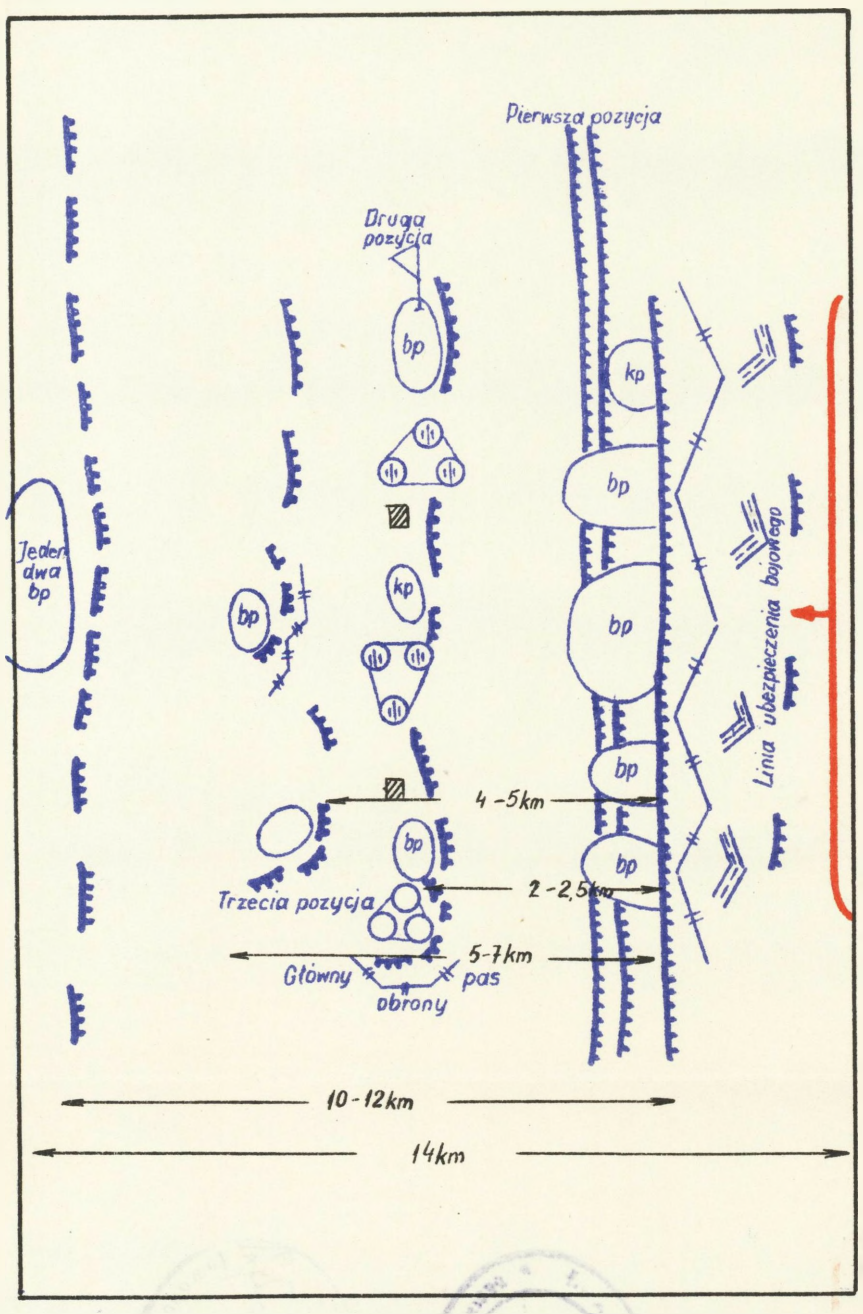
x_ W liczniku - haubice, w mianowniku - armato-haubice.

Szkic nr 1

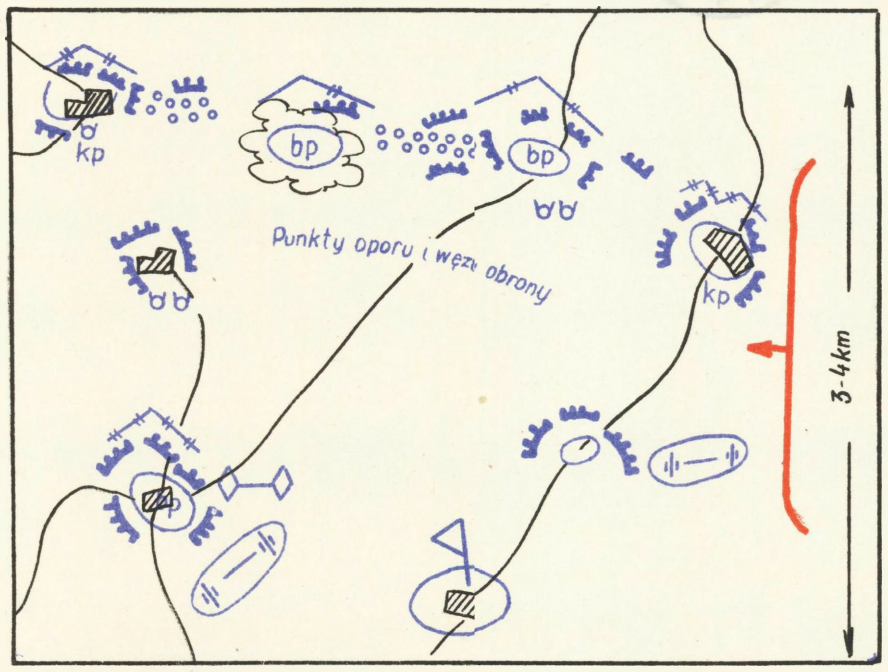
Taktyczna strefa obrony wojsk nieniecckich w bitwie pod Moskwą, Stalingradem i Kurskiem



Organizacja obrony nieprzyjaciela w okresie przeciwnatarcia wojsk radzieckich pod Stalingradem



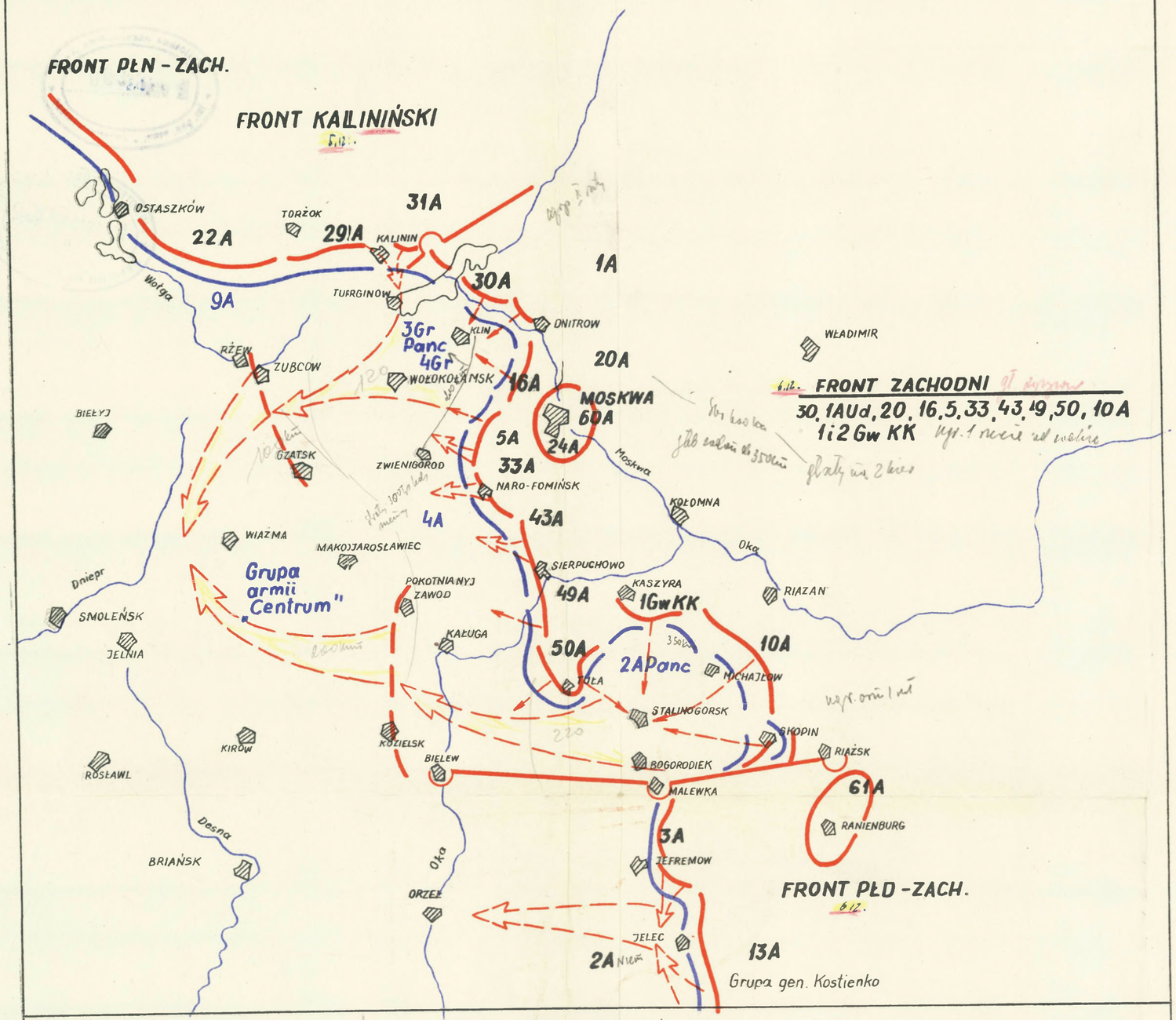
Organizacja obrony nieprzyjaciela w okresie przeciwnatarcia wojsk radzieckich pod Kurskiem



Organizacja obrony nieprzyjaciela w okresie przeciwnatarcia wojsk radzieckich pocMoskwą

Szkic nr 2

PLAN KONTROFENSYWY POD MOSKWĄ (grudzień 1941r)



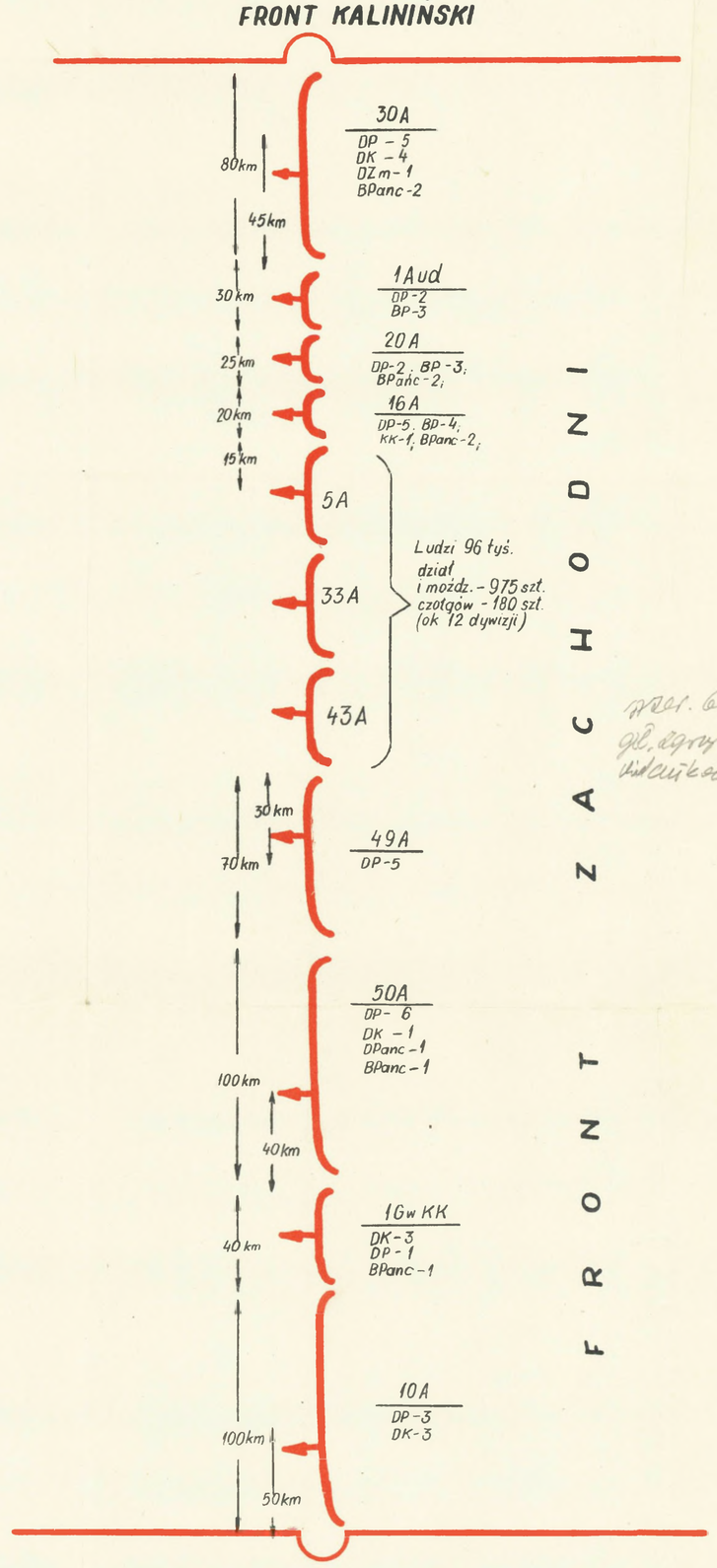
LEGENDA

- Linia frontu przed kontrofensywą na 5.12.1941r.
- Kierunki uderzeń armii Frontu Zachodniego dla rozgromienia głównych zgrupowań hitlerowskich.
- Kierunki uderzeń i rubież dopanowania w zadaniu bliższym Frontu Zachodniego
- Kierunki dalszego działania Frontu Zachodniego
- 60A Rejony odwodów Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej

Skala

25km 0 25 50 75 100 125km

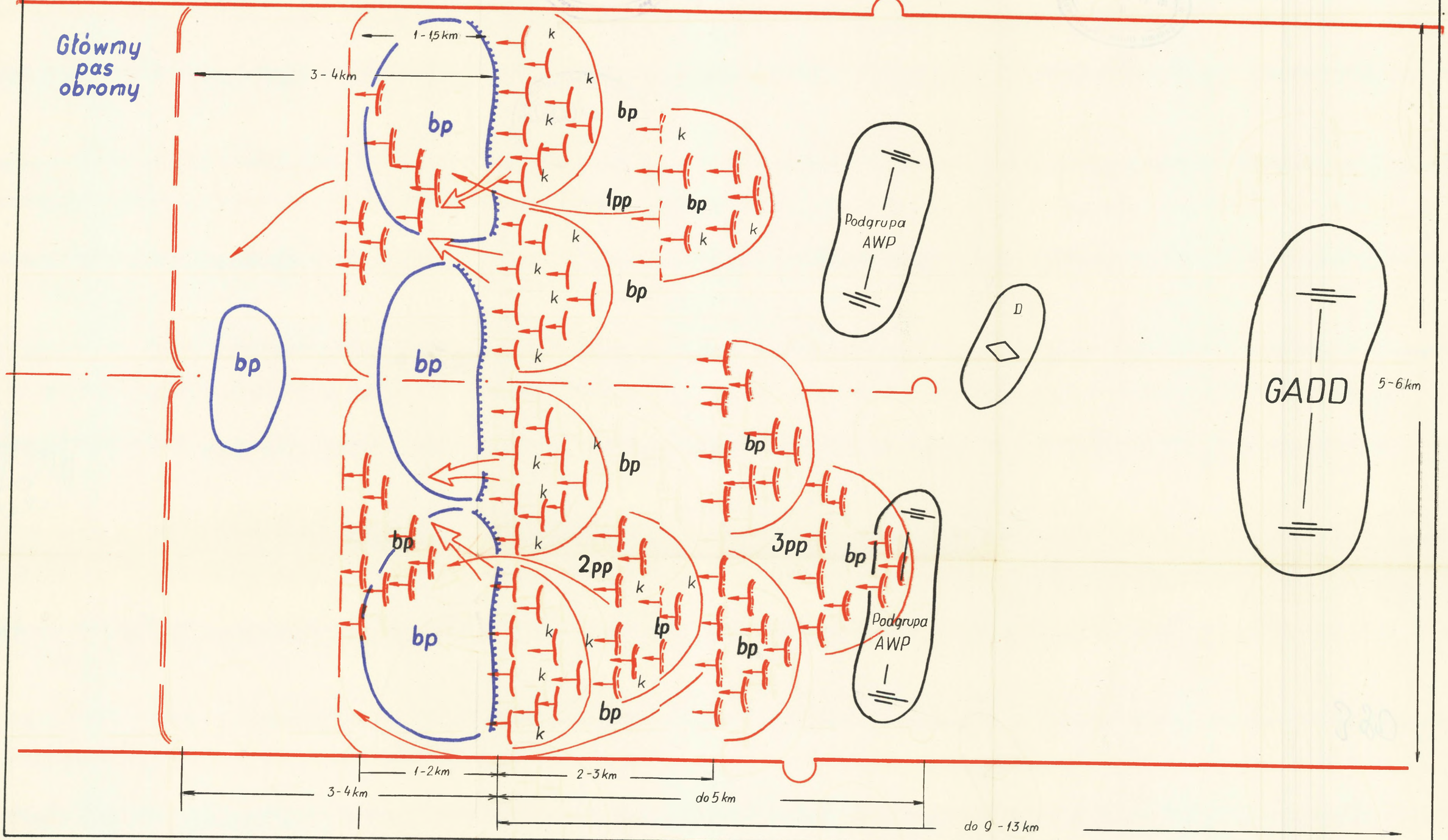
SCHEMAT UGRUPOWANIA FRONTU



Organizacja i przeprowadzenie przełamania obrony niemieckiej przez DP w czasie kontrofensywy AR pod Moskwą

(JEDEN Z WARIANTÓW)

Szkic Nr 3



PLAN KONTROFENSYWY WOJSK RADZIECKICH POD STALINGRADEM

/LISTOPAD 1942r/

Szkic Nr 4

UGRUPOWANIE OPERACYJNE FRONTU PŁD-ZACH. ORAZ 5APanc i 21A

FRONT POŁUDNIOWO - ZACHODNI

1AGw, 5APanc, 21A, 17A Lot

FRONT DOŃSKI

65A, 24A, 66A, 16A Lot

FRONT STALINGRADZKI

62A, 64A, 57A, 51A, 28A, 8A Lot

1AGw

5APanc

1KPanc

26KPanc

8KK

159DP

346DP

21A

333DP

3KKGw

4KPanc

277DP

258DP

252DP

321DP

304DP

270DP

76DP

63DP

293 DP

65A

24A

66A

16KPanc

3A (r)

DP - 8

DPanc

DK - 2

6A

4APanc

DP - 14

DPanc - 3

DZmot - 3

8A (wł)

DP-9

51A

6KA

4KK

DP - 5

DK - 2

6KA(r)

4KK(r)

62A

64A

57A

13KZ

4KK

4KZ

38BZ

65 2

Don

Czir

Liska

Karpowka

Akaj

Wołga

Kriwaja

Fr. Old Zach.

Fr. Donski

Front Stalingr.

19.11

20.11

Stalingrad

SJERAFINOWICZ

JELŁAŃSKIJ

UST-CHOPERSKIJ

BIELAJEWSKIJ

PODPIESZNSKIJ

RASSPOPINSKAJA

KLETSKAJA

CZJERKI

ZAWARYGINO-MIEDWIEDIENO

SZYROKOW

SADKI

DIKOWA-WAŁKA

KUZNIECOW

TRECHOSTOROKSKAJA

SZONCHIN

SIROTINSKAJA

KOTOWSKIJ

BOLSZOJ

BLINOWSKIJ

BOKOWSKAJA

NOWO-CARYCYNSKIJ

PIERIEŁAZOWAKIJ

ZOTOWSKIJ

MAJOROWSKIJ

MANOILIN

CYMŁOWSKIJ

WIERCHNIE-BUZINOWKA

CZERNYSZEWSKAJA

22 DPanc (n)

OBLIWSKAJA

JWLAMFIJEWSKIJ

WIETRIACZYJ

BORUBINKIJ

LIPOŁOGOWSKIJ

OSTRÓW

ZARIANINEKIJ

SOWIETSKIJ

KARPOWKA

ST. ROGACZYK

RAKOTINO

CYBIENKO

GAWRIŁOWKA

KOŁCHOZ im 3 MARCA

WIERCHNIE-CARYCYŃSKIJ

AKSAJ

RYNOK

KRASNYJ BUKSIR

KRASNYJ SAD

PIESCZANY

INAKOWKA

BAŁKA TARNOWAJA

BOL. CZUPURNIKI

177, 172, 45 baony artylerii i ckm

Jez. Sarpa I

Jez. Sarpa II

Jez. Caca

Jez. Baarmancak

15 DP Gw

126DP

302 DP

765DP

91DP

140DP gw

47DP

119DP

124DP

pp 346DP

Drugi rzut - 15g i 346DP

Grupa szybka - 1:26KPanc 8KK

Dwa pp 98DP

pp 96DP

63DP

293DP

76DP

Drugi rzut 333 i 277DP

Grupa szybka - 4KPanc, 3KKgw

250km

75km

LEGENDA

- Położenie stron walczących w dniu 18.11.1942 roku
- Zadanie piechoty na pierwszy dzień operacji
- Zadanie piechoty na drugi dzień operacji
- Zadanie piechoty na trzeci dzień operacji
- Nakazane rejony do opanowania przez grupy szybkie w pierwszym dniu operacji.
- Nakazane rejony do opanowania przez grupy szybkie w drugim dniu operacji
- Nakazane rejony do opanowania przez grupy szybkie w trzecim dniu operacji.

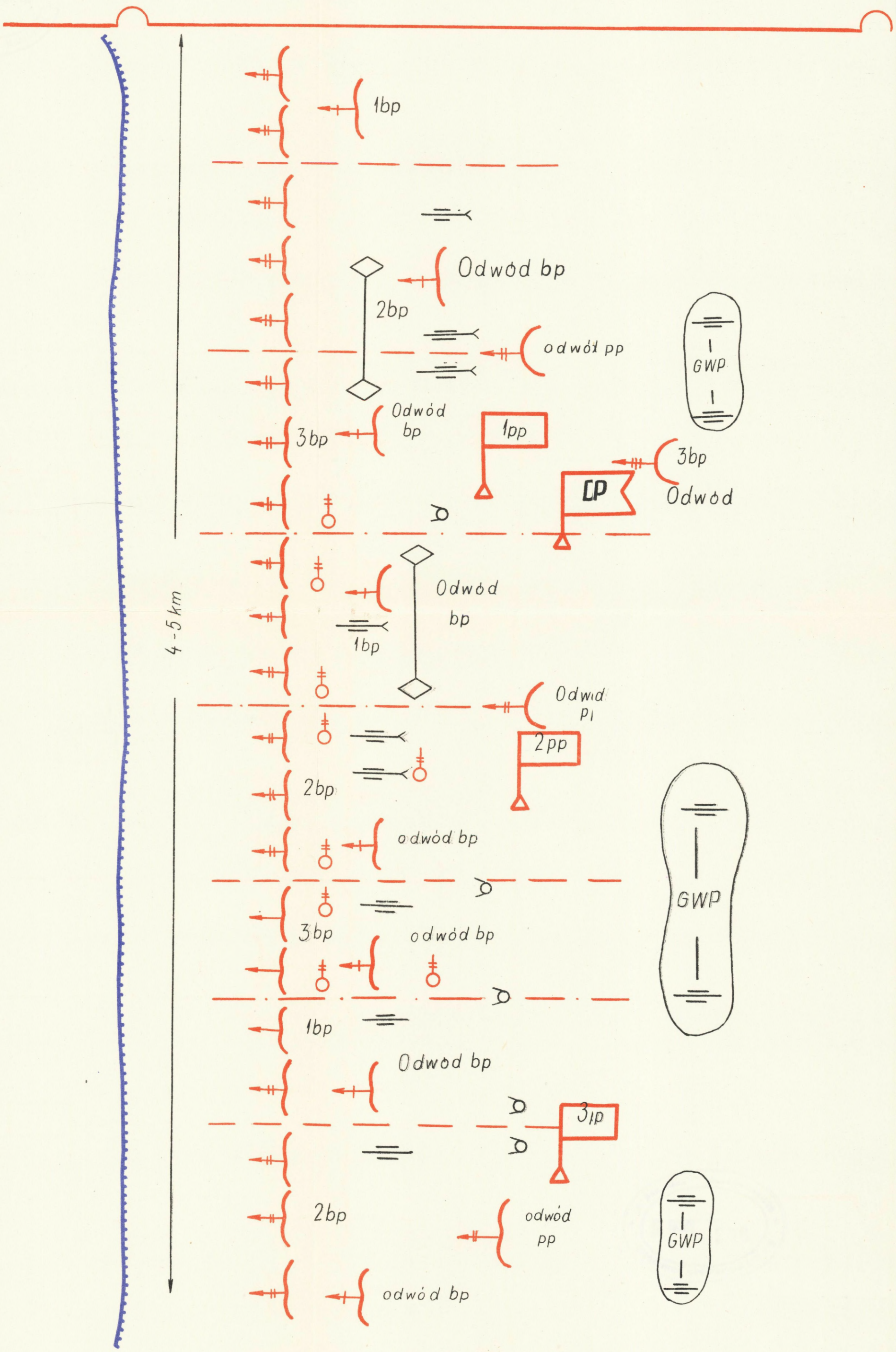
Skala

km 8 0 8 16 24 32 40 48 56 64 km

Ugrupowanie bojowe DP Armii Radzieckiej w natarciu

/ jesień 1942 r /

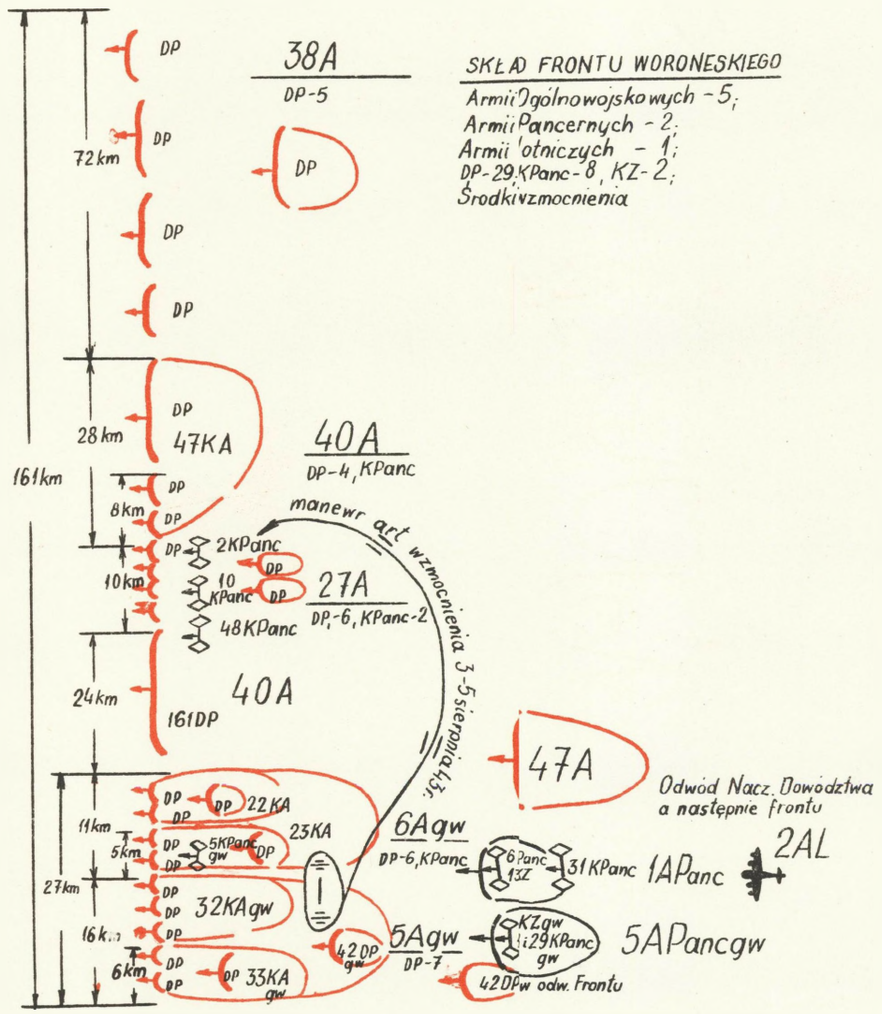
Szkic Nr 5



Ugrupowanie operacyjne wojsk radzieckich w kontrofensywie pod Kurskiem

Szkic Nr. 6

Ugrupowanie operacyjne Frontu Woroneskiego pod Bielgorodem



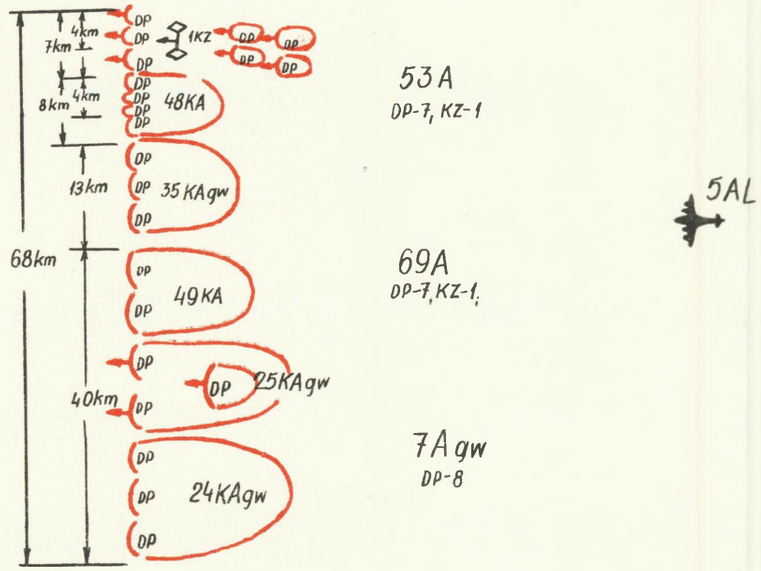
SKŁAD FRONTU WORONESKIEGO

Armii Ogólnowojskowych - 5;
Armii Pancernych - 2;
Armii Lotniczych - 1;
DP-29, KPanc-8, KZ-2;
Środki wzmocnienia

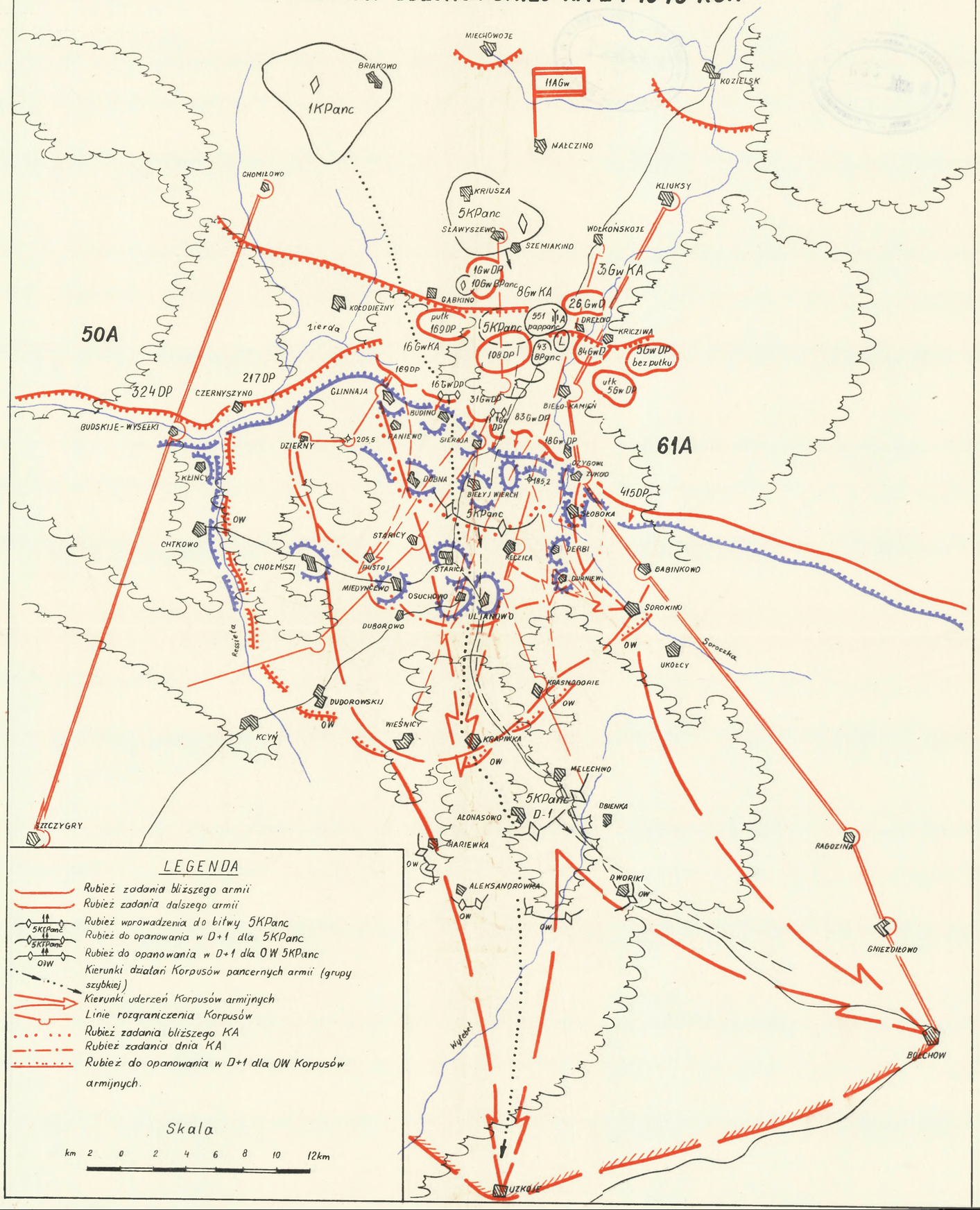
Ugrupowanie operacyjne Frontu Stepowiego pod Bielgorodem

SKŁAD FRONTU STEPOWEGO

Armii ogólnowojskowych - 3
DP-22; KZ-1; środki wzmocnienia



DECYZJA DOWÓDCY 11 ARMII GWARDYJSKIEJ DO PRZEŁAMANIA OBRONY NPLA W OPERACJI BOŁCHOWSKIEJ NA 2.7 1943 ROK



LEGENDA

- Rubież zadania bliższego armii
- Rubież zadania dalszego armii
- 5KPanc — Rubież wprowadzenia do bitwy 5KPanc
- 5KPanc — Rubież do opanowania w D+1 dla 5KPanc
- OW — Rubież do opanowania w D+1 dla OW 5KPanc
- Kierunki działań Korpusów pancernych armii (grupy szybkiej)
- Kierunki uderzeń Korpusów armijnych
- Linie rozgraniczenia Korpusów
- Rubież zadania bliższego KA
- Rubież zadania dnia KA
- Rubież do opanowania w D+1 dla OW Korpusów armijnych.

Skala

km 2 0 2 4 6 8 10 12km

Szkic Nr 7

SCHEMAT UGRUPOWANIA 11 ARMII GWARDYJSKIEJ

Skład 11 Armii Gwardyjskiej

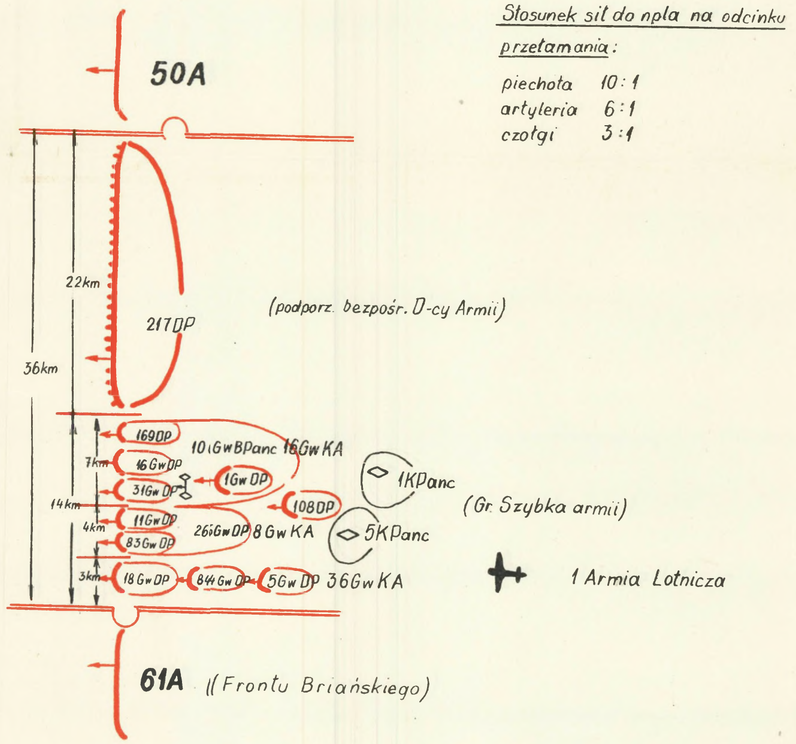
- Korpusów Armijnych — 3 (jedenaście DP) oraz jedna samodz. 108 DP
- Korpusów Pancernych — 2
- Samodzielnych BPanc — 4
- Samodz. pułków czołgów — 2
- Brygad Artylerii — 5
- Samodz. pułków artylerii — 38
- Pułków moździerzy — 19
- Dywizjonów artylerii rakietowej — 20

Operacyjne nasycenie na jeden km odcinka przełamania:

- czołgów BWP — 13,6
- działi moździerzy — 185
- czołgów i dział pancernych — 44

Stosunek sił do npla na odcinku przełamania:

piechota	10 : 1
artyleria	6 : 1
czołgi	3 : 1

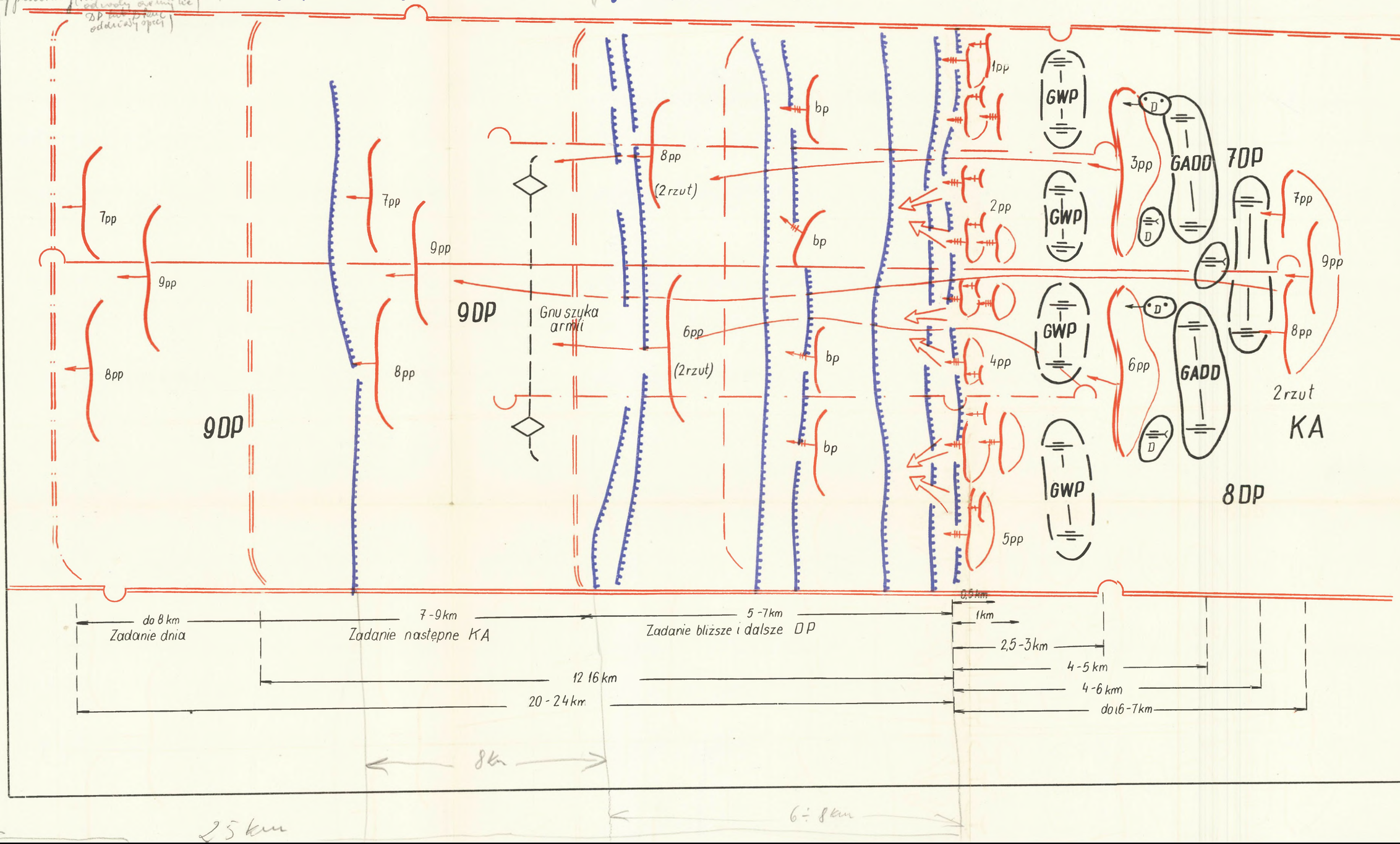


Cechy działań obronnych Niemiec pod Kurskiem:
- dążenie aktywności
- ścisłe współdziałanie
- manewrowanie ogniem i wodkami
- dążenie do zatrzymania natarcia przed przedniem skrajem
- wykonywanie kontrataków w wypadku wdarcia się w główny pas obrony
- wprowadzenie zwartemi pancernemi

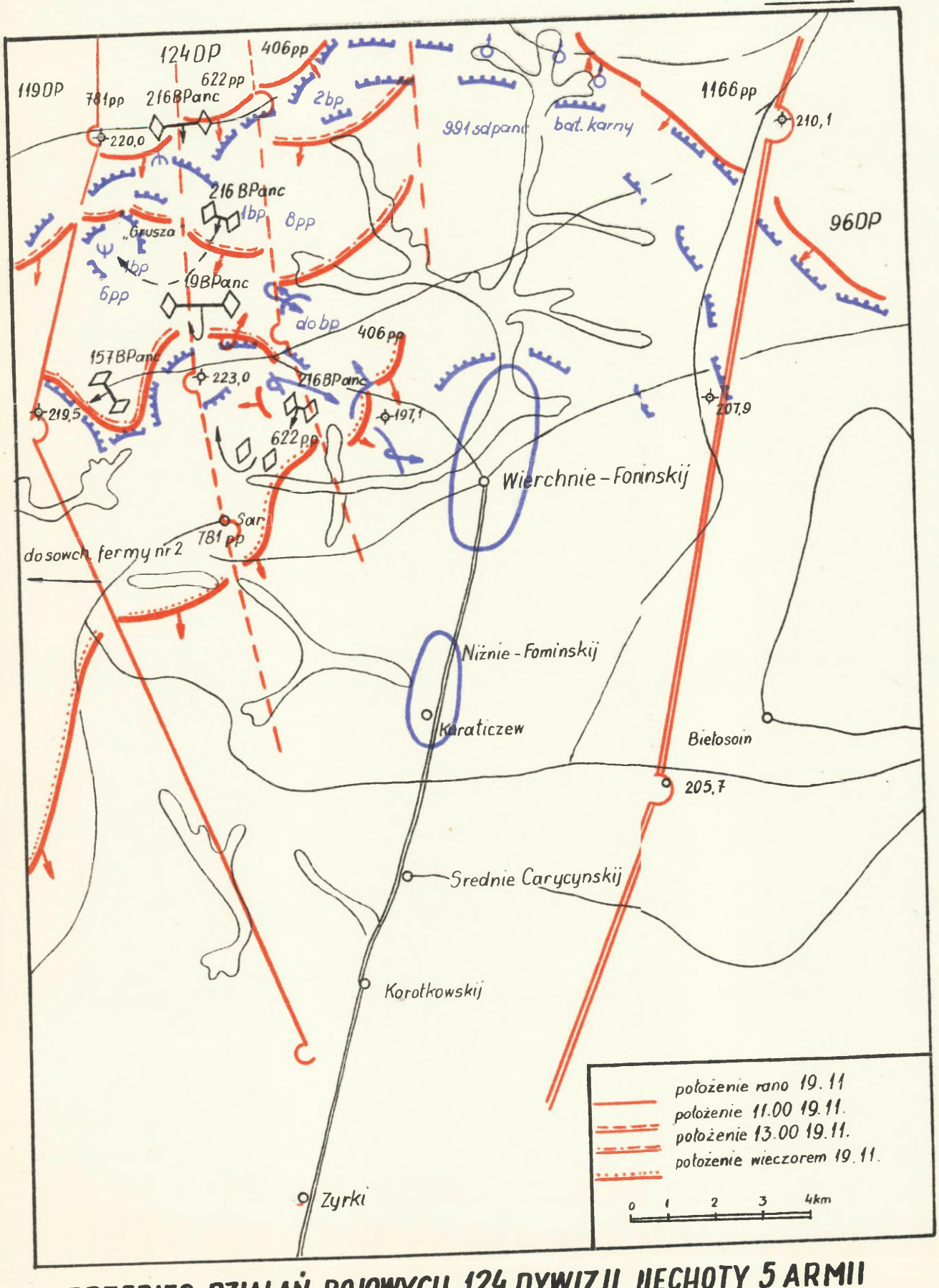
Niemieckie KP w obronie Szkic Nr 8
obejmuje pas o
szerokości 30÷50 km
obejmuje: 6÷12 km na głębokość korpusu
do 30 km na północnym
pułk: od 4÷8 km
bpz: od 2÷5 km

Ugrupowanie i głębokość zadania korpusu piechoty w kontrofensywie pod Kurskiem

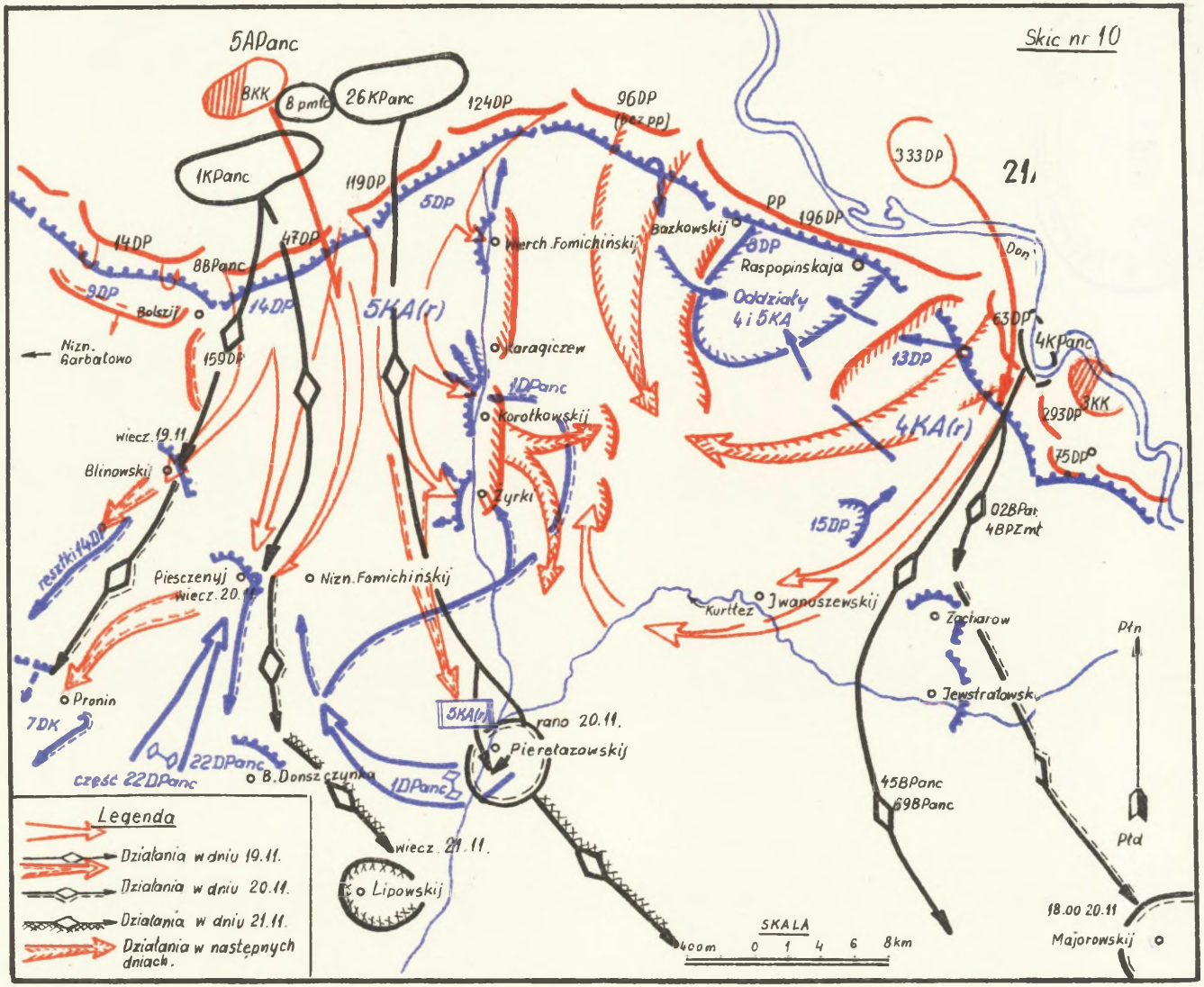
Operacyjna strefa obrony
taktyczna strefa obrony
tyły armii
drugi pas obrony
główny pas obrony
(skłodzeń sił z trzech pozycji z p.o. oraz pozycji wyjściowych)



Szkic nr 9

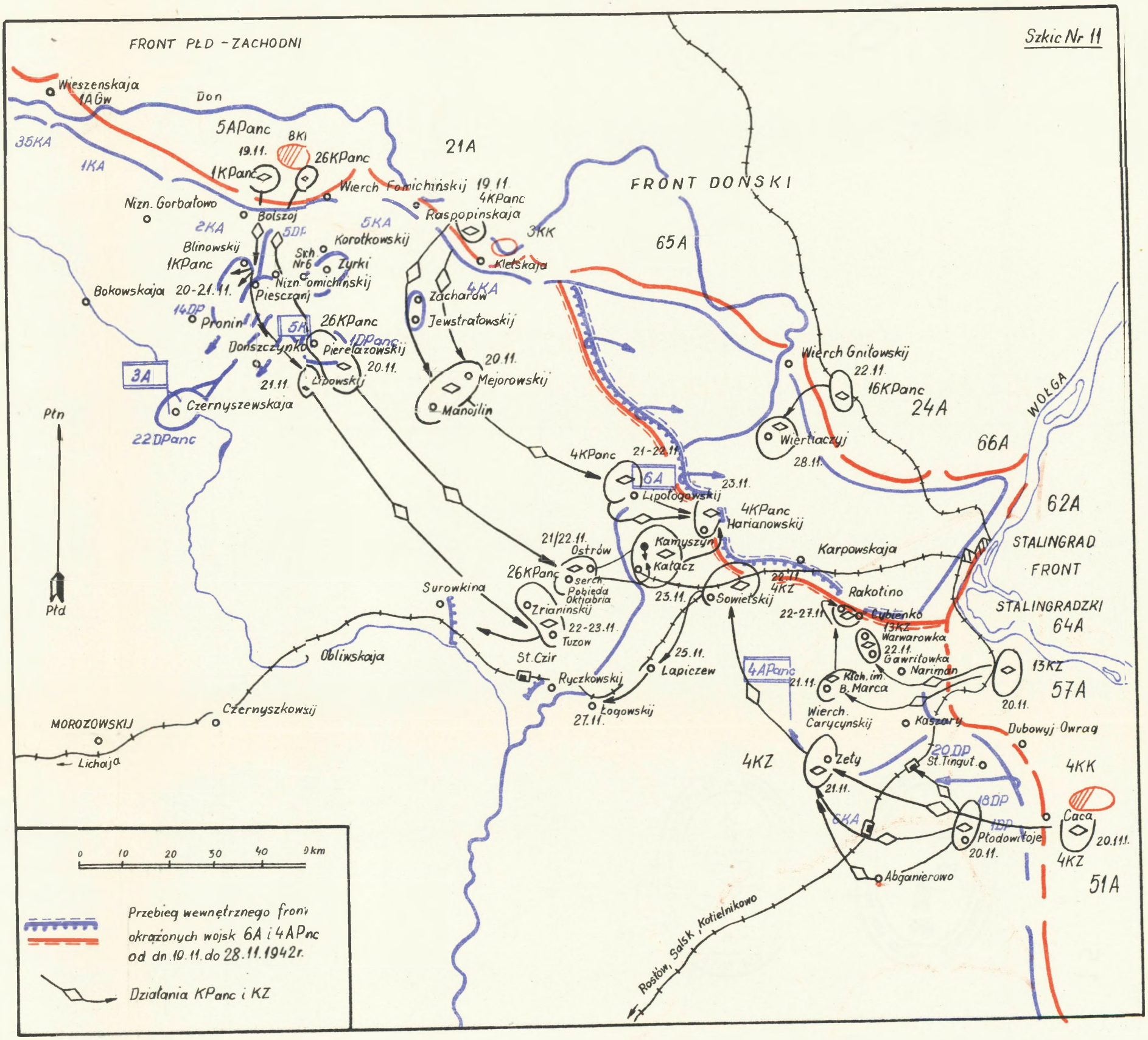


PRZEBIEG DZIAŁAŃ BOJOWYCH 124 DYWIZJI PIECHOTY 5 ARMII PANCERNEJ W DNIU 19 LISTOPADA 1942 r.



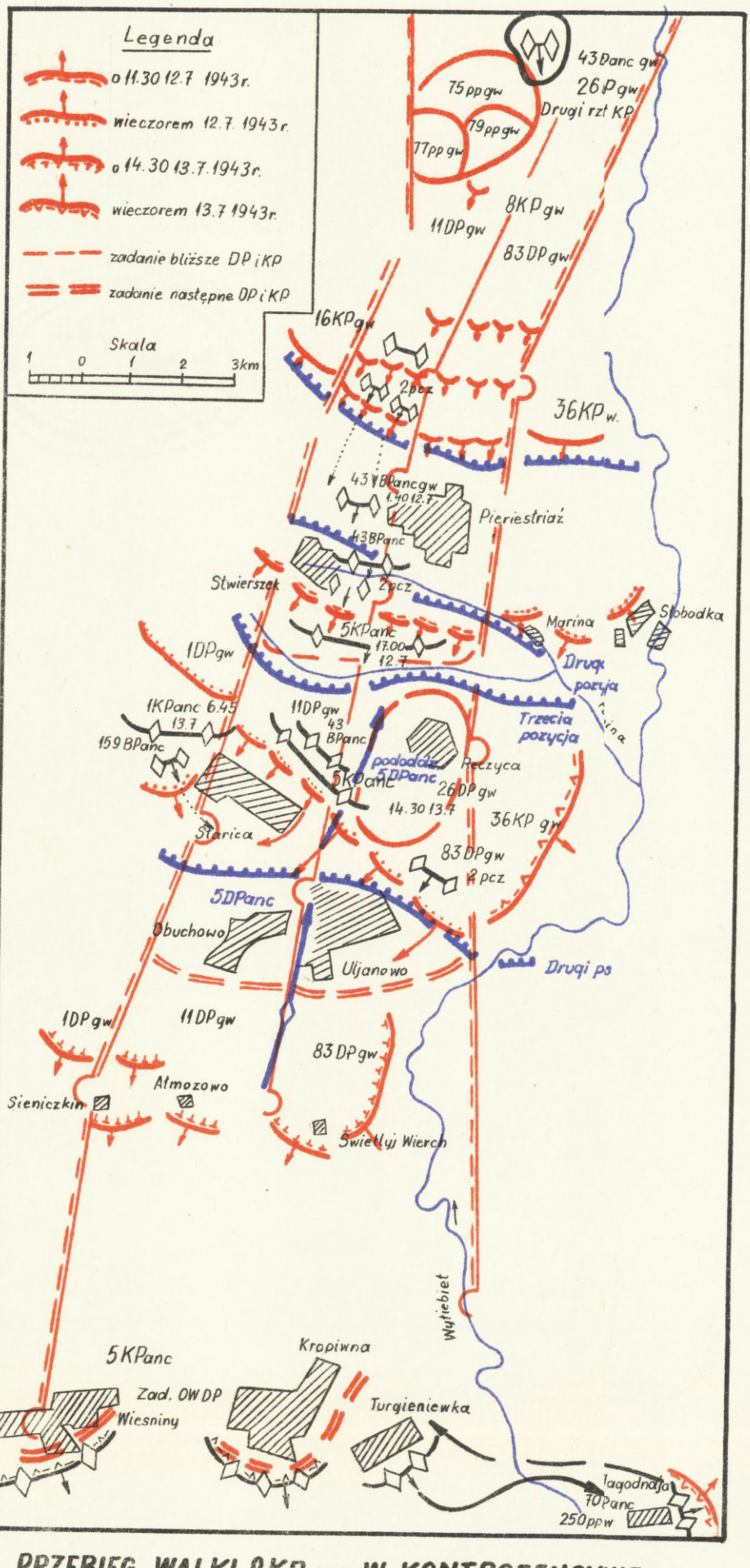
DZIAŁANIA WOJSK 5 ARMII PANCERNEJ I 21 ARMII W DNIACH 19-21.11. 1942 R.

Biblioteka Wojskowa Biuro Studiów i Podręczników 1939 1945



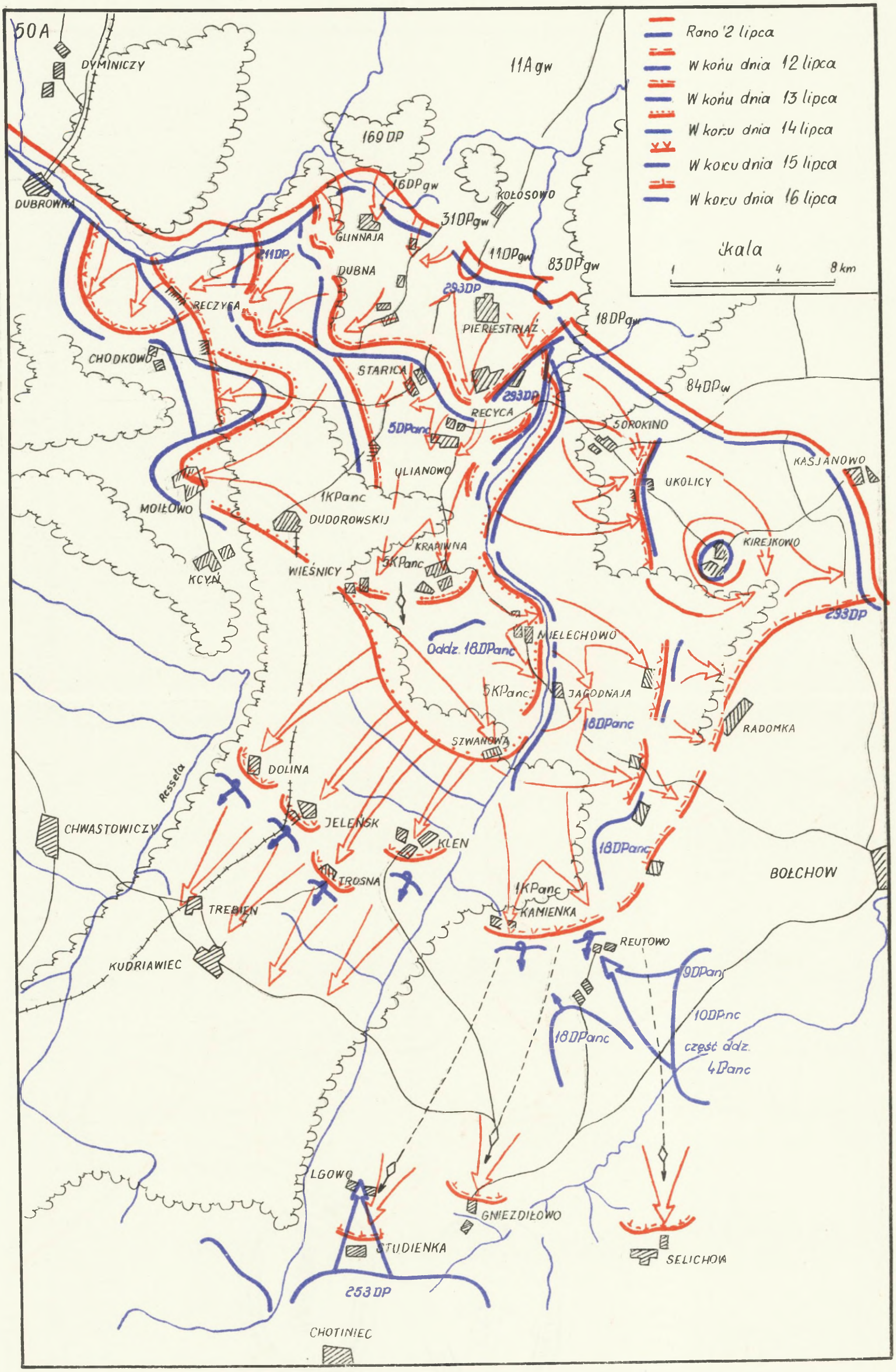
DZIAŁANIA KORPUSÓW PANCERNYCH I ZMECHANIZOWANYCH W PIERWSZYM ETAPIE KONTROFENSYWY WOJSK RADZIECKICH POD STALINGRADEM

Szkic Nr 12



PRZEBIEG WALKI 8 KP gw W KONTROFENSYWIE POD KURSKIEM

Szkic Nr 13



PRZEBIEG OPERACJI ZACZEPNEJ 11 ARMII GWARDII W KONTRCFENSYWIE POD KURSKIEM (12 - 16 LIPIEC 1943 r)

Szkic Nr 14.

FRONT WORONESKI

FRONT STEPOWY

69.A FRONT

323DP
Rieczki
Aleksiejewka
38 A
75DP
Miropolje
Wiel. Rybica
Bol. Czernietczina
Olszanka
47A
Sumy
68DP
Biezdrik
38A
18.8
Strietki
Żeleźniak
Niż:. Syrowatka
Krasnopole
Bol. Bobrik
Paszkowa
40A
18.8
Psiol
Wiel. Istorop
47A
Lebiedin
Nowosiełowka
20.8.
Kostiew
40A
Gruszkoje
Boromla
40A
Popowka
Sławgorodok
Krasnaja Jaruga
Wysokij
40A
5.8.
57DP
Starosiełje
40A
27A
Borispole
Soldatskoje
Nikitskoje
255DP
Kazaczja Lisica
Chotmyzsk
Nowoborisowka
Gołowczino
Bieriezowka
St. Chotmżysk
Klimow
Gorodok
Griworon
4APanc
B. Pisarjewka
1APanc
Aleksandrowka
Troslianiec
DPanc
10KPanc
Oleszna
23.8
Wieprik
47A
DPanc „WB"
7DPanc, 11DPanc
10DZmot
4KPanc
Pietrowskij
Jabłocznoje
Wiesielyj Gry
Achtyrka
4A gw
18.8
23.8
Zienkow
27A
19.8
15.8
Worskija
Kaplunowka
Parchomowka
6Agw
5KPanc
Kotielwa
Podziałka
4 0 4 8
Mierla
Murata
Chruszczewoja Nikitowka
Szerowka
Kaczałowka
16.8.
Kotonajew
Bieriezowka
15.8
DPanc MO
Konstantinowka
Otrada
Bol. Rubliewka
DPanc „TOTENKO"
19.8.
6Agw
14.8.
Do Połtawy
Aleksiejewka
6KPanc i 3KZmot
Wysokopole
Kowiagi
Kotomak
Watki
Worskia
Siennoj
Bogoduchow
1APanc
5A gw
Krysino
Olszany
DPanc „WIKING"
Aleksandrowka
Pieriesiecznaja
Nowy Merczik
Staryj Mierczik
Czerwonyj Prapur
Diergaczi
DPanc „REICH"
1.8.
Liubotin
Zołoczew
5APancgw
Mironowka
Russkoje Łozowoje
Diergaczi
Polewoje
Korotycz
Mierieła
Zichar
Biezliudowka
Krasnaja Polana
1APanc
5APanc gw
Jakowlewo
1KZ
53A
6Agw
5Agw
Bieriezowyj
332DP
6DPanc
167DP
168DP
198DP
106DP
320 DP
Zybino
Moszczennoje
Tomarowka
Borisowka
19DPanc
Striguny
Kuleszowka
Gomzino
Dobraja Wola
Wodianoje
Orłowka
Otchowatka
Mikojanowka
Wołkowo
Naumowka
Kazaczja Łopań
Oddziały 6DPanc, 168, 198, 106 i 320DP
282DP
Wotczańsk
Dośniec
Gostiszczewo
Wistoje
Staryj Gorod
Bielgorod
Michajłowka
Krasnoje
Wiesiełoje
Pieriełoga
Star. Saltłow
Niepokrytaja
Czerkasskoje Łozowoje
Cirkuny
7Agw
53A
69A
57A
Charków
Prieliestnyj
Zarożnoje
Martowaja
39DP
Kamiennaja Jeruga
Pieczieniegi
Wugujew
Malinowka

LEGENDA
Położenie stron w dniu 3.8
Położenie stron w dniu 5.8
Położenie stron w dniu 7.8
Położenie stron w dniu 11.8
Kierunki uderzeń od 12 do 23.8

Przebieg działań w kontrofensywie wojsk radzieckich w obszarze Bielgorodu i Charkowa /sierpień 1943r/